

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów. Zespół

ZBIÓR REKOPISÓW I ARCHIWUM PAWLIKOWSKICH

ZESPÓŁ (FOND) 76.

CZEŚĆ III. ARCHIWUM PAWLIKOWSKICH.

111. Jan Gwalbert Pawlikowski: „Hodowla bydła rogatego w Galicyi”. XIX w.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

Львівська бібліотека АН УРСР
ВІДПІСЬ

№ 22 Павл. 111/п. 14

Павликовський Гвальберт
(Pawlikowski Gwalbert)

Модорва будта розатеро
w Galicyi (Торівне розаттої
хубоби в Талчичні).

[Лін. 19ет. 1.

174 арк.
с. мол.

Madras

Lyons super

in Galley

174 opm

1. Dla czerony: *Enkelephana alpina*, *Samytha*
do jmielca *segetalis* niejednostajnie z *segetalis*

Hodowla bydła rogatego.

Część I. (Statystyka bydła i polistyka hodowlana).

Napisał Dr. Jan G. Pawlikowski.

I.

Bydło rogate jest u nas (jak wreszcie wreszcie
gdzie nie istnieją zupełnie już odmienne
warunki naturalne i ekonomiczne) - najwar-
niejszym rodzajem inwentarza rywego. Wyra-
ża to już cyfra jego udziału w ogólnej ilości
inwentarza w kraju, wynosząca 52.63%. Cyfra
ta przenosi odpowiednią cyfrę procentową z
całej Austrii, wynoszącą tylko 47.96%, a to
promiennie tego że niestosunkowo wielką mający
liczbę koni, stanowiących aż 16.46% inwentarza
rywego, który to stosunek nietylko przenosi
~~to~~ procentową (8.59%), ale nie powtarza się
w ogóle w żadnym innym kraju monarchii.
Latem naszym względnie udział procentowy
bydła w ogólnej ilości inwentarza wypadła
dosyćtem owiec i świń. Owca, właściwa krowa z
reutda bydła rogatego w gospodarstwie, składki
u nas wobec niego zupełnie na plan Dalicy
i z całego inwentarza zajmuje tylko 13.57%,
daje znacznie mniej niż procentowo w całej
Austrii (17.68%), i **mniej** niż to ma miejsce
w siedmiu innych i pomiedzy krajów monar-
chii. Wprawdzie i procentowy udział bydła w ogólnej
ilości inwentarza jest również większy u nas

nie w siedmiu innych krajach, ale procent
wyszy od przeciętnej, a również i ilość względna,
admissiwna tak do przestrzeni jak do ludności
jest od przeciętnych wysza.

Na 1 km. \square przestrzeni przypada sztuk bydła
rogatego: // w Galicyi 31.19, w Austrii 28.81; -
// na 100 głów ludności przypada:

w Galicyi 37.05, w Austrii 36.17. -

Z pierwszą cyfrą ~~W~~ stoi Galicya między
krajami monarchii na miejscu piątym, z
drugą na pierwszym.

Stanowisko Galicyi w monarchii pod względem
rozwagi hodowli bydła rógatego ilustruje
najlepiej następujące zestawienie:

Procentowy udział Galicyi

w ludności Austrii wynosi 27.65

w całej przestrzeni Austrii 26.16

w rolnej przestrzeni Austrii 30.13

w ogólnej ilości domi 49.45

w ogólnej ilości owiec 19.80

w ogólnej ilości świń 22.10

w ogólnej ilości bydła rógatego 28.32.

Cyfra zatem procentowego udziału Galicyi

w ogólnej ilości bydła monarchii przewyższa

cyfrę jej udziału tak w całkowitemu jak

w ogólnej przestrzeni, jaddolowied mieru.

Wobec drugą cyfrę jej udziału w przestrzeni

rolnej. Także gęstość bydła admissiwna do

przestrzeni rolnej jest niższą od przecię-

tnej z monarchii; wynosi ona 44.16 sztuk

na kilometr, naprzeciw procentowej
ilości 46.98 etud. ~~To procentami~~ ^{Fakt ten} style
spowodowany jest jedyną przegółowienią
stosunkami Półala - i nie jest wcale
charakterystycznym dla stosunków w całości
kraju.

Wyjątki przytoczone cyfrą dowodzą, że hodowla
bydła rogatego w kraju naszym ma bardzo
wielkie znaczenie. Z drugiej strony porów-
niając ilości bydła przypadające na kilometr
kwadratowy ^{ogólnej} w Belgii (35.81), w Czechach
(38.93), w Austrii Wschodniej (46.14), albo też pro-
centowy udział bydła w ogólnej ilości inwen-
tarsa Długiego kraju, ~~tal. jedn.~~ w Krainie
(55.73), w Belgii (56.01), w Czechach (57.60),
w Austrii Wschodniej (57.83), lub wreszcie w Salc-
burgu (60.29) - widzimy że z ilością nasza
bydła należy je sobie zestawiać od „punktu nasyc-
zenia”. Jeżeli zwarymmy nawet że ilość dów
w kraju jest anomalnie wysoka i że ze
wzrostem intensywności gospodarstwa nastąpi
to nierównie względna redukcja i to na
korzyść bydła rogatego, to stwierdzimy temu
niezaprzeczalną, konieczność rozwoju. Istnieje nie-
tylko konieczność ale już i wybitna do temu
rozwojowi tendencja. Przyrost w ilości bydła
w czasie ostatniego latorku wynosił w Galicji
9.15% i procentami bardzo znacznie niższe
procenty (0.7) ale i przyrosty wyjątkowo
w innych krajach monarchii. Przyrost ten
potrzebujemy niemal doświadczenia przyrostowi

budowci (10.89) poderaa gory gdzisciuDziej
 powstai na nim rowne w tylo. Zawaryje
 wreszta, ualery se spis byla odbywas se
 w rod po onym pamiestnym radu powuchy,
 stroy tylo inwentarsa rzywego dray pombari.
 Goryby nioto, przyrost odarabty sie jeore wprz
 srym. Inamismumem jest teri se rownoczesnie
 przyrost domi rymoiw tyldo 4.12 i byt niore
 se przyrostu przyrosta w monarchii (5.8).

|| Jestemny katem w epoce rozwoju, co
 tendencziej podnosi warosci tej ~~tylko~~
 galce hodowli i uradnia inturywne
 wistanie na polu polityki hodowlanej.

|| Stadresliwory w ten sposib statystyczny, cha-
 radterystyde hodowli byla rogatego w doaju
 jado estoi, przypatrujmy sie teraz bliiej
 jego poworegolnym adolicom.

Reuimowy adicem na mapie ^(I) wyrazajaca roz-
 masita inturywnoscia barw rorie gytosi
 wosiedlenia byla w odmiescieniu Do prostronu
 mowemu - o ile nam chadzi tyldo o solradte-
 rypowanie * ogolne, x gubersych karykach,
 cech tego wosiedlenia - adrownie tryj podlucie
pasma.

Pasmo potudniowe, darpacie, przedstawiam
 sie na ~~tej~~ ^{tej} mapie w barwach jasnych;

~~x) Na Wydanie oglatalsimj suberemijare karkon
 graficzne przedstawienia sbronnkio hodowlany,
 wyksadione przez p. Wiesiobowshiego. Dny sponadnie
 msp ta zbronnkio niemogdem jednak z pracy p. W. Kraszys.~~

5.

jest ^{to} pasmo małej gęstości. W kierunku
 do wschodu barwy są coraz jaśniejsze;
 gęstości zmieniające się wraz z odległością
 stąd (31' 18' odległość na 1 km.) schodzą stopniowo
 aż do najniższych, poniżej 20. W kierunku
 więcej pomiędzy Krasnemi; Krasnemi
 powstaje jest to pasmo wdrażające
 w nie równości barwami drugiego,
 średniego pasma, pasma interwencyj
 barw, czyli rzadkich gęstości.

To drugie pasmo ^{średnie} (rozciąga się w zachodniej,
 wschodniej części kraju, aż do jego północnej
 granicy, omijając tylko na północno-za-
 chodnim wybiegu powiat chocimowski. Liczne
 się w ten sposób aż poza ujście Krasnemi,
 do granicy powiatu tarnoborskiego; tu już
 dalej na północ nie sięga. Północnej granicy
 dotyka północny tytuł jeziora ser, gdzie równo-
 ta granica do południowi się zbliża, w
 powiecie ławickim. Dość daleko do samego
 pasma interwencyj barw rozciąga się i
 przechodzi na linii Dniestru; i tedy w popro-
 tywnych już jedynak gwałtownie wycofa swoje
 wschodnie dążeń, których ostatni wybieg prze-
 rzuca się z nad Dniestru nad Trut dotyka
 wschodniej granicy kraju. Gęstość tego pasma
 wynosi od 35 do (najwyższej) 47' 69' odległość na 1 km.,
 stają tedy ponad przeciętną.

Pasmo trzecie, północne, do którego wchodzi
 należy odznaczony na zachodnie powiat dnie-
 1

6.

nowości, naczyta się właściwie Papieru za ujściem
 Dniepru, Dniepru już pasmo środkowe nie zawiera,
 wypełnia cyfel nad Dolnym Saucem (po-
 taruobocedi i niski), a przeważnie jest
 war północnym wyżej, pew. powiatu Saucem,
 kiego rozszerza się od tam, wypełniając cały
 północny wschód kraju i stykając się nad
 Dnieprzem, w przeważnie między wzdłuż
 granicami pasma środkowego, z pasmem
 południowym, darszadkiem. Rozmieszczenie
~~temperatury~~ gęstości w obrębie tego pasma
 jest takie, że do wschodu wyżej, gęstości
 coraz mniejsze, w obrębie zaś
 części zachodniej (tzw. Dniepr od wschodniej
 mniej więcej linia poprowadzona od ujścia
 Bugu do ujścia Lomnicy) północ
 ma gęstości niż południe. I tak w zachodniej
 części przeważają ~~na~~ północ gęstości 25-30
 sztuk na 1 km., ~~na~~ południu 30-35, w części
 wschodniej zaś gęstości ^{porówny} od 30 schodzą do mniej
 małych, tj. poniżej 20.

Widzieliśmy że we wszystkich tych pasmach
 podanych gęstości zmieniają się do wschodu, przeważnie
 równocześnie wprze się pasmo środkowe,
 pasmo karu intermiedialnych. Jaki jest ~~to~~
 śladem bieżącym rozmieszczenie gęstości
 nie od południa do północy, ale z zachodu
 na wschód, rozróżniamy również trzy pasma
poprzeczne: pierwsze po Sauc, - drugie od Sauc
 po linię ujścia Bugu - ujście Lomnicy a ~~to~~

7.

po wrota Stryju, - trzeci po wschodnią granicę.
We wszystkich trzech tych pasmach zauważamy
różnej intensywności barwy pasm podługnych,
w ogóle jednak poprzeczny pas zachodni wy-
kazuje b. wiele przeważa gęstości prowadzące-
się, gęstości pasa ^{poprzecznego} środkowego chociaż nie
b. wiele przeważa d. gęstości, a ^{poprzecznego} pasu wscho-
dniego, b. wiele z mat. wyjątkami od gęstości
wzrostu.

Przedstawiamy teraz przekrój określonego
przejrz. rozkładu bydła.

Pasmo południowe to draina górna.

Gleba uboga żywi tu ludność niedobrych, lasy
i pastki zajmują znaczną część powierzchni.
Charakterystycznym jest, że gdzie góry
się obniżają, na linii niskiego Beskidu, za-
cięża się charakter tego pasma i wchodzi w
składowe intensywne barwy pasma środkowego.
W tych samych naturalnych przekrojach, które
stwierdza w drainie tej ilości bydła, wchodzi
po części na miejsce jego owca.

Pas środkowy zajmuje na zachodzie drainę
przedgórz Karpackich, na wschodzie powstaje
w miejscach.

Przedgórze Karpat (przez co nie należy rozumieć
właściwego przedgórze) stanowi najurodzajniejszą
część strefy galicyjskiej zachodniej. W zachodniej,
bardziej części drainy, w której położona granica
niedaleko od Karpat leży, dochodzi to przed-
górze niemal aż do Wrośle. Dalej do wschodu

8.

głównie one na północy w dolinie „płasko-
rytego nizin”. Przypadek do linii rozgórka
pasmo loesu, górny taras nizin stanowiące,
Doliny także wypada do tej doliny. W
statystyce urodzajowej obejmuje ona sta-
tystyczną strefę „pagórków gładko-watych”,
której naturalnym przedłużeniem do
wschodu jest strefa „pagórków poddar-
pachich” między Saussem i Quiestrem, strefa
„gładki między Premyšlem, Sauborem i
Lwozem” i „Dolina Sausca”. Dalej ulega
tu części strefa „porocera Wilty”; „porocera
Saus”. — Gęstość osiedlenia była warunkiem
tu urodzajowości gleby. Gęstość
największą spotykamy w miejscu górze
i najniższej to pasmo zasięga, między
Quiestrem a Saussem, tj. na ^{przed} ~~górach~~ Wis-
kiego Biednie.

Wzrost urodzajowości trzeba je pasmo naj-
większych gęstości w miejscu temu wypada
do północy poza granicę doliny przedgór,
w strefę nizin i aluwialnej Doliny Wilty,
w powiatach Kęrowskim, Kieleskim, Hol-
buszowskim.

Traina przedgór Karpackich dochodzi się
na wschodzie u Bawoski wzniesienia przed-
słonej. Tutaj spadają stoki Karpat do
biegnącej równolegle i niżej dolinie
Quiestru i dalej do północy nie występują
przedgóry. Poza Quiestrem bierze wzniesienia

9.

~~Wielki~~ podalida. Paberzei Dwiestrone
wycierajace sie w to wyzysie stanowi jad
powiedzialo przedstawienie pasma uwarunkow
gestosci ku wschodowi. Wilgotne gleby
porocera sprowadzaja porocetowi kwas; uroda.
sta i wylewy wydzielaja nawet orzeka wroble
inny procr pastwid rodraj kultury. Do..
~~Widuje~~ to uwarunek rozrozkowienia hodowli
byla, ktora bylaby kaprowe jezera inter.
cyfrowejera, grzyby procr odpowiednic melio.
racje ucinistym rostat nadmiar wilgo.
ci kabagniajacy w wielu miejscach bze.
gowisda.

Las polnocny wystepuje na zachodnim
branicu ze swa charakterystycznosc uata
gestosci i w powiecie chosnowediu. Zajmuje
powiat ten branicu "potudniowo polskiej
wyzysny" stanowiaczej pod wzgledem geolo.
giernymu przedgornie Sudetow; charakter
jego ^{przegladowy} gornysty, gleba uboga, i odpowiednio
do tego las rozsiadl sie na uwarunkow
powietrzni. Przerwanym ^{potem} ~~Dalej~~ wycierajace,
ku Wile strefe przedgorn karpackich, nale.
znych do pasa sredniego, wystepuje
pas polnocny uataj gestosci dopiero dalej
ku wschodowi, tam gdzie drzej sie rozkawa
i liczne w granice swoje gorne branicie
wielkiego, rozpotartego ar po Baltyd, pias.
cystego niru". Kraina to w glebie ubogiej;

posiadają piasków, sypów i torfowisk leżą
 tyłdo rzadkie są w wodzajniejorej
 ziemis. Liczny procent procentu
 najniższą lasy, z charakterystycznym
 drzewem piasków, sosna, albo przy
 najmniej gleba absolutnie lesna, z drzew
 stam niestety ogłocana. Ten faktory
 pas pograniczny przechodzi dalej
 do wschodowi - porucając „ni piaworyst”
 - w drainę liczoną geologicznie do wy
 ny podolskiej, ale nie wyjmując, lecz z
 demudacji drzew tej wyjmują powstała
 Nalera, tu piasc nad Styrem i Rugiem,
 rumosze w Radziechowskiem, i rdziny
 sodalido-betrdie. Z wyjątkiem tych ostatnich,
 warunki przyrodzone są tu podobne
 jak w dziedzinie piaworystego niku.
 One też wyjaśnić mogą, i tu może gęsto
 ci bytła. Inaczej ma się rzecz jednak
 w ziemis sodalido-betrdiej. Podryta
 warstwa wodzajnego loesu nalery
 ta ziemis do najbogatszych w draju.
 Chyba to uboga jest w bydło, z którego
 więcej wstępują po części owce. Stos
 owie w odniesieniu do prosiokowis jest
 tu najwięcej w całym draju. W dodatku
 powiat sodalidi nalery do tych, które
 w ostatnim okresie wydarują
 nie przeprost ale ubytła bytła. Liczny

wiec je inne tu jadies' crymidsi warunda,
ja stowmidsi gestosci byta do tych, ktore
wytarczaty nam do wyjasnienia tej gestosci
sci w odalicach datad omawianych. ~~Posta.~~

~~hamy sie wstawia je prociuj~~

Poca tym granicznym pasem, oddzielona
do niego grzebieniowu Kottoera, Gatoget
i Woroniadow, lery potudniowa cressi
tego pasma malej gestosci, obejmujera
wyryne podalada. Tutaj gestosci, jad
jui karnacylisyng wyrej, zmniejszaja
sie im Dalej postupujemy do wschodu.
O Weresyng po linii Bug-Lomnica chwieja
sie one odato prociuj, tak je obwirajera
nieco sdale gestosci przyjeta, jado ~~stawa~~
charakterystyczne, sta pasa sredowego
(nad 35 stund na 1 km.) moglibyiny ten
ptat draju wliczyt jescere do tego
pasa, a to temu stusniej je i na ~~Pobereciu~~
Dniestrowem gestosci przechodze 35 stund
na 1 km. znajduja sie tyldo gwiazdani.
choina tu zatem uwazac gestosci za
jescere normalne, jaddolwid nicod.
prowiadaja gestosciom spotykajemy w
podobnych naturalnych siedlisdach
na zachodzie. Stawowero anormalnosc
staja sie one jednad Dalej do wscho-
dowi, gdzie zblizaja sie wrescie do naj-
mniejszych w draju, na ziemniach wladnie,
ktore naleza do najbogatszych, na

których ter' las i niewystryta minimalny
 najmiej procent porostu.

Reasumując powyższy przegląd roz-
 wloia była moim powiadkiem, że z
 wyjątkiem Podola i ziem sadalido-be-
 dziej gęstość rozsiolenia omieszczenia
 do ogólnej porostu katoru, się być
 wydaje w pierwszym rzędzie od stowiska
 gleby, twierdzenia - kawatundowanego i
 stopnia rozproszczenia lasów i
 niewystryta. * Stwierdzenie tego najistotniej
 rozpatruje rozsiolenie była w odniesie-
 niu do porostu wyłączenie solnicy (z
 z wyłączeniem lasów i porostu nieoficjal-
 natdowanej).

(II) przedtawi nam widok bez porównania
 jednostajniejszy od mapy ^{poprzedniej} ~~dotychczasowej~~
~~dotychczasowej~~. Trzy podługnie pasma
 różnej gęstości kaciara, się tu ~~widuje~~
 jeśli nie kaciara, to kaciara w wielkiej
 mierze. Tródkowe pasmo kawatundowych
 gęstości wydatnia się i tutaj, ale
 pasmo potudniowe natyle się już
 od niego różni, przewaraja, w niew-

* Wierzącymi są tylko wielkie gęstości w prowia-
 tach Dobrodin, miedin a zwiaszera dalszowidin,
 świadczące że prócz porostu gęstości gęstości
 i inne, czego niełatwo widać się dajace ogu-
 nidi.

emk. // lasowa!
 // zamy "almen"!!

gęstości zbliżone do frakcyjnej, nie-
 liudy przedraczające procentus. W pasmie
 północnem Dnieje się też samo nad
 Dolnym biegiem Saun. Natomiast wyty-
 puje ten wyrażenie trzy pasma profre-
 ne, malejącej ku wschodowi gęstości.
 W północnem pasmie zachodniem,
 ciągnącym się mniej więcej po Saun,
 wyjątkowo tylko spotykamy gęstości
 mniejsze od 50-55 sztuk na 1 km.
 przestrzeni rolnej - a wznoszą się
 one do najwyższych (63.6); - w pasmie
 średniem - którego wschodnią granicą
 jest linia poprowadzona ~~przez Dug~~
~~przez Dug i Dnieje i Lomnie~~
~~jej i Dnieje~~ - gęstości 50-55 są już
 najwyższymi (z wyjątkiem jednego tylko
 powiatu - Dobromilskiego - przedraczają-
 cego jeszcze Saun z gęstością ponad 55),
 a przeważają gęstości od 40-50, od któ-
 rych niżej wschodzą się tu tylko
 w powiatach leżących według granicy
 północnej; - w trzecim pasmie, w do-
 Dniem, tylko niektóre powiaty nad
 Dniestrem i Prutem mają jeszcze
 gęstości dla średniego pasma typowe,
 we wszystkich innych gęstości nie
 dochodzą 40, a na wschód od Łatej Lipy
 spadają do najniższych (23.9). -
 Rozpatrzenie więc mapy ^{II, przedmiejowej} rozkładu

14.

w odniesieniu do przestrzeni roślinnej; stwierdziło poprzednie nasze ~~miasto~~ ^{wnioski}. Faktarcie się pasem podługnych - które odnosiliśmy do wpływu gleby na mapie tej; która, (o ile stwierdzić jąć można że las i niewyżyta rajumy gleby najuboższe) wydzierają. Dziś w innych wpływów z wydluczeniem wpływu gleby, potwierdza to nasze wyjaśnienie. Potwierdza się zaś dalej i to, że zmniejszenie się gęstości do wschodowi nie da się dowieść do tego wpływu, a że całością już pod tym względem anomalie są stosunki Pabla i ziemi sodalido betulowej; i że one wymagają szczególnego wyjaśnienia. - Łączącemy tu jednakże dwie jezere na mapie tej odolice wydzierają anomalie stosunki, mianowicie bardzo małe gęstości w odniesieniu do przestrzeni roślinnej; są niemi północne powiaty ciessanowski i rawski, i południowe górskie powiaty wschodnie, bohorod. wrański, nadwórniański, kossowski. - Ale wróćmy teraz pod uwagę trzecią mapę, ^(III) przedstawiającą gęstość rozsiadania bydła w odniesieniu do liczby ludności. Jeżeli się odnieść do odolicach, które przedstawiły nam się

jako anormalne ze względu na uderzenie
 mała ilość była w odniesieniu do przestrzeni
 rolnej, na sto głów mieszkańców przypada.
 Daje nie więcej albo nawet więcej ilości
 była niż gdziekolwiek, to nie będziemy potra-
 kowali szukać dalszych wyjaśnień. Przednie
 anormalności wytknęliśmy się dostatecznie
 stwierdzeniem kalendarium.

Mapa, którą teraz rozpatrujemy, przedstawia
 już na pierwszy rzut oka daleko większą
 jednorodność od obu poprzednich; dowód wy-
 wisty że ilość ludności jest czynnikiem
 w wysobim stopniu wpływającym na ilość
 była. Jednorodność ta wyraża się
 mianowicie w tem, że nie napotydamy
 tu tego gwałtownego charakteru różnic,
 gęstości, tych zmian w intensywności
 barw od powiatu do powiatu. Barwy roz-
 mieszają się w wielkich płatach, na
 szlaku masowych niejedno przestępniach.
 Różnorodność jednak nie wyrównuje się
 na całej mapie. Wzorem różnic są, zgra-
 ne, tem bardziej uderzające właśnie, że
 nie racjonalnie Dobargowic, Łodziej
 Odzieniami.

Z pasem podwójnych pierwszych map nie
 zostało tu już ani śladu. Wzorem, do pierwszego
 stopnia przeszły one w przeciwność, bo
 najintensywniejsze barwy spotykamy tu
 w ogóle w pasmie północnym; one wyróżnia

16.

się i teraz pomiędzy ale w sensie porówna-
nym. Wschodnie powiaty tego pasma, ^{icheminy unexypli} ~~zasta-~~
nawiające (nawet mała gęstość w odniesieniu
do przestrzeni rolniczej, przedstawiają się
tu w barwach intensywnych; a zatem ona
mała gęstość znalazła wyjątkowe wyjątki.
W pasmie północnym również anomalna
na porównanie w odniesieniu do ~~gęstości~~
przestrzeni rolniczej w sąsiednim i nieznacz-
nie różni się tu wyjątkowo; powiaty te
wydają się w odniesieniu do zaludnienia
ilości być nadprzeciętne. Ale nie zdarza
się bynajmniej ów uderzenia a niesymetrycz-
^{ceony} ~~nie~~ rys zmniejszenia się gęstości do
wschodni, i ono ustanowione już, zupełnie
wyjątkowo stanowisko Podola, od Łatwej lipy
na wschód. I w odniesieniu do ludności
draina ta jest drainą najmniejszą
gęstości była. Co do ziem sadłodo-będących
to nie wyróżnia się ona tutaj od otoczenia,
w stosunku zatem do ludności ma ilość
była także jak całe wschodnie pasmo
Galicyi po Łatwą lipę.

Przygotowany się jednak na tej mapie do
^{bardziej} ~~systematyzacji~~, jest ona bowiem i z innych
względów bardzo interesująca. —

Przebiegający już ze pasma podłanie
zatrzyma się na niej. Odwaru natomiast
uderzają w oczy trzy pasma porównania.
Zachodnie ma swoją granicę między

Kunajrem i Wisłokę (u zachodnich granic
 pow. Dąbrowskiego, pilkowieckiego i grybońskiego),
 - zatem nie podrywa się z pasmem zachodniem
 na mapie II, które sięgało po Lauz-pasmo
 średnie nie sięga równier, jak tam, po
 linię Bug - Lomnica, ale jego granica idzie
 raczej od zachodniego brzońca powiatu so-
 dalskiego na północnie przez Lwów do Dniestru,
 stąd dopiero wzdłuż Dniestru do Lomnicy i
 w górę jej biegu; - od tej linii pokrywa się
 pasmo wschodnie.

Pasmem najwęższych gęstości (ponad
 40 sztuk na 100 gór ludności) jest tu pasmo
średnie. Pasmo to obejmuje najprzód
 węższe, wschodnie, połowę pasma zachodniego
 mapy I i II, które na owych mapach było
 pasmem poprzecznem najwęższych gęstości,
 zatem tylko co do części zachodniej, procepry
 od zachodnich granic powiatów Dąbrowa
 Pilko - Grybów, zachodzi między temi mapa-
 mi pewna sprzeczność, wyrażająca się w wielkiej
 gęstości odnośnie do przestrzeni rolniczej,
 przy względnie mniejszej odnośnie do ludności.
 A dalej obejmuje pasmo środkowe mapy
 III i środkowe pasmo map I i II, które tam
 było pasmem poprzecznem średnich gęstości.
 Zaś jego ku wschodowi wydaje się sprawdzić,
 jedynym wspomnieni, nieco mniejszy,
 możemy to jednakowi snadno pominąć,
 gdyż powiaty Lwów - Bobola - Rohatyn
 które tu do wschodniego pasma odpadają,

już i na mapie II zajmowały co do gęstości
 stanowisko pośrednie i mogły być wliczone
 tak dobrze do pasma środkowego przejści-
 ęcych, jak i do wschodniego, podprzebiegłych
 gęstości. W obrębie pasma środkowego wreszcie
 spadająca w dwóch powiatach (Jarostaw, Tne-
 mpiel) ~~podlega~~ poniżej 40 na 100 gęstości,
 tłumaczy się dotychczas wyjątkowym
 nagromadzeniem ludności wapiennej w
 tych powiatach, ^{*)} tak że przy odniesieniu
 ilości bydła do samej ludności cywilnej
 wcale by się one od starszych nie wyróż-
 niały, a tak całe pasmo średnie mapy
III przedstawia, można powiedzieć z zupełną
stosownością, gęstości nadprzebiegłe. Dominują
 w nim tu gęstości ~~nadprzebiegłe~~ 40-50
 sztuk na 100 głów ludności, wiodące (a i po
 60) zwłaszcza się w strefie górskiej, a prócz
 tego tylko w powiatach dolbuszowskim i
 pilkowieckim.

Powróćmy jednak teraz na zachód i
 zapytajmy o powody starego tu spły-
 sku gęstości w odniesieniu do całunio-
 wa mniejsze. Z pod pytania tego
 wytłumaczy jednak naprzód wypada powiaty
 strefy górskiej, które i tu — z wyjątkiem
~~gęstości~~ ^{*)} nowo-średniego — mają już całe

118.

pasmo barpaćdie, gęstości nadprocentów.
Najmniej (podprocentów) gęstości występują
w zachodnim pasmie powiaty chosnowski,
wiehicki i bialski. Powiat bialski, bardzo prze-
mysłowy, ma najmniej w Galicji procent
ludności rolniczej (57,9%), przyczem należy
do najmniej zaludnionych, zajmując pod
tym względem drugie miejsce w ~~Galicji~~
draju; to dostatecznie wyjaśnia małą
gęstość bydła w stosunku do ludności.
Podobne tłumaczenie daje się zastosować
do powiatów^{*)} chosnowskiego (zaludnienie
mierne ale ludności rolniczej tylko 65,1%)
ten powiat kreść, zajmując wyjątkowo sta-
nowisko, mając względnie: do porostreni
bydła mało), wiehickiego (zaludnienie naj-
gęstsze w draju do 156 głów na 1 km², a przy-
tem procent ludności rolniczej 68,6), a
dalej też do dradowskiego (zaludnienie 125,
ludności rolniczej 68,4%). Co do pozostałych
czterech powiatów z tej grupy powody nie
przedstawiają się równie jasno; o powiecie
wadowickim można tylko jeszcze zauważyć
że ma bardzo gęste zaludnienie, a choć
ludność jest rolnicza, to w stosunku

*) Na rozumienie powyższych cyfr należy się
średnia gęstość ludności wynosi dla Galicji 84 głów na 1
km²; poniżej 80 głów na 1 km² można uważać odnośnie do Galicji
za ~~małe~~ zaludnienie za rzadkie, - między 80 a 100 za
średnie, między 100 a 120 za gęste, - nad 120 za bardzo gęste. -
Ludność rolnicza wynosi w Galicji procentnie 77% całej ludności;
55 powiatów jednak, tj. blisko 75% ma procenta ludności
rolniczej od tej procentowej wyżej. Dlatego cyfry nie dochodzące
procentowej można dla Galicji słusznie uważać za niskie.

przypuszcie' ze przy wrastaniu ponad pewna
 miare zaludnienia przyrost bylby nie do-
 trynuje jwi doadu przyrostowi ludności. ^{xx)}
 // Przejdźmy teraz do pasma wschodniego
 małych gęstości. Jeżeli w omówionem dopiero
 co pasmie zachodniem spotkaliśmy się
 z małą gęstością w odniesieniu do
 ludności, to była to przecie' strefa, w której
 gęstość w stosunku do przestrzeni jest znacząca,
 nadprzeciętna. Chociaż gęstość względnie
 do ludności trzymająca się tu wyc szeregu,
 nie wysokiem stopniem zaludnienia, a ~~nie~~
 nadto, w większej części tu należących powiatów,
 znacznym procentem ludności rolniczej.
 W strefie wschodniej rzecz się ma inaczej. Poza-

xx) Ta miara kreślona dla różnych stosunków i
 drajów będzie różna. Powiat breski ma gęstość
 była w odniesieniu do ludności 38.7 na 100,
 zbliża się więc do gęstości charakteryzującej
 strefę środkową. O powiecie bocheńskim i nowosą-
 deckim można by powiedzieć że na mapie, która by
 przedstawiała gęstość była w odniesieniu do ludności
 tylko rolniczej, i one weszłyby w strefę środkową.
 Są one bowiem bądź co bądź nadprzeciętny procent
 ludności rolniczej, który, ileż w pasmie środ-
 kowem w tej tylko wyrodności się partana, wywołuje
 depresję stosunku gęstości była do ludności. De-
 presja ta jest uderzającą (nie mówię o przemys-
 łach!) w pow. jarosławskim, mającym jednak nie-
 mniej jak 75.7% ludności rolniczej; w powiecie nowosądec-
 kim uderza dlatego tylko że powiat ten ma maksymalną
 gęstość była w stosunku do przestrzeni; i że gdyby nie
 jego nadprzeciętny procent ludności rolniczej, to wystę-
 piłby na mapie III jako wyjątek ciemniejsza postać z
 powiatem dolboszowskim. - Również gdyby nie nadprzeciętny pro-
 cent ludności rolniczej nietylko pow. drohobyczki (mający tylko 69.3%
 ludności rolniczej) ale także Dolniński i stryjcki, nie wiele od przeciętnej od-
 pisywałyby się w jedną całość z pow. turczańskim i lidzińskim, tworzącymi na mapie
 III grupę barwy najintensywniejszej.

^{już to}
 listwy stręsy jako draine, małych gęstości
 względnie do przestrzeni ogólniej i rolniczej,
 a przechodząc w niej także może gęstości
 i w odniesieniu do kaludnienia stwierdzamy,
 że ubóstwo w było tej draine w skądś
 kaludnieniu nie najdaje wytrącania,
że jestto zatem draine rezerwowane i pod
dotychczas względem w było uboga i ten ubóstwo
wyroknie się wybitnie od reszty draine, nie
 znajdując w nim nigdzie analogii.⁴⁾
 Podobnie jak na mapie gęstości wodnie-
 ściem do przestrzeni rolniczej (II), tak i tu, w odniesie-
 niu do ludności (III), widzimy że rachowia północna
 części tej draine ma gęstości wzdore niż wschodnia.

⁴⁾ W pierwszej analogii możemy mówić tylko o do dwóch powiatów
 ubogich w było tak względnie do ludności jak i przestrzeni
 ziemnej z nich jest powiat chocimowski, w którym jednakże
 jakśmy to już sawaryjski, przy odniesieniu do ludności
 części rolniczej, ubóstwo w było nie przedstawia się tak
 rażąco, - Drugim behrodrański, który jako należący
 do południowego pasma górskiego powiniemy pisać
 przeważnie typowa dla tego pasma gęstości w
 odniesieniu do ludności, tymczasem stanowi on tu wyjątek,
 przyczem sawaryjski trzeba że w tym powiecie w ciągu ostrego
 lustrum nastąpił ubytek i to w stopniu więcej w
 draine niż postawiamy się, bo o 13%. A ubytek ten nie
 można przypisać temu jakoby rod poduszny, poprzedzający
 rod spisu byłoby, swęgotnie zaś się tu we znad. Wzorem
 powiat ten należy do mniej dotkniętych (H. Sawaryjski:
 "Objawy niewładzaju w Galicji w roku 1889," w ekonomisic polski
 T. II. str. 185.)

Łąco gęstości przyporządkowane między 30 a 40
 sztuk na 100 głów ludności. Najmniej jest
 przyporządkowane gęstości; nagromadziły się tu
 jad i tam na wschód od Łódzkiej Sipy. Wskaźnik
 nas ~~to~~ jednakże w pasmie nadprzebiegających
 gęstości mapy II, rozłożone nad Gnieznem
 i Prutem, tu się ~~zwiększa~~ nie zwiększa,
 lecz ma ~~nieco~~ tylko gęstości przyporządkowane. W
~~W~~ czterech powiatach tego pasma (Stawiszów,
 Tarnobrzeg, Kolomyja, Sniatyn) dwa mają jednakowe
 przyporządkowane procent ludności rolniczej: Sta-
 wiszów 63,8%, Kolomyja 71%. Na mapie wyka-
 zującej gęstości admissione do ludności tylko
 rolniczej dwa te powiaty przekroczyłyby ślad
 pasma wędrujących gęstości Podniestrza: Po-
 prucia mapy I i II.

Treba tu jeszcze ^{sta. i. w. d. w. i.} zauważyć że ~~nie~~ ^{nie} widać
 Gnieznem ^{małej gęstości} powiaty o przyporządkowanym
 procentie ludności rolniczej i że w samej
 admissione gęstości tylko do ludności rolniczej
 przedstawiały się w nich stacjami nieco
 słabszymi. Powiaty te są: Tarnobrzeg ^(ludn. roln.) (70%), Brody
 (71,9%), Siedlce (74%), Buczacz (74,2%), Sniatyn (76%).
 Cechy tej strefy ~~admissione~~ ^{roln.} jednak poprawda
 tade niewątpliwie. ^{roln.} Jeśli ~~zapytany~~ o powody starego

*) Na mapie III strefa gęstości przyporządkowanych obejmuje gęstości od
 30 do 40 sztuk na 100 głów. Przeważa lężej 40 i wynosi 37. Z wyją-
 tkami zaś powiaty mają gęstości przyporządkowane następujące i ich
 odległości od dolnej (30) względnie górnej (40) granicy przyporządkowa-
 nych gęstości następujące: Tarnobrzeg 22,5, Sniatyn 23,2, Buczacz
 28,2; dwa zaś gęstości przyporządkowane: Brody 32,3, Siedlce 34,8.
 Z tych cyfr i ich odległości od dolnej (30) względnie górnej (40) granicy
 danej przyporządkowanych gęstości widać że wspomniana poprawda
 wynika by na mapie ~~zapytany~~ scale ~~nie~~ nie wyrażała, lub tylko mierzona.

skmen!!!

~~W~~ zachodnie pasmo drąja mniej od innych
 utrzymuje bytła, to najdokładniej przytoczyć
 zapewne w ogólnych stosunkach, prowadzonych
 na sobie, extensywniej niż na zachodnie
 spoiw gospodarowania. Na wyjaśnienie tego
 jednak przypieci niemożemy, o ile się
 rozchodzi o podział pasmo najmniejszych
 gęstości. Tu musimy, Diastai imie jeździ,

w regularne przytoczyć. Nie redawalniaja
 nas jednak Stomacrenia p. St. Komor.
 niedługo w „Pradomosciach Statystycznych”
 || J. Komornicki stara się wydzielić rezerwoi gęstości
 bytła tak to jad i w całej Galicji od uźwista jada
na ogólniej procentem ~~uźwista~~ wstaności metaba-
larua, wychodząc z tego-stwierzenia, że
 na jednostce powierzchni mała wstaność wrocy
 utrzymuje bytła niż wielka. A priori już przy-
 jęć można że moment ten nie jest bez zna-
 czenia; diedy jednak względniemy w cyfry
 konkretne, spotkujemy że znaczenie jego jest zupełnie
 nie drugorzędne a już bynajmniej do wyjaśnienia tak
 bardzo różniących się stosunków. Podoba sturycie on
 niemożę. Na wschód od Lannu części Galicji próczona na
 północ od linii Dniestr na ogółem same niedługo procenta
 wstaności niestabularnej (50-65%)^{xv)}; na południe

^{v)} Pradomosci statystyczne w stosunkach drąjowych
 pod redakcją prof. dr. Tad. Pilata. Tom VIII zeszyt 2. St.
 Komornicki: Głównie wyniki spisu bytła rożetego 231 grudnia 1890.

^{xv)} Procenta dla drąja 60-62%, maximum 79.9, minimum

od linii Dniestr procenta te są bardzo nie-
 równe, od najmniejszych aż niemal do naj-
 wyższych. Na zachód od Samu połowa powia-
 tów, reprezentujących mniej więcej połowę
 przestrzeni, ma ponad 65% własności nie-
 tabularnej. Na mapie II widzieliśmy że
 część drogi północno-wschodnia, tj. droga
 na wschód od Samu i na północ od Dniestru,
 jest strefą mniejszych (względnie do zachodu)
 i ku wschodowi coraz mniejszających się
 gęstości bytła w odniesieniu do przestrzeni
 rolnej. Porównując ze sobą zachodnią
 i północno-wschodnią część drogi jako dwie
całości, widzimy pewną korespondencję
 między wyprodukacją procentu własności
 nietabularnej a gęstością bytła. Ale w obrębie
 strefy północno-wschodniej przy takich
 samych procentach własności nietabu-
 larniej spotykamy do zachodu gęstości
 (wzrostu) ^(wzrostu) ~~wzrostu~~ (nadprocentu), w półrodku mniejsze
 (przypocent) a na wschodzie najmniejsze
 (podprocent). Nawet zachodnia część tej strefy
 należy do pasma najwęższych gęstości
 w odniesieniu ^{emii} ~~emii~~ do kalidnicia, a wschodnia
 do pasma gęstości najmniejszych. W Galicji
 zaś zachodniej te powiaty, które również
 mają procenta własności nietabularnej
 mniejsze od 65, ^{właśnie} ~~mają~~ ^(na mapie II) równocześnie gęstości
 bytła zawsze nadprocentu a dochodzące do
 maksymalnych.

(wzrostu) ^(wzrostu) ~~wzrostu~~

Oto kreśta cyfry.

1. Powiatów o procencie włośności nietabularnej wynoszącyu 60-65%, jest:

a. w pasmie wschodnio-północnem najmniej-
szych gęstości (tj. na wschód od linii popro-
wadzonej zachodnią granicą powiatów sodalickiego
i krowskiego a wschodnią kółkowskiego
do Dmieszow, jedciną to były oznaczeniu
mapy II i III odwołali) C. Z tych ctery (na
wschód od Lipy) ma gęstości poniżej 30 sztuk
na 1 dm. powierzchni rolniczej, jeden 30-35,
jeden (krowski) między 40-45;

b. W pasmie środkowo-północnem (na południe
do pasma powiatów górskich sięgającym, za
randużem między wyi wdarana linia a
Sancem, *) jest takich powiatów 5. Z tych jeden
ma gęstość między 50 a 55, trzy między 45 a 50,
jeden (Rawa) między 35-40 (mający równocześnie
kuberna gęstości w Dmieszow do ludności,
której z wymienionych pod a nie ma żaden).

c. Po lewej stronie Sanu wreszcie jest powiatów
o takim procencie włośności nietabularnej
8. Z tych jeden ma gęstość ponad 60, dwa
między 55-60, ctery 50-55, jeden (Sancz) 40-
45.

2. Powiatów o procencie włośności nietabularnej

*) Z powiatów które San przecina mniej więcej pnie-
półną, a co do których mogłaby być wątpliwość, liczą
przemyski i jarosławski do prawego brzegu; lińskiego, w powie-
szem zestawieniu nie uwzględniam.

26.

- wynoszącym 55-60%, jest
- a. w ~~pasmie~~ pasmie wschodnio-południowym 8. z tych jeden (położony ^{już} na zachód od linii Bug-Łomża, mianowicie Rohatyń) ma gęstość 40-45, jeden 35-40, trzy 30-35 trzy mniej 30.
 - b. W pasmie średnim jest powiatów o takiej procentowej stężności niestabularnej 3. z tych dwa ma gęstość 45-50, jeden (Cieranów, który jednak ma w odniesieniu do ludności gęstość nadprzeciętną, czego i jeden z powiatów pasma wschodniego nie ma) 35-40.
 - c. Po lewej stronie są one jest trzy powiaty tej kategorii. W dwóch jest gęstość 50-55, w jednym 45-50
3. Wreszcie powiatów o procentowej stężności niestabularnej nieprzekraczającym 55% jest
- a. w pasmie wschodnio-południowym 5. z tych jeden (na zachód od linii Bug-Łomża, Kobryń) ma gęstość 40-45, dwa 35-40, dwa mniej 30;
 - b. do tej kategorii należą w pasmie środkowym jeden powiat o gęstości 50-55;
 - c. po lewej stronie są one są dwa takie powiaty, z których jeden, i to mający tylko 48,6% stężności niestabularnej ma gęstość 50-55, drugi, mianowicie Chranów, zajmujący jak wieny całkiem wyjątkowe stanowisko i z tego względu nawet do porównania się nie nadający, ma procentowo gęstość 40-45.
- z zestawienia tego wynika najwyraźniej, że udział jaki zajmują stężności niestabularne w przestrzeni ogólnej nie wstrzyga o ilości bydła na tej przestrzeni atrofijnym rano, a w równym razie

nie wpływa tak znacząco aby fakt zmniejszenia
 się gęstości byłaby dla wschodowi i raczej układowo
 a było Północą mógł być w ten sposób wyjaśnio-
 nym. Przy tych samych procentach wrażliwości
 niestabilniejszej widimym dla wschodowi coar to
mniejse gęstości. Jednocześnie nawet i w obrębie
 ścisłejjoryu tych porównawczych stref gęstości
 widimym przy tych samych procentach
 wrażliwości niestabilniejszej bardzo różnie
 gęstości, albo te same gęstości przy różnych
 procentach wrażliwości niestabilniejszej. Można by
 sprawnie zasunąć że powyżej restawilimym
 tyłdo ufrzy dla niższych procentów wrażliwości
 niestabilniejszej (gdzie wyprze nie przychodzi, a
 siatowemu wschodniej części kraju); **ale** i w
 wyższych kategoriach nie znajdujemy
 ścisłejjorej zależności. Nawet i tam mało
 wpuszczające odwołanie, że gdzie ufrzy-
 dawny najwyższe procenta wrażliwości
 niestabilniejszej, tam nie znajdujemy
 najniższych kategorii gęstości i odwrotnie,
 byłoby ^{— w danych ogólnych —} jeszcze więcej. Np.
 Polonia i Tarnobrzeg, należące do kategorii
 najniższej pod względem procenta wrażliwości
 niestabilniejszej mają bardzo znaczącą gęstość
 (50-55); podobna niestabilności zachodzi też
 w powiatach przemyskim i zyrardkim. ^{*)} Odwrotnie
~~znowu~~ np. Targ Targ, a także Myślenice, Grybów,
 Kocioł, Bohorodczany, nie posiadają bynaj-
 mniej odpowiedniej dla swego obrotu wrażliwości

W tym miejscu
 należy zauważyć
 że w tym miejscu
 należy zauważyć
 że w tym miejscu
 należy zauważyć

*) Ta niestabilność może być w powiatach Polonia, Tarnobrzeg, Biecz i Zyrard. Zyrard jest przeważnie. Długość linii w gęstości bytba
 w kierunku do przedniej południowej, odległa nieznana. W kierunku
 niestabilności, podobna niestabilność zachodzi też w gęstości na
 należących do lasów nie było wiele, lub mały dla układowo w
 przedniej południowej!

metabularnej gestosci

Jesli zatem takie wyjasnienie stowom
 rozsiadania byta ^{wydarzy nam niemi} ~~nie jest~~ ^{nie jest} ~~nie jest~~, to
 nie potrzeba ^{już} wiele slow tracic na zbicie
 drugiego twierdzenia p. K., jakoby gestosci
 w prostym staty stowom do zabudowania.
 Gdyby tak bylo to nasza mapa (III) wydac
 jaca stowom ilosci byda do ludnosci,
 podryta bylaby jedynym dolorem. I jesliby
 nawet powyzsze twierdzenie p. K. ostroziej
 sformulowac, a mianowicie tak, ze wprawdzie
 gestosci byda nie jest rowne do ludnosci pro-
 porcjonalnie, ale ^{gdzie ludnosci jest gestosci} wgladnie do przestrzeni ^{tam}
 jest wiodra, to - to - jako wyrazenie ogolnej
 zasady bialosci i ciemnosci. Dalej zauwazyc
 ze zabudowanie od Strypy na wschod, w odalony
 najmniej ^(całkowicie) gestosci byda, jest takie same
 jak między Wisloda i Saucem, to jest w gwiezdzce
 najwiekszych gestosci.

Wła wyjasnienia
 konkretnych stowom
 nie tylko niemyślne,
 ale sprzeczne z niemi,
 wedle w sprecyzowaniu.

Wobec na trafny nie możemy urzucic
 drugiego argumentu p. K., jakoby uczili-
 wosci wywodzące z dantoli w granic dantu
niezależnym wzdłuż granicy rozciągłej
 powodowały ograniczenie podwoi na Połolu.
 Nie schodząc w to czy w razie usunięcia tych
 ucziliwosci ilosci byda powiększyłaby się
 czy nie - i przypuszczając nawet żeby się powię-
 dziła, zasarcia zasadniczego momentowi
 temu przypisać niepodobna, gdyż:

1. pas dantunacyjny wynosi 30 kilometrów a
 pas rozciągłości gestosci na północnym-wschodzie

29.

jest bez porównania wazny;

2. pas dautunaryjny ciągnie się wzdłuż całej granicy racyfikielnej, a porównany do Sadala ~~po~~ na zachodniej stronie to wielokrotnie spotykamy wzdłuż niego gęstości;

3. twierdzenie ~~z~~ p. H. jakoby jedynym z powodów tego wpływu para dautunaryjna było w szczególności w jego obszarze zmniejszenie, albo przynajmniej zmniejszenie niż gdzieś. W tej prostej ilości była w ciągu ostatniego latrum, jest niescisłym.

Stąd:

w powiatach pogranicza		w serczie Galicji	
był ubytek	w 5 powiatach	w 7 powiatach	} 163%
stagnacja (od 1 do +7%)	w 1 powiecie	w 2 " "	
} = 33.3%		w 22 " "	= 40%
przebytek 1-10% ^{x)}	w 7 pow.	} = 45.4%	
" 10-20% ^{x)}	w 4 " "		
" nad 20% ^{x)}	w 1 " "		
} = 27.7%			

18

55

Co do prostej powiaty pograniczne gorzej się nie reprezentują przedstawiają, ale w kierunku samej prostej, względnie ubytki, są, w nich bardzo różne, co prowadzi do najmniej drugorzędnej deficytu znaczenia tego momentu. Co się zaś tyczy Sadala

D Średnia dla draju = +9.1%

x) Własnie w 6 i 8; ale te ostatnie z pogranicznych w porównaniu ze swoim obrębem wzdłuż bardzo blisko dotykają granicy, więc je w połowie do pogranicznych w połowie do wewnętrznych.

to ta ^{rodzina} ~~wszystkie~~ powiaty pograniczne mają
 wykroczyły do wyższej kategorii należące,
 przyprocentowane i nadprocentowane, od 5 do 15%.

— Za najmniej zaś już zasadniczo
 trzeba uważać zdanie p. K. że na Podolu
 wydomywa się mniej orod a dudurudę,
 odpuszcza się sąda, cemu zasadniczo się
 odmowa mniejsza potrzeba była soborep,
 co wpływa na stan była ogólny. Wszystkie
 sędziowskie części tego stwierdzenia są niepraw-
 dliwe. Podole ma w całym kraju najwięcej
 procent orod, bo 73.69% ogólnej przestrzeni,
 podczas gdy procent sąda wynosi 48.46%. Gdyby
 więc nawet rzeczywicie mniej się orod na
 tej samej przestrzeni orod wydomywało, to i
 tak potrzebny więcej sprzązani niż gdzieś indziej
 bo przestrzeni ~~orod~~ orod ona jest o wiele większa.
 Co do dudurudę, to stędy tyldo uprawa jej
 sąda usprawiedliwiłaby mniejsze zapotrzebo-
 wanie sprzązani w porównaniu z innymi
 odolniami, gdyżby dudurudę gdzieś indziej
 również była uprawiana, a odpuszczałoby się
 ja, tam sprzązaniem, lub gdyżby na Podolu
 wchodziła w miejsce płodu, przy którego uprawie
 więcej sprzązani się uprawia. Cui jedno ani drugie
 niema miejsca. Stwierdzenie z dowodzenia p. K.
 wynika, że przypisuje on miarodajne znacze-
 nie dla ogólnej ilości była była roboorem.
 Tymczasem było roboore wogóle nierównie
 mety; nierówny stanowi utanc ogólny
 ilości, tem więcej, że więcej orod (a jeszcze
 bardziej stony) do powiązania jest w kraju naszym

bardzo ograniczone; jesteśmy droższymi w wóły
 ubogimi a nie należy być bogatym (co do ilości)
 w domu. Co więcej - pominiętych gór (gdzie
 wóły przeważnie nie stały roboty ale dla wychowu
 jest w większej ilości utrzymywanej) - Podole
 ma wółów więcej niż inne oddalacie. Nie w
~~ma~~ małej ~~ma~~ ilości wółów (tj. byłoby
 robocze) upatrywać trzeba przeważnie ubóstwa
 drainy tej w bydło.⁴⁾

Gdy Podole jest draina wółów i groniadza, to
 tu opasy przy gromadkach na wółach, idealnie
 gdzieś indziej, opasy te rasie przypadają, na zimie
 i w tej porze roku wóły w celu opasania
 z innych stron się sprowadza, pomimo spis
 byłoby ~~na Podolu w świetle~~ sprowadzony w grudniu
 przedstawia ilość bydła na Podolu w świetle
 względnie doręczycielu. Spis sprowadzony w lecie
 wydarłoby jeszcze mniejsze gęstości bydła, a w tym
 byłyby one nawet bardziej rzadko w porównaniu
 ze sąsiednim Podmieście, które, prowadząc
 opasy pastwiskowe, w lecie ma nierównie
 więcej bydła niż w zimie.

Jeżeli ^{nieśmiało} jedna kwestja, trzeba podnieść, chęć
 z odpowiedzi na pytanie o przewidywanych małej
 gęstości bydła na Podolu w tym roku, co ma

⁴⁾ Podole, odpowiednio do swego procentu wół, ma w ogóle
 najwięcej ilości inwentarza roboczego, gdyż nietylko je
 ilości wółów, z których nierównie więcej
 jest roboczych, przeważnie inne strony drainy, ale ma
 także ilość domi stojących, wycoła nad przewidywaną.

falszemy mogłoby trop wprowadzić. Oto gdy spis byłaby odhymar się po prawnym rodzaju prouchy, ^{zakładki} dwiesty ery, to nie wstępują na cypury podolskie uregulowej Deprecumjare. Porównanie jednodoroi ostalnego spisu z poprzednim (1880) nie wydaruje dla Podla ubytków, z wyjątkiem Łaleseruyd; przybyłi inuatera, wprowadzić do wysodich, ale te zawre porównanie przyprocentue (5-10%) i nadprocentue (10-15%); w powiecie trembowelskim są bardzo znacne (nad 20%), w trzech powiatach tyldo są podprocentue (1-5%). Z zestawienia sprawozdań powiatowych o roczniace ubytku inuercara w fatalnym roku 1889⁴⁾ wynika, że ubytki w bydło nie były na Podolu w ogóle większe niż gdzieindziej. Były częste, w poworegulowych powiatach bardzo rzadkie, a te różnice nie odhijają się wcale ani w stocundach gęstości napotkanych w roku spisu, ani nawet w stocundach przyrosta w ciągu latrum.

Gdy tedy wryplkie powyższe przytoczone odoliczenia i ci osobnych stocundów Podla wyjaśnić niemożna, musimy zwrócić uwagę naszą na te czynniki, które - jadesiny wydarali - w istymu czasie drąją w pierworym rzemie stocundi

⁴⁾ Dr H. Sawczyński: Objawy niurodrąju w Galicyi w r. 1889. (Edononista polski, tom II. str. 185in.)

gestoaci bytla wamuduję, na cymudli przy-
rodne. Inaczej one się tu przedstawiają
nie gdzie indziej; nie ubóstwo ~~z~~ gleby lub
~~terenu~~ "górcytosc" terenu stanowi^{tu} o Depresji,
ale - bądź co bądź - te to przypodobne cymudli
i tu są, wotrygajacimi.

Podole ma najwiędory w Galicji procent przetr-
ni pod ptugiem (73.69% wobec przeciętnej 48.46%),
a to nietylko na doort łaciw (11.28% wobec
przeciętnej 25.79), ale niemniej na doort łak
(3.51% wobec przeciętnej 11.16) i pastwid (3.95%,
wobec przeciętnej 9.47). Procenta łak i pastwid
są tu z całej Galicji najmniejsze. Stedecyduje
to stanowczo o ilości utrzymywanej bytla,
bo najpręd moim utrzymywai wiele bytla
pasa, produkowane, na roli, ^{ca}potem gdzie poja-
wiają się wamudli woskerem hodowli, tam
moim w Daci' wamudli wamudli stopniem na
doort roli woskerem obrar łak i pastwid i po-
~~niemniej~~ wie obrar ich wamudli od ilości bytla.
Jednakowo moim twierdzić, że wędora crie
łak i pastwid sadowi się na glebach nie wamudli-
jacych się wcale lub mało pod ptug; ładi
na gruntach podmudnych, wimnych, pod-
ległych kalerom, pastwidna ma ładichre
a wamudli na bystrych łodach i na glebach
bardzo ubogich, o ile nie są rajęte przez las.
Podole ma mało ładich gruntów: gleba
bogata a klimat suchy wdarują, przedewszyst-
kiew na uprawę roli. ~~Teraz~~ ~~nie~~ ~~u~~ ~~Dolnego~~
Drek

a w części u średniego biegu, wyrzucając
 głęboko masy dożyta, nie mają niskich, wilgo-
 tnych porośniętych, a wrota nie rozlewają się
 szeroko. Przetoż nie rozsiadły się w jarach
 rzecznych, zajmując tereny z natury naj-
 odpowiedniejsze względnie na łęki. Głęboko-
 bodie i profusjonalnie nie gromadzą, ~~tu~~ wil-
 goci. Opady są tu idące. Podczas gdy linie
 izohyetów ~~izohyetów~~ biegną w kraju mniej więcej regu-
 larnie w kierunku podługim, tj. niemal
 równoległe do Karpat, na wygnie podskrajnej
 przepływają ^{one} kierunek poprzeczny, odciągają-
 ją w ten sposób wybitnie jako drainę główną,
 tyrmie odgona. Izohyeta wdarująca 600 mm.
 opadu przechodzi przez Radziechów, Glinianą,
 Dalej między Strupą i Seretem na Łaleczynie.
 Kierunek jej, w stosunku do najbliższej
 zachodniej, uprawnia do przekonania jej
 na linii Łotej kopy, tę samą linię, która
 odznacza wschodnie pasmo najmniejszych
 gęstości bytła. Wprawdzie są w kraju góry
 jeszcze niskich opadów: jedno do Brzów,
 (400-500 mm.), drugie (500-600 mm.) obejmujące
 okolice Tarnobrzegu, Nisida, Hajdam, Sielca.
 Ale wyrodzić opadów kombinuje się z inne-
 mi czynnikami. Wradzie być wymiennie
 te dwa góry niskich opadów aby przy-
 szły na myśl lesiste, podmokłe drainy
 „puszczy” najdalej: bródziej. Charakter

gleby,*) stosunki temperatury etc. składają się na to, że klimat Połola ma pod względem rolniczym charakter suchego, gdyż przy mniejszej nawet wyrodności upraw w dwóch wspomnianych odolnoscach charakteru takiego nie ma.

Wzajemnie porostowi traw klimat ten więc nie sprzyja. Gospodarstwa ras' stają jeźre na stopniu ekstensywności, na którą produkcja pasz ma roli jest na drodze i wydaje się za mało pewna. Bogate gleby Dora, choź i bez p'adornianu, choź niechce więc ustąpić nic z miejsca swego pastewniku. Nawrocenie mniej obfite jeźre wyitarera. Gospodarstwom własnościom przymus Kawy (Flurzwang), który jeźre do niedawna przymuszanej jeźre na wschodzie kraju ~~istniał~~ istniał faktycznie, utrudniał uprawę pastewnych; **) brad Dorewa zmusza do podniesienia części domy na afraś.

Wydaje się też prawdopodobnie że stosunki klimatyczne rozwijowi mleczności nie sprzyjają. Trudno że w dliniaie stepowym skóra grubiej a t'łała podsiłona i g'woty mleczne ulegają

*) Porwał sobie przysposobienie doświadczenia Haberlandta z owcem i ludźmi, przy których rośliny więdy dla bradu wilgoci: w piasku dopiero diedy na 100 części wagi ziemi było 15 wagi wody, w puchawiernej glince przy 6 2, a torfie diedy jeźre na 100 części wagi ziemi było 49 7 wagi wody! - Tu więdora jest hygroskopijność ziemi ten więcej musi ona zawierać wilgozi dla zapewnienia potrzeby roślin. - Blizszych badań uad zięciami ^{ze względu na ich rozkład i położenie} nie ma, ale ~~nie ma~~ ^{nie ma} wiadomości że posiadała, wyłoga stopień hygroskopijności; utrata wilgoci przez parowanie jest też tam prawdopodobnie znacząca (temperatura w lecie, wiatry, etc.). -

Prof. Stutzet zauważył ^(zrewent) (w Oknie) odmienny charak, bez czarowicem podolskiego (Dziennik "215 maja 1899). Powiada o nim: "Barwa czarna ziemi nie tyle wyraża z zawadami wódki, próchnicy, tu znany takich składników organicznych, które cesionu jeźre podlegają, oschadowni i p'ądają, zdolność absorbowania wody, nych słosci wilgoci. Organiczne składniki tej ziemi w samej jego substancji, że ni' wyciegi woskowidkami do węglu zblizają i wchadają bezg'woty, jedynymyż ~~przez~~ ^{przez} wilgoci, pasz czas Dwiny. Ze względu na brado g'woty, woskowic, czarowicem wniuszają, że organiczne składniki, w warstwie tej ni' znajdują się, powadają w brado mineralnym ułoceni tworzenia się tej gleby i nie są utworem nowszym, średnim, jak inne rozprawne próchnice."

**) p. Wzrostki ankiet w przedmiocie stosunków ekonomicznych woskowic ziemskiej, m'iejkiej i wiejskiej, w Galicyi. (Wittem. Statyst. R. III. 1882.)

cześniowemu zawiadowi. Podolska rasa bydła
 jest na Podolu galicyjskiem kreśćta, mała
 jej reprezentowana, niesta właśnie takie
 cechy bydła stepowego. Klimat Podola nie
 jest bynajmniej tak wybitnie "stepowy"
 aby taki zawiad mleczności u bydła tam
 wprowadzonego domiernie i szybko nastę-
 pować musiał, ale bądź co bądź jestto w pewnym
 miere prawdopodobnem. Kiedy stepy nie były
 jeszcze całością rasy podolska niesta tu
 rasę, była a charakter jej wskazywał na
 kierunek hodowli wołów. Chlewo odgrywało
 tutaj mniejszą, zapewne niż gdzieś indziej
 rolę w żywieniu się ludności. Później, choć
 stepy zasorowano, choć i ta rasa ustępowała,
 to przecież uwarzenie bydła mlecznego
 nie wrosło tam przedto, tem bardziej że
 aż do chwili zawiązania granicy wschodniej
 Dniepru było dalszemu nie przeważało
 na rozwinięcie się hodowli. Przestem można
 się było zastanawiać w woły z za granicy,
 gdzie w ekstremalniejszych warunkach
 produkcyi ich jest tania. Podczas gdy
 utrzymywanie bydła dla mleka zmusza
 do własnej hodowli, przy zapotrzebowaniu
 wołów rezerwy na inaczej. Wychow wołów
 umiejscawia się tam gdzie są warunki
 ekstremalnej gospodarki, inne odolice zastę-
 puje się w woły wyhodowane w takich to
 warunkach, jak np. w Galicyi w górach
 wschodnich. Przestaje to, w połączeniu z warun-
 kami przygotowania, przyczynia się nieregularnie

Do wytworzenia trisiecznego stani hodowli
na Podolu: malej ilości była przy wyrodni
niejednolitej produkcji wotów. Jednadowi i innym oprócz
bardzo warun, zapewne odgrywa tu rolę.
Jest nim rodoobnieniu własności nieta-
barnej. Na wpływ tego ~~wyprawa~~ wyprawa
wraca też uwagę i prof. J. Pilat w pracy
swojej o wychodźstwie z powiatów podoleckich do
Rocji w r. 1892^{*)}

Wedle tej pracy wyprawa na Podolu na
jedno gospodarstwo własności pro straceni
gminnych lasów i fraktwid w r. 1892 prze-
tuni tylko 36 morga. Ale już według "statego
katastru" z lat 1848-52 liczba gospodarstw
mniejszych niż 2 morgi wynosiła procento
czwartej części ogółu gospodarstw własności.

W tego czasu dat nowych nie ma, ale bardzo
znaczący przyrost ludności i liczby osób opła-
cających podatek gruntowy, tudzież liczby
domów, dani się domniemywać dalszego jej
rodoobnieniu, i to szczególnie wrottu liczby
najmniejszych kategorii wielkości.^{*)} W 22
gminach wybranych we wszystkich powia-
tach Podola znalazł prof. Pilat od 42 do 85%
posiadłości w gminie o przychodzie katastralnym
niższym od 10 r. przytem procentowa wielkość
tych posiadłości najmniejszej kategorii była

*) wiadomości statystyczne... Tom VII. Zeszyt 3 (str. 68)

*) L. c. str. 65-68.

38.

od 1390 szin do 1 mg. 795 szin. Jeslibyśmy z tych próbnych badań wnosili o catości storu-
dów, to przyrębujemy do wniosku że około 60%
posiadłości wosianiskich nie przechodzi 1 woga
oboraru. Na tądzej przestrzeni była utrzymać
niepłodna, zwaszcza jeśli i pastwisk gmin-
nych mało. Tem jaiwój to wystąpi gdy podamy
że z oboraru wosianiskich metabularnej wypada
na pastwiska tyldo 3.62% (procentua w catego-
dracji dla w. metab. 13%) a na tądzi 1.85% (w
dracji 14.3%), że miesdomasowane grunta
i małosi parcel nieprzewalaja na upra-
wę pastewnych, że wosianisk dów, jako tawisry
i mniej wymagający, *) trzymającym bywa
tam górze moznaby była przy pewnej
usilności utrzymać...

Stawimy podiatu ziewni na Podolu
stole, jak wosianiskem, wpływają
miedzy innymi przyrębaniem na
ubóstwo drainy tej w byto, przechyja
się tądzi w cyfrach driskanych wosian-
iskich była na detegorye wedle ilości
ortud posiadających^{nych}.

Z formuły wosianiskich gruntowych
posiadających była rogata przyprada

*) Kleruński l.c. ~~Wosianisk~~ (Rocznik VII str. 32):
„ubóstwo ogólnie wosianiska sprwadza kamianę wotów wotów
na lihe byrdi a następnie na domie...”

na posilajících ortud:

	1-2	3-5	6-10	11-20	21-50	nad 50
	%	%	%	%	%	%
W Galicji zachodniej ^{*)}	53.49	38.81	6.79	0.50	0.26	0.15
w Gal. środkowej	48.52	41.94	8.40	0.70	0.22	0.22
w Gal. półn.-wschod.	63.30	30.11	5.57	0.51	0.21	0.30
w Gal. połud.-wschod.	50.28	36.61	11.19	1.55	0.22	0.15
w Gal. w ogóle	54.75	36.30	7.72	0.78	0.23	0.22
w Austrii w ogóle	45.27	33.25	14.67	5.58	1.04	0.19

Cyfrы te są nader interesujące. Widac' z nich że w kraju naszym procentowo kurmiejera jest niż przeciętnie w Austrii klasa najniższej kategorii wstąpiłi; że z kategorii średnich tylko raz po najniższej następująca jest jessore reprezentowana, silniej a wyżejnie następuje nader słabo, i że kategoria najwyższa stoi nad przeciętną. Najlepiej rozwinięta

*) Podział tutej Galicji na cztery części przeprowadzono dla celów statystycznych według następującego dla miłośników nieograniczonego podziału. Podział ten jest przez Gal. zachodnią część kraju po wschodnią granicę powiatów Gorlice, Jasło, Kopyce i Siolec; - przez G. środkową część po wschodnią granicę powiatów Lisko, Dobromil, Tenczyń, Siolec, Jarosław; - reszta Galicji zaś przez część na północno-wschodnią i południowo-wschodnią.

kategorii drugą (od 3 do 5 sztuk) ma średnia
 wielkość draju, - kategoria trzecia (6-10) i czwarta
 (11-20) ma jeszcze względnie największe wielkość
 podmiernowo-wschodnia. Wielkość podmiernowo-wschodnia
 natomiast ma względnie ~~największe~~
 najuboższe kategorie średnie, najlicz-
niejsza, zaś kategorie posiadaczy 1-2 sztuk
 a potem nową kategorię najwzrost.

- Ludawcy sobie pracę przekierowania z
 tabel uwzględnionych cyfr absolutnych na
 procentowe dla tych powiatów podmiernowo
 wschodnich, które składają się z następującej
 strefy podlega najmniejszych gestacji
 bydła, dochodzący do cyfry procentowej
 dla największej kategorii właścicieli
 bydła (1-2) w tej grupie powiatów, wynosi
 pracy aż 75.8% !

Byłoby ciekawym wiedzieć ilu jest po-
 siadaczy gruntowych niemających owce
 bydła rogatego. Tego jednakże statystyka
 wprost nie podaje. Natomiast podaje
 w cyfrach absolutnych ilość właścicieli
 gruntowych posiadających owce, krowy lub
 świnie, którzy obok tego bydła rogatego
 nie posiadają. Otóż takich w powiatach
 niektórych powiatach podległych ma-
 chadzi się bardzo znacznie liczba. Tutaj

*) Borszczów, Brzeżany, Buczacz, Czerwonów, Horodkowie,
 Hłusiatyn, Podhajce, Słatki, Tarnopol, Trembowla,
 Zaleszczyki, Żółty, Złoczów.

41.

posiadających owce bez bydła rogatego
znajduje się w bożocrowedzie 1973,
w horodeńszczyźnie 1863, w zaleszczyzynie
2035; przytem n.p. w zaleszczyzynie
jest 4107 właścicieli 1-2 sztuk bydła
a właścicieli 3-5 sztuk już tylko 589.
W bożocrowedzie jest 2103 właścicieli
siewni, którzy przynajmniej siewni nie
posiadając przytem bydła, w czortkowie
szczyźnie jest ich 955, w horodeńszczyźnie
1924, w tarnopolszczyźnie 937, w zaleszczyzynie
960. Pora omawiania grupy
powiatów podolskich podobne cyfry
(co do owiec lub siewni) mają tylko
Brody, Kosów, Siatyn i Sadowa.

Od stosunków ilościowych stórcimy
 nadresiliłi przejdemy do jakościowych.
 Zardego, nawet powierzchniowego spostrze-
 gania, kiedy przejeżdża przez pastwiska
 gminne lub odwieca targi i jarmarki,
 uderzy brzd woskiej jednolitości w bydle,
 jego równoborności i równorodności kształtów.
 W Austrii, jądolwied Czechy i Morawy mają
 podobne stosunki, niema nicie drugiego
 kraja, któryby miał było tak bardzo
 niewyrównane, tak „berrasowe”. Sprawadnie
 nie obcego było do nas datuje się od bardzo
 dawna. W dziele hr. Ponińskiego z r. 1807
 p. t. „Gonomida polska” znajdujemy nastę-
 pujący ustep: „Sprawadone do nas było
 iutawedie, holenderskie, tyrolskie i swajjar-
 skie, jeżeli porostanie ber docorū i paary,
 wynoszenie, zmniejsziny miedo i równa się
 i narzeni krajoweni. Nare drony kalednie
 do podryu dostana, dtaored iquitego podarnu
 bo siano sta nich katujomy, a na past-
 wisdu prawie kadnego nie znajdujy, po-
 zywienia. W ten sposób ubrymane drony
 nietyldo iutawedie, holenderskie, tyrolskie
 i swajjarskie ale choiby i zelarne mu.

1) Prof. Dr. A. Baranicki: Historia bytwa krajowego
 (Lwów 1887)

siałyby uniwersci. Lepszym sposobem utrzy-
 mywane drzewy drzewne odpowiedne, nie-
 kawodnie oredianioniu saluda sad dalece
 se o sprowadzaniu dostownem obcych
 drzew nie pomysli." Wstep ten nietylko
 stwierdza se oddawna lubowano sie u nas
 w abecem bydle, ale wderuje tudzie niejako
 z gory przyznanie tego samitowania historye.
 Zmieniata sie u nas mody na bydle jad
 na sudnie.^{*)} Sprowadzano to to, to znow
 swo; w tem samym miejscu zmieniowano
 rase, zanim sie poprzednia zasadlimaty-
 kowaci mogla, nierazdo w jednej oborze
 trzymano ich po kilka. W wyborze ras kie-
 rowano sie zbyl wroto faularze i stodnem
 zapatrywaniem se krow przedewszystkiem
 wotryga o wartosci wykladowej. Mada
 na rasy zmieniata sie dalece prostej
 niz staroswiecki spocib zywienia i utrzy-
 mywania bydle. Pod wplywem tego obzoru
 nastepowata - jad to jwi przekonania przed
 wiediem blido hr. Pominski - degeneracya,
 a domedwemga jej bylo pospolicie - wpro-
 wadzenie nowej rasy. W cytowanem dziele
 zdiauje prof. Paranski historye wpro-
 wadzenia nastepujacych ras do kraju
 naszego: halsenskiej, sutawskiej, obor-

*) "A tei styne w postroynych krajach, gdzie sie trefi kady narid namalowaci, tedy bolaka nago
 maluja, a z norzycami, a postaw mknia przed nim: krajie wbie jako racyss." (Mikolaj Rey.)

44.

burskiej, wilsternarskiej, angelskiej, tyrolskiej, ber-
 najszej, fryburskiej, z simeudentzkiej, alga-
 wskiej, purygawskiej, wogllawskiej, glau-
 mariatrofer, miürtal, galoway, ayrshire,
 i shorthorn... I bodaj czy to już ~~to~~ wygłoda!
 Działalność towarzysząca gospodarskich
 nie przyczyniła się ~~wraz~~ równier do
 ujednostajnienia bydła, nie dlatego że
 było wiele ras przemierzano dla obsi-
 karodowych i subwencyjnych stajni bu-
 hajów, ale dlatego że nie wędrowano do-
 władnie i nie przekraczano zakresu
 terytoryjów, w którychby konsekwentnie
 jedną rasę wprowadzono do ujednostajnie-
 nia. W kasacie licono się sprawdzić
 sad z potrzebą przystosowania rasy
 do naturalnych warunków porożę-
 nych odolic jad i z potrzebą ustalenia
 pewnych typów odolicami. Kasata
 jednak postawiona, była nie właściwie
 i co gorzej praktyka nie odpowiadała
 kasacie. Warto się tutaj stwierdzić,
 że pewne rasy odpowiadają odolicom
 górskim, inne pagórkowatym a
 inne wreszcie nizinnym. Co jest
 odolicą górzystą to wyjdzie nie podlega
 względności; inaczej wreszcie co jest
 pagórkowatą lub niziną. Klimat
 i pasza rozstrzygają o warunkach

ad klimatyzacji, nie ~~tektonicznie~~ ^{tektonicznie} ~~uwarunko-~~
 wanie terenu. W obrębie ^{tek} ~~niżu~~ ^{jęk} pa-
 górków mogą być i klimat i flora
 bardzo różna. Nie bardzo krewną ró-
 żnicą jest nizina. W postawionym
 sennat nie mieści się na przykład
 cała wyżyna podlaska, tj. blisko tze-
 cia rzeki Galicy. Przydzielanie buhajów
 różnyh ras poszczególnym stajom
 subwencyjnym udawano na oddziały
 Towarzystwa, względnie towarzystwa obce-
 gowe. Tu bardzo popołnie sprzytała
 i znajomości rzeczy sta doszedwe-
 nego przeprowadzenia pewnego planu.
 Z reguły pozostawiano ten wybór rasy
 prowadzemu staję subwencyjną,
 i skosowano się do jego, często zmien-
 nyh, upodobań. Natto tu obok siebie
 funduszowały buhaje ras odmienneh
 a o usprawiedliwieniu wyboru rasy
 w obrębie sennatu przez Towarzystwa
 pocławionego było kawre Tatwo. Pagi-
 red koncy w bagnie narzwał się
 odolina pagórkowata, sucha równina
 -nizina. Pomijając już to totalne
 przygotowanie, samo zbyt wielkie
 zbliżenie do siebie ras różnyh
 przeciwarło konsolidacyi odolicami.
 Dopiero w ostatnich czasach zabrano

46.

się do przeprowadzenia jedynie racjonalnej zasady
 podziału kraju na strefy i strefowego ujedno-
 słajnienia typów bydła. Dobrzebą tego stwierdzenie
 już „chemoryt w sprawie chowu bydła rogatego,
 wypracowany w r. 1875 przez prof. ^{Dr.} Pawłowskiego
 i Dr. A. Szepiarski Szapichę; na przeprowadzenie
 jednak długo trzeba było czekać i teraz ~~wprowadzenie~~
 wprowadzenie w życie tej zasady napotyka na
 znaczne trudności, gdyż należyła podstawa
 wiadomości w tym kierunku może dać jedynie
 dokładna znajomość kraju a dla pozyskania
 jej ~~nie~~ ^{było} ~~nie~~ ^{można} ~~nie~~ ^{można} uciążliwym. Zadanie sta-
 twiono sobie natomiast przez ograniczenie
 się do małej tylko ilości ras: oldenburgskiej,
 siemulalskiej; podkarpackiej krajowej w okręgu
 Tow. gosp. galicyjskiego, a w szczególności fryzyskiej, si-
 emulalskiej, piurkawickiej i krajowej orawskiej
 (sanderkiej) w okręgu Tow. roln. Krakowskiego.
 Ograniczenie ilości ras protegowanych nie jest
 kwestją koniecznym warunkiem ujednostaj-
 nienia bydła a nawet można by dodać w następ-
 stwie ~~nie~~ ^{poprowadzone za takich} jest brakiem warunków. Zakład
 ujednostajnienia nie wymaga bynajmniej wstą-
 istnienia większej ilości ras, chodzi tylko
 o to, aby utworzyć ramki i w sobie odlegi
 rozmieszczenia ras rozmaitych.

Sprawa wyboru ras do poprosy byłby odwołaniem się
 do komisji męskiej która nie dem. walczyła, że w
 myśl ustawy z 20 lipca 1892 r. o licencjowaniu

97

ma być

~~Województwo~~ buhajin, licencya ~~była~~ udrziolans
 tym tytuło rozprawidom, które do pewnej,
 Na Danaj oboliny przez „instrudya dla komisij
 licencyonujacych” przepisanej racy ualera. Gdy
 ten przepis ustawy wejście w życie, wtedy pro-
 tegowanie prawnych ras zyska powagę prawa,
 a błędnie ucrzyniony obrod zyska władza
 odpowiedzialności. ~~At in omnia o polityce hodowlanej
 pomyśleć, jakie do tej sprawy.~~
 Było wfoicjalnie, pod wpływem hodowli
 Dworskiej a w Dalajm zysku pod wpływem
 adresłonej metody prowadzenia staryj sub-
 wencyjnych, nabyto tej roinolitości, która
 wytworzenie prawnych przyniolois i cech utwa-
 lomych, dziedziarajacych się z prawa, statysticą,
 ludzkiej przystosowanie się ualeryje do środo-
 wiska ulrudnia. Niewątpliwie jednak i wśród
 sad roinolitej gromady wytworzyły się grupy
 mniejsze lub większe, w bardziej jednolitym
 charakterze, tam gdzie w jednym i tym samym
 przez czas dłuższy wiadano kierunku. Kiedyś
 adres mają, takie grupy, które utworzyły się
 na wpływem ras bardziej w ogóle rozpowrech-
 niomych u nas, ras, które swego w hodowli
 naszej zostawiły ślady. Jakiemi są, z jednej strony
 było niekiedy piórnym, z drugiej było to ro-
date swajcaridie co sweni odmiannosci.

Było niekiedy piórnym da się edawna było
 u nas znaniem. Na Powiśle, ale i w innych obs-
 lioach, spotyka się często sztuki biada, czasem
 nadrasiane, przejawiające wyrażenie typu niemieckiego,

(bos primigenius) choć mniejszy lub więcej
 kaciomy. Było to uwarunkiem bywa
 na „krajowe”, gdzie pochodzenie jego
 gminy w pomroce czasu, i rezydencie,
 jankolwiek nie jest autochtoniczne,
 to w każdym razie jest osiadłym. Na
 Wystawie krajowej wystawie był obok tego
 był p. Kellermann z Kaincrugi.
 Na niektórych sztuczach ma być
 w budowie nierówności, przynajmniej
 kowi bernejskiej. Prof. Barausdi uwa
 że było za pochodzące z związku gdańskiego
 W roku 95 uważył Komitet gal. Tow. gospodar.
 skiego obok tej rasy w starych za rasę
 dową, przyjmując ten samemu to było
 w porost ras starych do poprawy pod
 wli w kraju. Wyprawa by była okazją
 granic, strefy, w której do ustalenia
 tego typu będzie się dążyć. W później
 szych czasach wpływ przeważny wywie
 rala rasa holenderska, której wybitne
 ślady znajdujemy w całym niemal
 kraju. Jada jest siwizna i zakres grup
 więcej pod wpływem tej rasy skonsolido
 wanych, trudno wobec braku wrodzisk

Prof. Barausdi l. c. str. 23 twierdzi że uhywa tego
 była w miarę posuwania się ku południowi,
 co również świadczy o potuoczeniu jego pochodzenia.

systematycznych badań oznaczać.
 Niemniej jednak prowadząc świadomie
 celu ad hoc, ujednostajnienia wypadka
 ograniczyć na potrzeby rolę niemieckiego
 byłaby północy do szkoleń niemieckich,
 jakkolwiek nie wynika z tego aby ten
 typ kształtowania był dla wszystkich stosun-
 ków niemieckiego pochodzenia. W krajach raris
 rola szlachetniejszych ras niemieckich
 ograniczyć się musi do pochodzących lep-
 szych, tak pod względem przyrodzonych
 jak i ekonomicznych warunków. I tu
 będzie miejsce dla pytania, która z
 odmian północnego byłaby niemieckiego
 do poprawy warty być winna. Byłoby
 holenderskie należy u nas, na pod-
 stawie Doświadczeń w wielu obrotach
 Dworskich, opinii, że zbyt łatwo ulega
 tuberkulozie. Jego wysoko rozwinięta
 młodość musiata osłabić odporność
 organizmu i powinna być być opieką
 odpowiednią starannością w żywności
 i wychowie. Ale tę młodość chciano
 mieć na daro, nie nie poświęcić
 dla niej opór odświeżania od czasu
 do czasu kowi importowania bakajem.
 Kiedy zaś te wiadomości nasrąpy
 młodość psuć się zaczęły, zamiast potę-
 wie zasadę przeciwdziałania rozumnem
 ograniczeniem wymagań a zwiędze.

50.

nieu troskliwości; przypisano
winę nie sobie, ale niedość silnej
budowie holendered, i postanowiono
je poprawiać rozrozkystemi dostat-
kami oldeuburgów. Linniejrono
w ten sposób tad porządnie uleczono
- w ramiu dostając bytło wfaście
najintensywniejszym stosunkom
hodowli; wymagające jeszcze więd-
szej staranności, bez której musiało
degenerować, zwaśroba że jako rasa
kultura wytworzona (przejem i skor-
torny jad wiadomo odegrały rolę) przez
to samo mniej jest ustalona; i łatwo
przy niesprzyjających warunkach
podpada cofnięciu się, rückschlagom.
Wraz z Degeneracją powrócić miała
i wygnana rcedono wraz z holender-
kami tuberculosa... Tad w Drowskiej
hodowli; co dopiero mówić o stosowaniu
oldeuburgów jako regeneratorów
bytła wfaściuśdiego! - Towarzystwo
rolnicze kradowie szybko rozycu-
wało się w sytuacji. W sprawozdaniu
jego sekcji hodowlanej przedłożonem
Wahnerem Zgromadzeniu w kwietniu
1894 r. powiedziałano: „Co do obor rasy
oldeuburskiej Komitet widząc iż dla
tej rasy tytło najlepsze warunki
mogą być odpowiednio, odstępuje na

51.

przynależność od Dalekiego Tworzenia obok
rasy oldenburgskiej, natomiast wrości
się więcej do rasy fryzjskiej, a wiele
wzrostniejszej i w naszych warunkach
kuch odpowiedniejszej.

Towarzystwo gospod. galicyjskie do dziś
jeszcze wywarło nie wykreśliło się olden-
burgów; do dziś jeszcze nie został
wywarło skreślonym oś punkt
jego programu działania, w którym
poważnie ze oldenburgami ma się
iść wreszcie, gdzie dla simmenthalów
miejsce nieodpowiednie. Samo spor-
mowanie jest tu błędne; należałoby
wywarło się chyba przeciwnie, bo olden-
burgi w Dalecie wyższym stopniu niż
simmenthale wymagają przystosowania
do siedliska. I temu wreszcie pragnę-
ła już jest; tu na właściwej drodze,
bo teri zapatrywanie wywarło wyref-
precie któremu przed paru let-
nie laty (ber goryczy ~~zuprawianej~~
~~stworzy~~ walczono, można dziś warać
na dowiedzione fakty. Wskazy-
ment z oldenburgami jest prawie
skonieczony.

²⁾ Zob. w tej sprawie, "Ekonomista Daleci" Tom
XIII str. 283, Tom XIV str. 113; Tom XVI str. 196
i u., - tudzież artykuł dr. Halsburge w "Rolniku"
nr. 21 z 21. 1897.

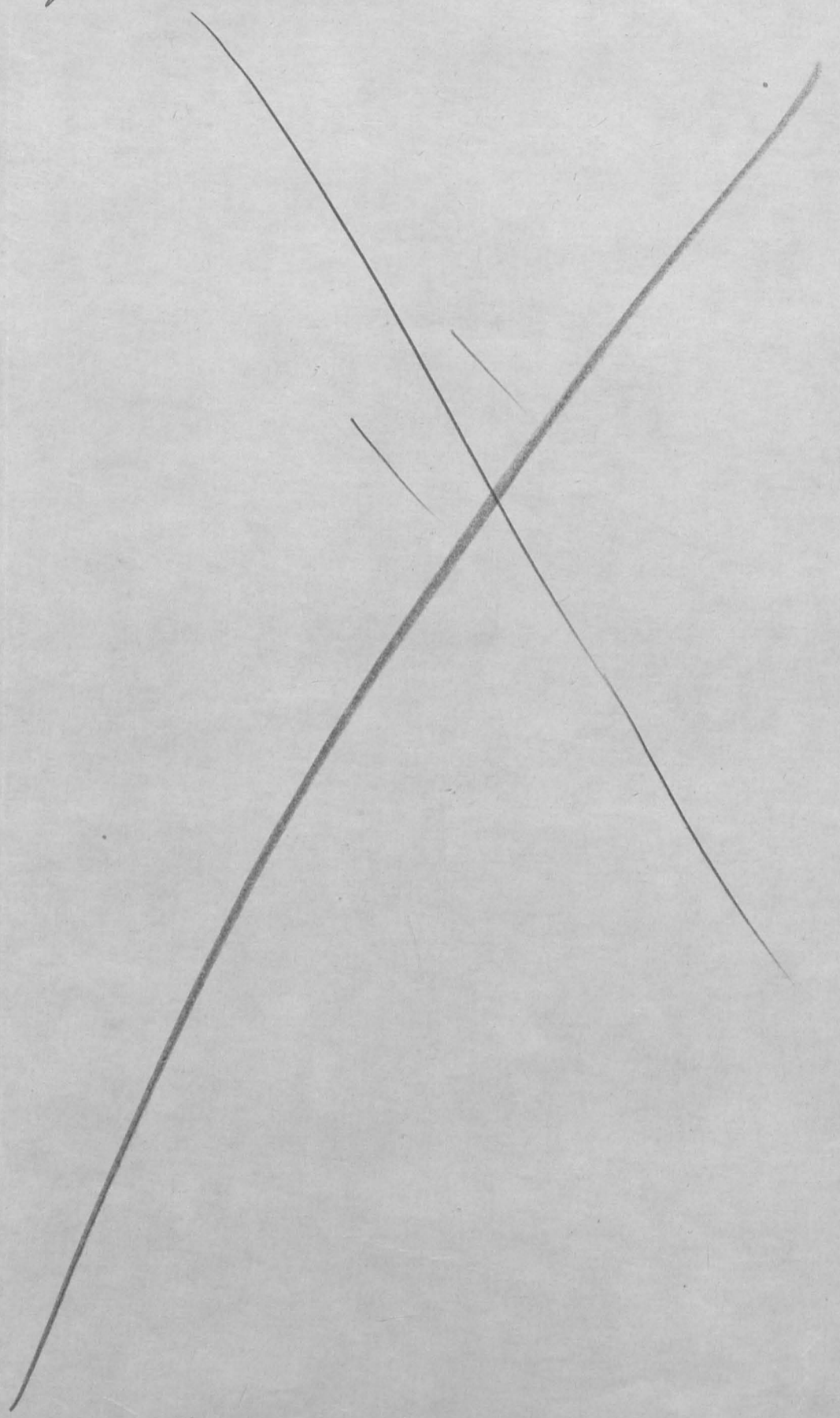
52.

Było króse swajcarstwie (głównie wreszcie
srodka, bern i bern-simenthal) w znacznym
swej ilości zaczęto do kraju napływać około
roku 1830. Okolica, na którą najpierwej wpłynęło
w tej mierze że wytworzyła się pod tem dźwię-
kaniem pewien idiosyncrasy charakter,
była ziemia saucoda, a w niej najwybitniej-
szą i najprężniejszą obok, obok Teofila
Ostrowskiego we Włocławku. Zresztą, aczkolwiek
w różnej mierze, wydało sobie to było
wzrost w całym kraju niemal; wreszcie ter-
towarstwo można wpływ jego. W drugiego szeregu
lat protegowali je oba towarzystwa rolnicze,
początkowo jednak Tow. gosp. galicyjskie.
Dziś po depopularyzowaniu się oluburgow-
szu, we wschodniej części kraju simenthale
głównem, powiadanie prawie można jed-
nem byttem, wprawem do poprawy było
włoszycińskiego. Tej ter rasie należą się chłuba,
że w niej właśnie powstały pierwsze ogrody
wzorowej hodowli włoszycińskiej, takie jak wieś
Kamienica w pow. nadworniański. „Oj mi-
obfite względnie ulepszenie a wielki uprząż tego było,
admirującemu się zresztą łatwo i wytrwałego, uspo-
widnia tam wreszcie jad mu Dziś Tow. gosp.
gal. przynajmniej zakres wiadania, to pytanie,
nad którem wyrażałoby się zastanowienie.
Znamieniem jest że te poszczególne
świetne rezultaty, które osiągnięto, przynaj-
mniej wreszcie w strefie hodowli włoś-

* Zob. Pottau obgarowir u. Storie polskiem "r. 97 str 102
i 107.

59

i unaniemem jest Dalej że na tery-
torjum Tow. rolniczego krakowskiego,
gdzie strefa hodowli wataś stała tyldo
odnoży, w południowo wschodnie powiaty
naszego, tyldo to uwarunkem jest za-
mieszkanie mleczne i coraz to podrozdniej-
szą odgrywa rolę, ustępując miejsca
tyldo przemysłowemu polidniem.



napisane jest za niestwierdzenia i wyprawy podstępnie, jakoby, następująca
miejscowa osłona, która była podstępna.

54.

|| Jada w równobieżnym i równoległym kierunku
była wstępnym płynie kręgu zasadniczym, jaki
był podstawowy materiał ^{w których miedzi,} wynikł z równoległych, bez-
planowych krzywizn, to mogą wyjaśnić badania
przeprowadzone w odległych górach dotąd rasy
obecnie dotarły, lub przynajmniej wpływ wy-
warły najmniejszy, w zestawieniu z licznymi po-
równawczymi badaniami krajoznawczymi
była "berkasowego", krzywiznowego, z których może
wyjawić się jakiś rys wspólny, charakterystyczny,
porozumiewający wnioski o charakterze wspólnego
podłoża, względnie o tem, czy taki wspólny podkład
rzeczywiście istnieje. Okolicami gór było obec-
nie tylko wpływ wywarły mógł, są odległe
tam, w których skutkiem naturalnego ubo-
stwa na góry i innych niekorzystnych warunków
dotrwały do dziś najekstremniejsze formy gospo-
darstwa, przy których o nadzadach na popra-
wę było niemyślane. Dalej było to tamże
odległe, gdzie wstawić wielką była ograni-
czona, względnie gdzie ona była publiczna,
a wstawiła gdy rozciągała się tylko na ta-
kach. Była to odległa oddalona od głównych
śladów komunikacyjnych, zapadła, w sobie
zamknięta. Najpewniej zaś odnajdziemy pierw-
otną formę była tam, gdzie te wszystkie
warunki naraz się schodziły. Okolicami tamże
odnajdą się w potężnym i potężnym
probie kraju, na linii pionowej i upadła

575.

gór Karpackich. I w tych też rezerwach
stronach „nachodimy „naerziejere procenta
byta, które forma i maieć nie wyplaruje
wplywem żadnej z ras kulturalnych a przedsta-
wia cechy wybitne, nadające mu charakter
wyodrębnionej rasy. Chaić byta tego jest brzo-
wa w różnym odcieniach, wzdłuż grzbietu i na
brzuchu jaśniejsza, na bokach, nogach, rękach
i twarzy ciemniejsza; skrawca^{ciemna} z obwódą jaś-
niejsza. To charakterystyczne cieniowanie maieć
nosi nazwę maieć podpalanej podziarej. Tę
też nazywa to byt „podziarkam”. Wzrost byta tego
jest w ogóle niewielki, budowa harmonijna,
wygląd „sarcenowaty”, ruchy wdziarskie i żywe.
Tęczę nachora w postaci jego pewne odmiany.
W piastach sandonickich, w okolicy chajdaru,
jest ono bardzo dobrane. Wygląd jego jest przez
to charakterystyczniejszy, z tego najpierw tu zwró-
cono na odrębności jego uwagę i określono je
nazwą „rasy majdaiskiej”. Nazwa ta nie jest
odpowiednia³⁾; byt majdaiski jest tylko pewna
grupa, większej całości. Równie mało zresztą,
pod wplywem gorzkiej jezore warunków żyjące
byt, nachora się w leśnych odłogach ziem
bródziej. Tęczę nachora wreszcie góris ono
w większej ilości i wystąpić się utrzymać, góris
jednak jest nieco większe i silniejsze, to powiaty

³⁾ Najbardziej jest nazwa, byt polidie brunatne,
lub „podziare”.

sanocli, hidi i turerański.^{*)} Spotyka się często
 w całym kraju, choć w niewielkiej ilości, byłoby
 o charakterystycznym „podziarciu” ciemnowanym
 beery, jaddolwid w odłogiach o bogatych
 pacrach znacznie większe i cięższe w budowie,
 tak się traci przez to wygląd tak charakterysty-
 czny byłoby majdaińskiego i stąd nie zwraca
 się na nie tyle uwagi. Słynny się często nawet
 że go wcale nie ma. Szadanie jednak tych
 recetów właśnie w odległych umieszczonego, różni-
 cę tego byłoby rozróżnienia, byłoby raczej większe
 niż; dalszy jasnějšíy pogląd na pierwotny
 kształt i uwarunek tej rasy uwarunek się po-
 wrachnie na tubylca.^{**)} Chronometryczna bada-
 nia prof. Danetra stwierdziły przypuszczenie
 byłoby tego do grupy brachyceros (synon. longifrons),
 a to obrot dawniejszym uwarunkowaniem, wedle
 których miały „podziarciu” należeć do grupy „pri-
 migenius.” ^(Czyż) ~~to~~ (zauważając kwestję tej warac

*) Barański l. c. str. 15

**) Przy tych badaniach należy zwracać uwagę czy między
 podziarciu Koryjowai rasą szwycką. Produktu bowiem
 tych Koryjowai nie mają, mają o ciemnowanym podziarciu
 a typ ciemni byłoby szwyckiego; polskiego brunatnego
 (o ile badania dotychczasowe warac nie ma za szwycką
 rasę) jest ten sam.

~~*) Barański l. c. str. 15~~

~~**) Przy tych badaniach należy zwracać uwagę czy między
 podziarciu Koryjowai rasą szwycką. Produktu bowiem tych Koryjowai nie
 mają, mają o ciemnowanym podziarciu a typ ciemni; typ ciemni byłoby
 szwyckiego; polskiego brunatnego (o ile badania dotychczasowe warac nie ma za szwycką
 rasę) jest ten sam.~~

58

była. Rezultatami wprowadzić Towarzystwo po-
 szej się jeszcze nie może, ale doświadczanie
 ma ~~dotychczasowe~~ dotychczasowe nie wydają
 żeby brać tych rezultatów lepiej w samowolnie
 było. Dlatego należy się spodziewać że przy sprze-
 system Przistaniu obecnego porównictwa sprawy
^{z Towarzystwa} hodowlanych (i rezultaty nie kara na siebie
 czekać. Trzeba by moim tylko jedną uwagę; czy
 mianowicie wobec tego, że trzymanie bydła
 tego nie odpowiada ani upodobaniu ani
pospolicie i potrzebie wielkiego gospodarstwa,^{x)}
 wypadła ograniczyć adwyżkę do zastępowania obrotu
zarodkowych; czy nie należy raczej za wzorem
Towarzystwa rolniczego Kradowskiego wprowadzić
"cieliczarnie", gdzie się wychowywały ciężkie
zapłodnione u właściana, zostawia pochothane do
 buhaja subwencyjnego też razu. Zachęcić się
 w ten sposób; właściana hodowla; i więcej
wydawać buhajów; gdy dotychczas obycza właściana
hodowania bydła w drugim rodzaju a wyrażania
ich do rozrodu niemniej do rodzaju rodzaju
uniemożliwia przepędzenie dobrych rozrodujących
 sta rodzaj w których też razu chce się utrzymać
 i ulepszyć.

Drugą rasę subwencyjną w Galicyi jest siwe bydło
podoleckie. Oddzielność rasowa tego bydła nie podlega
wątpliwości; jest ono kreścią dotychczas znane
 w literaturze naukowej. Je znajomości jednak
słabą i z rozumianiem tej rasy przez władnię

^{nie} Ta hodowla nie ma dotychczas dotychczas dotychczas dotychczas
 jest rozwinięciem z bydła przebieżnego do rodzaju Towarzystwa. ^W ^{Stowarzyszenie} ^{dotychczas} ^{dotychczas}
 tak dotychczas. Były obrotu zarodkowe do przebieżności rozrodujących na stępie
 a stępie dotychczas nie wprowadzić rozrodujących nie rozpowszechniono. W ostatnim
 okresie dotychczas dotychczas, dotychczas dotychczas dotychczas dotychczas dotychczas dotychczas
 się dotychczas dotychczas dotychczas, dotychczas dotychczas dotychczas.

granicy ^{rumuński} (rumuński), kaniada ona kryje, tak
 że dziś katedwie jej resztki utrzymują się w
 powiatach południowo-wschodnich. Z liczących
 skór jej dawniej istniejących najdłużej utrzymują
 się w Polowcach (w buwaradiem). Tow. gospodar-
 stwie rasy tej nie proteguje. Skarawa jest ona
 u nas na wymiarcie. Ślady brwi przetrwały,
 jednak jeszcze długo w bydło południowego wido-
 mu, jak np. w tworzącym ~~podstawę~~ pierwie skó-
 solidowany kawał bydła huculskiem.⁴⁾
 W górskich i podgórskich obwodach zach. Galicji,
 najobficiej zaś ~~znajdują się~~ w powiatach ~~Podgórski~~
 i Limanowski, znajduje się znaczny procent
 bydła wydatującego cechy dojrzałego kawału. Barwa
 jego jest czerwona lub żółto-czerwona, płowa lub
 ciemna, niekiedy buteardowata, na całym ciele
 jednorodna, zatem bez podziarego cieniowania.
 Rogi i racice, twardzi sławica, jasne; wzrost
 i waga w ogóle większe niż bydła podziarego.
 Bydło to kowia, bytem krajowem czerwonym,
 lub też bytem saunderkiem. Prof. Baranicki
 przypuszcza że koczowało ono sprowadzone przez
 kolonistów niemieckich przed wielkimi jeziorami,
 i nowie je bytem "staro-niemieckiem". Ma ono
 być identycznym z bytem święto-brzeskim.
 P. Chalsburg przydziela je na podstawie pomia-
 rów kraniometrycznych, twardzi barwy żółtej
 wytworów rogowych i brada pigmentu w otoczeniu

W podziękowaniu
 temuż wyrażam
 twoje myślenie i
 wielkiego i
 dzieła

4) P. Baranicki l. c. i Chalsburg l. c.

*) Przypiszek do str. 60! *)

*) Ścisłoniowa, zapadnięta między środowiskami, wysoki
głębokościem łodzi orłowej radoszonoa sarda typu
brachyceros, powtórza cechy, które przybiera sarda bytów emarsyjnych
ile odrywanych, jakiegokolwiek pochodzenia. Przeciż zachodzi nawet
kwestya, czy odnaleziony przez Rüttimeyera przypuszczalnie, przedhisto-
ryczny przedek tego typu, "krowa torfowa" nie była prosto bydlęcim
degenerowanym. Łodzi jej znachodza, iż po torfowiskach Mehlensburge,
Harcu, w budowlach palowych Szwajcaryi, etc., w ogóle w okolicach
ubogich w pasze, a nadto ubogich w potrzeby do wyłobakowania
łodzi wapno. Wypielkie te łodzi są w dodatku łodziemi zwiast
swojich; kiliego prodku brachycerosów niernomy. Degeneracya
sła tu w parze ze otłucza, adematyzacya. Gdy w pasowach tor-
fowych kolonie były nadkie i wrupie, nieunikniony samoz-
chów degeneracye, przypieszał. — "Do kis' — mówi Werner (Rinter,
zucht. 1892.) — gdzie podobne warunki istnieją, znajdujemy
podobne formy. I tak zija, do kis' na wyżynie bawarskiej,
na Dachauer i Rodinger-Moos, potonki krowy torfowej;
jak tego dowoda, pomiary rasred dokonane przez
Kitta. Lamiast o "potonkach krowy torfowej" wypadaloby
nwie rarerj mówić o bydle, które do krowy torfowej podobne
jest dlatego, że tak jak i ona przedstawia produkt degeneracyi
nych cyprunków. Krowa tych okolic to niechomicznie córka,
to nwie rarerj siostra krowy torfowej Rüttimeyera. —
Oto starego — jak sardę — u nas najwybitniej występuje
typ zwany "brachyceros" w sarpach i torfach ^{onaj} "puszczy" sando-
nierskiej i bodekiej. Podobna degeneracya jednak, która
tu — wlaszore wobec braku doplywu krowi innej z zowagte — wy-
tkrozyta typ ustalony i odwieczny, ^(który nikt nie nazwał "brachyceros") ~~fora Rüttimeyera~~
nwie gdzieindziej powtarzać się na mniejsza, skale, a jej
produkta wytworają one racinione i waplwe typy "brachy-
ceroidów", których prodkiem nwie byi tak dobre fron-
tosus jak primigenius; to w niebardzo dawnej
prewtacji. — Podobne umieszczenie wypowiedziesi
niebardzo ładnie prof. Dybowski w Derycie wygłoszo-
nym w Towarzystwie Kupców w Warszawie.

*)

60

Skrotych, do szerefu frontosus, a w szeregu frontosus
 do zmiany tegoi jednorodnej, czyli fraudat-
stis; w szeregu jednod. (jedynie!) która niezmi-
 pnie ma wybitne ślady domieszdki krwi innej,
brachyceros lub primigenius. Rzeczywiście ogólnie
 wzięte, jądło sprawia to bytło, różni się dość
 znacznie od znanego mi bytła fraudatistis
 z odobci Schweinfurta; jest więcej podługane,
 szybciej ma cięszą, a głowa robi wrażenie węż-
 szej i dłuższej. Ta różnica w budowie ciałki
 może być tak dobrane wynikiem domieszdki
 krwi brachyceros (co by się tłumaczyło ~~domieszdka~~
 zmieszaniem z tubifera, rasą podziarą), jądło i
primigenius, albo też wreszcie może być sporo-
 dowana ~~z~~ wpływem degeneracyjnem (mi) na co by
 i inne różnice budowy wskazywały. Przytym
 myślenie o pewnej identyczności tego bytła
 z bytłem fraudatistis dotąd, ~~nie przedstawiono~~

o ile wiem, nie przedstawiono, jakkolwiek wiele
 za dopowiedzią, że hypodery pneumonia. Podobnie
 w okolicy klambon sixerackiego znajdują się
 dowody, że kolonizacja niemieccy poprowadzili
 z wlką bydła z Doanovis.^(*)

Wskazywano czasem obojętnej formy do poprowadzenia
 nie pierwotnej rasy, bytła konjowego ubliadno
 w niejednolitym spisie na zaprowadzaniu się na
 bytła ceowne sandeeckie. Później osobno do
 badania uprowadzają do wniechan ich typem prezent-
nym konjowego bytła jest brachyceros, przed-
niekiedy już widzieć niejedn pora tem; co
 w obozie brachycerowim jako do jeńca ca-
ciągnać się do tytu, zawodu do tytu je
jednost, bez zwrócenia na wielkie odmiany. W ten
 sposób podzieli i bydła ceowne sandeeckie
obliczono tak do wielu jakby do bydła jedno i
do drug, ponieważ je określono przez tytu
udział mas widzieć odmiany. Przejm ewolu-
nego typu promienn e projekcją ras w
ceown rodzianem. Staniem mojem zabawam

*) Zob. dalsze

**) Indywidualnie jest że, podobnie jak w Doanovis, w okolicach szwedz
lenie bydła w nas nie ujmają, nie dotyczą tytu do prezenter, co, o
wiem, nie zawada nie dotyczy nie tytu.

61

pryncyplem zmysłu porządkowego i oddziaływania na cel
 celu upodobnienia i upodobnienia postaci
 byda.
 Byda celemowe iudexie, kół' skutkiem smę' niwe,
 lujare; dentenzy; niedostatecznie wydoszczonem z sam,
 glownego niew' ogólnikowego pojemia, byda koczowe
 qv; prowadzaniem ewstatoru w udegrania baroko
 wainej; soli w hodowli koczowej; sta bęty,
 drożym kochowstolego Towarzystwa solna;
 celem wyprawa amw' wnelkie stant rasy
 i' stępe' nie tak domowymarem jak w koczowej
 Towarzystwa gosp. galicyjskiego Limenthale.
 dzieje bezwzględniego przewodu opowiem
 niżej; umawiając swowij' polubstki' koch,
 wlanej w kochu i' tam prowadzić, jenne
 do kochy' mardwici' hodowlanej bez
 byda. —

#

// Jeżeli o rasach i kowodach byda w kraju naszym
 teraz dopiero koczujemy nabierac' jasnej
 rzek' poglądów, jeżeli i dotychczas o granicach ich
 rozsielenia i o charakterze i rozsieleniu wiesz
 skonolidowanych grup byda kochowanego kadu
 oddzielnym i systematycznym nie mamy wie-
 domości, to jeszcze mniej wiemy o sposobach
 hodowania byda wlasiańskiego. Traces zbył crotto
 portercam na zgrupowaniach gospodarskich,
 a nawet w memoriałach Towarzystwa rolniczych,
 ze stowmki hodowlane w kraju sa nam znajo-
 me, nie jest niczem więcej jak tyldo freresem,
 wradie niema etawieda, dlozyby znał stowm-
 ki w całym kraju; jeśli je zna w jednej tyldo
 jego wsi, zbył prokapnie wogólnia spoznacie-
 nia lokalnie tyldo prawdziwe. Treorta do luda-
 nia hodowli wlasiańskiej ~~zbył~~ ^{na} malo ^{populacji} niema
 między wlasiciel' pokuiki i odarzi. Napodi
 te stowmki nie beda systematycznym
 poddane badaniom a wyniki odwane w druku

62

pod sąd publicznego, doświadczenia z najomwici kras-
wli wstawińskiej niema mowy. Toteż obawiamy
się popełnić procpolitego u nas błędnego uogólnienia
ocobistych lokalnych spotrzebień, ograniczając się do
najogólniejszych tytułów punktów charakterystyki ko-
rowli kraju naszego.¹⁾

W hodowli wielkiej wstawińki, uznanej nam jako do lepszej,
mniejszej ~~stwierdzonych~~ ^{między innymi} ~~specjalnie~~ ^{mi} kraju zachodzą różnice,
jakkolwiek pomiędzy pojedynczymi oborami,
nawet obok siebie leżącymi, różnica bywa ogrom-
na. W mniejszej hodowli stosuje się te same zasady
dy wstępnie, mimo modyfikacji zależnych od
miejscowych warunków; ma ona rysie ślad
początku kosmopolityzmu. Na przykład hodowla
tęda, jak to ślad świątynie Wytawa nasza
odczarata, coar to serce obejmuje kregi. Z
Drugiej strony nie trzeba sądzić, ażeby to,
cośmy widzieli na Wystawie, było wyrazem
procpistnych warunków. Terren i Dnie u nas, i
my umiastwo obor, których było niedostate-
cznie lub nieracjonalnie jest użycie, w
których udaje w okresie zimowym o ogromny
procent są niasie od udajów oboru letniego,
w których było ~~to~~ ^{przerzyna w} ~~prze~~ ^{prze} ~~z~~ ^(stom) ~~z~~ ^z
i minimalnym dodatkowym - sta adary - bura-
kwa i siano, - ucieryszone, pojone wody
na pot kamarcuista. Wychoń cieląt, decydujący
najmiej o całej przyszłej wartości bydła,

¹⁾ Zob. też: Wstawińki stat. o stowudach kraj. Rocznik VII r. 1882: „Wyniki
analizy w przedmiocie stowudów stowud. wstawińki ziem.
mniejszej i większej w Galicyi.”

63

Wielki wpływ na pod koniec drugą wyprawę i zjawienie się
wielu podobnych woty. Wzrost choroby nie tyle jest subtelny,
jako i poprzednie, gdyż objawy choroby nie różnią się
zbyt od dotychczasowych; i poprzednie, podobnie, jak i
przy poprzednich, w głębię pancernej na upad. Według zwrócić uwagi
na to, że choroba i wywołanie choroby, i wywołanie choroby,
i wywołanie choroby, i wywołanie choroby, i wywołanie choroby,

jest zbyt często zupełnie niedopowiedziane. Wskazuje
się tu mleka i siarna, węgla na wreszcie
karmy objętościowej i mało przypraw. -
Lasy racjonalnej hodowli z natury wyceny
najbardziej i stoczone bywają w obłokach,
w których pod wpływem bądź przyrodzonych
bądź ekonomicznych warunków, gospodarstwo
przytębia raczej większej intensywności. Galicja
zachodnia stoi tu tedy ^{- opłacie liwow -} wyżej od wschodniej,
w odróżnieniu pasmo szaroboczne kraju wyżej
od doliny górskich i ubogich piaszczyn północnych
go widać.

Podobne różnice pojawiają się i w obrotach hod.
wli wosianiskiej; zachód idzie ^{względnie} ~~bardziej~~ razie
przed wschodem, a to na uboższych nawet
ziemiach. Oporu warunków ekonomicznych
wpływają na to more i różnice rasowe i kwas.
nie mniejsza na zachodzie liczba analiz.
beton. Przynajmniej Towarzystwa gospodarskich
ustawa o licencyjowaniu lekarzy, która roz-
mowa, ~~występuje~~ ~~względnie~~ ~~rozważa~~, praktycznie
są kierunek nauwania w szkołach ludowych
dotyczy do tworzenia pierwszych szóstek rolniczych,
w którychby nietylko przyjęli oficjalnie i służba
współcej własności ale i na odczwierzę wrażają
synowie wacianicy się dostrębili, pierwsza
ludowa z coraz to większymi rozruchami
przygotowujące się do realnych potrzeb wosia-
nina, wdrożeniu nauki i sztuki rolnictwa; oto
główne czynności, które wpływają, a w przewidy-
mym zakresie poczynają wpływać na poprawę
stanu hodowli wosianiskiej hodowli. Po jej Polce.

60

go i pewniejszego rozwoju potrzebne są, jednak
krowi jeszcze pewne warunki inne, o których
stronieniu mało dotychczas myślało. Wzrost
prawie o szutkach naturalnego żywienia. Wzrost
~~wzrostu~~ w, wzrostu wprowadzić krew poprzez
wzrost przez krzyżowanie kulturowej rasami,
lub przez zapewnienie drogi licencjonowa
nia odpowiednich reproduktorów, - wszystko
to będzie zachodząc w wielkiej mierze strona
compu, jeśli nie umożliwi się właścicielom
lepszego niż dotychczas żywienia. Do tego potrzeba
przedewszystkiem uregulowania sprawy pastwisk
gminnych, które stanowią, można powiedzieć,
wielką przeszkodę w rozwoju, w szczególności
wzrostu z tego względu zaledwie, z tego powodu
pozwolonym rozdrabnianiem własności wsiadac
skiej. A dalej, w związku z tą sprawą, potrzeba
umożliwić obfitą produkcję paszy na roli.
Główną jej przeszkodą jest rozruszenie gruntu
tów, co w potęganiu z naturalną parcel wytra
na faktyczny przymus państw (Flurzwang) i
niemożliwość uprawy towarowej roślin pasto
wnych a wręcz nawet buraki i kultury węg.
Środkiem charakterystycznym na to jest Komarcza, w
potęganiu z ustawodawstwem spadkowym, chro
nieniem od powrotu do stosunków przed Komar
szczyt istniejących. Komarcza ustawił też
inne akcje, również nieodpowiednie, między
wicie melioracje gruntów wsiadaczkich.
Wskazy agrarne w roku 1898 przez Sejm uchwalone są
wzrost - ze stanowiska politycznego kontynuacji - niezbędnym
dopełnieniem wskazy kontynuacji z roku 1892.

x) ~~Wskazy~~ Materiały do tej sprawy podaje Władysław Skarżyski
Lpne: tom 15, cenz. 2. (z. 1895) ^{o sprawie powstania państwa} ^{o sprawie powstania państwa}
wspieraniu w Galicji.

— Jeżeli rozstrzygnąć się w stosunkach
 hodowli własnościowej i rachemy
 podnieść jej wspólny rys charakterystyczny
stwierdzić, to będzie nim nieodpowiednie
 zjawienie na pastwisku i mało rozpor-
 szenie uprawy pastwisk na
 roli. To warunkuje charakter zjawienia
 bydła. Co do rozmieszczenia to tu zasadniczo
 są, cecha jest objętych uprawianiem bydła
 wieletnich, które po spełnieniu swego
 zadania w ciągu jednego okresu, dosto-
 wane ~~przechodzą~~ bywają. Pradziej utrzymywane
 była buhaj przez pras Thörsey, a wtedy naj-
 częściej przez speculantów. Buhaje głównie
 istniały dotąd tylko podobno w dolinach
 wieletnich. Najpomyślniej przedstawi-
 się sprawa tam, gdzie właścicieli może
 doręczyć z buhaja drobnego, albo gdzie
 istnieją stare subwencyjne (lub subwen-
 cyonowane) Tow. gospodarskich. Sprawa buha-
 jów kreuje, wraz z wejściem w życie ustawy
 o licencyjowaniu, na nowe zadania wch.
 Dwie strony. Do tego wrocinny ~~przebieg~~ wrocinny.
 Dotąd jednak właścicieli na jadość buhaja

86

mało u ogółe tworząc urągi. Lepiej
i pod tym względem jest tam gdzie
chodzi o produkcję wólów, ~~gdzie się~~
~~wolów na włościanach~~ W takich odłogach
zdawa się też że właściwie do wyprawy
chętne wyrodzie udobowe, jeśli może
wypadać w ten sposób buhaja rasowego.
Tadri, ^{jak wspominałem} i wychow młodzieży bywa ^{tu} (najlepiej
szepu. ~~w tej części~~ ~~gdzie~~ ~~wolów~~ ~~Galicy~~
Niedługo bowiem Galicy ^{jak}
na włościanach bylecia dzieła mleka
~~z tam~~ niczna odbytu. Główniej zato
wychow powstania prawie zawsze niemierny,
nie wiele do zyskania.

Co do diamentów hodowli to hoduje
właściami w wiejskiej części Galicyi
głównie dla mleka. Od zachodniego brania
drąga aż po dół nie spotykamy się w
podziemnym pasmie średnim z hodowla
wólów zupełnie; i ~~to~~ w pasmie północnym
tylko powiat sadalski ma nieco znaczący
we ilości (156 na 1000 sztuk bydła). Dalej na
wschód — północno wschodnie powiaty również
nie hoduje wólów. Strefa ^{tej} hodowli ~~nie~~
bry zatem na północnym, w odłogach górskich
i podgórskich, w powiatach po obu brzegach

67.

Quiestru berącejch, i na Podolu południowem.
W zachodniej Galicyi jedynadwozi i w prawie górnym
ten licznik niema większego znaczenia;
tylko powiat grybowski ma większy procent
wołów (217 na 1000 szt. bydła). Do niego wspomnieć
jezwra należą z mniejszymi procentami
A. Dąb i Limanowa, a w kierunku wschodnim
Lanod. Wasiwa brama hodowli wołów
zakrywa się w południowem pasmie
dopiero od Sam, od powiatu lisieckiego i
Iwonińskiego; dalej ciągnie się ona już
nieprzerwanie na wschód pomiędzy granicą
południową drągu a Quiestrem. Przypadła
tu 200-300 wołów na 1000 sztuk bydła; mniejszą
gęstość wydaruje wyjątkowo powiat samborski.
Tylko na samym południowo-wschodnim
cyflu, w powiecie dąbrowskim, nie spotyka
namy większego procentu wołów. Natomiast
przechodzi się strefa hodowli wołów na lewy
brzeg Quiestru i wydaruje znacznie procent
ta w powiatach borszczowskim, (który wraz
z kordeckim ma wołów najwięcej bo 321,
względnie 330, na 1000 szt. bydła), zaleszczyckim,
kucrackim i podhajeckim. W sąsiedztwie
tych powiatów leżą powiaty husiatyński,
srotykowski, borszaniński, rohatyński i bobrecki
wydarują też jezwra od 150-200 wołów na 1000 sztuk

bydła.

Stromy przetwarzają w odlesach górnicy zbytk na mleko jest lepszy, lub górnicy mała własność jest tuż rozdrobniona, nie utrzymuje bydło tyle dla własnego wyciska, na mleko. W strefie hodowli wół wierz się ma przeciętnie. Chata własność jest mniej rozdrobniona, a zbytk mleka jest tuż mniej dostępny.

W górach najlepszym wyprodukowaniem pożywienia jest wychów wół. Przy utrzymywaniu droż wierz lato na dalszych potoczach jedynym sposobem zwyczajowania mleka byłoby wyrob serów. Gdy ten uścina niejednokrotnie odpowiedniejszą będzie niż droga.

Przytem w tej strefie znajdujemy najmniej niż górnicy procent własności bydła, którzy posiadają ~~po~~ po 6-10 sztuk. Tej kategorii właścicieli jest w południowej wschodniej Galicji procento 11%, podczas gdy przeciętna droż wynosi 7,7%, a natomiast wierz ~~ten~~ ~~nie~~ ~~dotyczy~~ ~~ja~~

jest procento kategorii właścicieli którzy mniej sztuk posiadają. W strefie górskiej hodowli wół w rubryce posiadających 11-20 sztuk występuje jeszcze 155% wobec procentowej 0,78%. Właściciel posiadający więcej sztuk bydła a niemający zbytku na mleko, będzie naturalnie

89

hodowal woty.

Na procecu Dniestrowem ~~wyprawy~~ ^{wypasy} pastwiskowe stanowia glówny sposób
 wytlowawania bydła. Z tu wiec przewazai
~~bycie~~ ^{bycie} miera woty. Wrocnie tad tu jad
 na Podolu poludniowem wielka role do-
 grywaja wypasy gorzelane. Z pomiedzy dru-
 wactu odlegoń silarskowych w draju, ctery
 odlegi, ktore przypradaja glównie w strefe
 hodowli wotow, tj. odleg brodeci, dolomujedi,
 stanistawowedi i tarnopoledi wyproduko-
 waly w lampacji r. 1890/91, 66% całej rocz-
 nej produkcji alkoholu. Byto w nich w tym
 roku w ~~roku~~ roku 307 gorzeli z pomiedzy
 558 całego draju. Stomied ilosci wotow
 do brow charakteryzuje podkladniej hodowle
 strefy wotow. W powiatach najwiedorej gęsto-
 sci wotow, bossierowidm i horodeusidm, przy-
 pada na 1000 brow procento 900 wotow, w
 bahoroderausidm, sicutyusidm i zalesowce-
 dm nad 800, w stryjedim nad 700, w doli-
 uianusidm, dalusidm, lidim, nadworsia-
 idm, timnacidm, turcrausidm i zydacrowidm
 nad 600, w dolomujedim, podhajcedim i
 stanistawowidm jezwore nad 500. Wykida
 z tego ze woty pochoda tyldo w czesci z
 wlasnego przychowdu w wielkiej zas czesci

Kalines!!

*) Cytat z ...

70

skupowane są z innych odolich, zwłaszcza
 że tylko w powiatach behradzanskim,
 sviatyjskim, bozsrodzkim, horodeckim
 kalcerzanskim i lidzkim znajduje się więcej
 niż w stoimku do dwóch ilości cieląt po-
 nieważ jednego roku, podczas kiedy w innych
 powiatach Volina, Sadzowa, Staromiaso,
 Stroj, Lydaczo, Stanistawo, walery nawet
 do minimalnych. Górskie powiaty w dawnie
 hodowli wołów skupują, utrudniają, które
 wychowują na prążniach i odprowadzają je
 później. Jednostkę swoją skupuje woty
 na opas pastwiskowy. Dodac' walery że
 spis byłby odosobniony w czasie nie
 przedstawia dokładnie tych stoimków,
 gdyżby był odosobniony w czasie wypłaty
 zapewne mniej wołów w odolicach obfitu-
 jących w górzach a znacznie więcej w
 odolicach prowadzących wypasy pastwis-
 kowe.

W obfitujących w
 wody, ilości cieląt
 w stoimku do dwóch
 było więcej, w
 powiatach

Co do statystyki wołów to jedna jeszcze
 potrzeba zrobić uwagę. Oto że przy spisie
 nie liczone są z chwiejną w usciach
 ludu terminologia i pomieszczo naj-
 widoczniej niejednorodności osobności
 między niestrzebionem („bydi”, „bukaje”)
 z strzebionem („wołami”). Jadrę mądrej

24

Dada się wytknąć w tym zakresie podania
 statystyczne jak że np. w 23 powiatach
 przypada na jednego buhaja w wiewa
 wiewadompu będącego mniej niż po 10
 doświ i ichułych jałowic? W niektórych
~~powiatach~~ powiatach stosunek ten
 schodzi nawet na 1:3, a wtedy (jeśli nie
 recheny być byłt ścislymi i poliernymy
 tyldo drony, wysuwerajge z rachunku te
 parę latujących się jałowic.) możemy
 pochwalić ⁿⁱ prawdziwą między bytsem naszym
 monogamią! Wątpliwym ten zasrost przy-
 pada mianowicie powiatowi brodzieńskiemu,
 gdzie rzędono darida drona ma twego
 buhaja... Wrystkie przedstawiające się
 wypadki zdarzają się w Galicyi wschodniej,
 a wyjaśnienia ich szukać należy nieza-
 wodnie w stosunkach jerydowych. ~~Procent~~

Vte, jui na pierowsky
 ant oha anormalnie

// - Procent drów w ogólniej liubie byłta stoi w stosunku
 odwrotnym do tadiegoż procentu wólów.
 Tad więc największe procenta ~~wólów~~ drów
 wpuoszące ponad 60 odpowiadają najmniejszemu
 procentowi wólów;

procent drów	55-60	odpowiada	procentowi wólów	5-10
"	"	50-55	"	" 10-20
"	"	45-50	"	" 15-25
"	"	mniej 45	"	" 20-30 i więcej

72

Sredni procent drów dla kraju wynosi 53.4, a licząc do drów i ciśnie jątówki 58.1. Ta ostatnia średnia dla całej Austrii wynosi 54.2. Sredni procent wolów w Galicji jest 13.8, w Austrii 18.1. —

Dla polityki hodowlanej byłoby niemiernie warne bliższe zbadanie stowudów wychowu. To czego dostarczyć ~~wy~~możie w tym względzie statystyka nie jest dostatecznem; im dalej wrócić, zapuszczamy się w swobodę, tem mniej pewnym staje się grunt statystyczny, po którym dostrzegamy, a wnioskowanie, wyszczucie na statystycznym materiale aparte, przy zwiędzającej się komplikacji porządku coraz to traci na pewności. Tu trzeba bezpośredniej obserwacji stowudów, zglądnicia bliższego w poszczególnie gospodarstwa, porównania ról na pulcie życia. Wtedy i ~~te~~ cyfry odrysdają swe znaczenie ^{głównie jednak białe} i stają się zrozumialsze. ~~Wskazują~~ (metodycznych obserwacji o szerokiej kadencji ~~nie~~ ~~ty~~ zupełnie dotąd braduje, dlatego mi. chce budować na piasku poprostem na dachu ogólnych rynek.

Je względnie na wychów moim adroinici ortery typy odolic, które tu scharakteryzuję.

Typ I: odolic o matym radzenie wychowu, niehodujące wolów. Wychów niemożie mieć większego znaczenia tam, gdzie całe mleko niechętnie jest potrzebnem ~~jest~~ dla wyżywienia

790
f

rodziny gospodarza, gdzie się przeważają
gospodarstwa bardzo drobne, utrzymujące
po 1 lub 2 drowy, - albo tam gdzie ulede
ma być doręczony, zwłaszcza więc pod
względem miastami. W takich też stosun-
dach wychów, o ile ma miejsce, będzie
prowadzony z uciążliwą odciernością ulede,
co wpływa ujemnie na rozwój cielcia.
~~W natury rzeczy w tego rodzaju stosunkach~~
napotkamy wyrodnie - w odniesieniu do ogól-
nej liczby bydła - procenta drow. Przy wy-
szych procentach wychów nie wystarczy do
podroczia ubytków; adolice tamie będą
musiały w pewnej mierze zastąpić
się w drowy z innymi odolic. Stojąco
nie ubożsi, niemogąc przerywać drowy przez-
rinnę, porokują ją w jesieni, albo odchowają
tylko cielę, które na wiosnę sprzedają a
kupują drowę. Wypadek ten będzie
najwydajniejszy tam, gdzie podstawą żywie-
nia jest pastwisko, przedewszystkiem past-
wisko wspólne.

Typ 2: adolice prowadzące na wędrowną
dale, wychów, a niemające przytem
znaczniejszej hodowli wołów.

Wychów na wędrowną rodzinę i wychów racyp-
nalniejszy napotkamy się tam, gdzie gospodarstwa
nie są tak drobne, gdzie wędrowną ilość bydła
gospodarz utrzymuje więcej, gdzie na ulede

74
szeregowego zbytku niema. Odchowane bydła,
po podrobcu miejscowej potrzeby, rucho-
dziej zbytk w tych stronach gdzie wychowu się nie
prowadzi. W odolicie pierwszego typu - o wielkim
procencie drów a małym wychowie - sprzedawane
bywają jatołki cielne, drony i buhajki, te
ostatnie zwykle tyldo posledniejrej jadości,
gdzi celem ich wlasniwym nie jest reproduk-
cja ale wytworzenie mleczności, - lepore-
zas' buhajki i wotki chowane są w odolicie
wychowu wotów. W tych stosunkach jednad-
kamiast wychowu more nieci' niejice
tadri opas cielat. Odolicie tego typu
nie będą wydarywały ~~wielkiego~~ tad
wysokiego procentu drów jad odolicie
typu tego, nietyldo dla tej prostej przy-
czyney ze znacniejsza ilośc' utodzierij
procentowy udziast drów w całej herbie
bydła obnira, ale i dlatego ze najerziej
zuzijerijemy tu jwi' przewie procent wotów,
co wynika z tego samego faktu, istoty
warunkuje tu istnienie na wiodera, szale
wychowu, tj. z moznosci utrzymywania ponad
nieodrowna, browe - zywielde, wioderej
ilosci' wtud bydla.

W ten sposob typ ten spotyda się z typem
trzecim.

Typ 3: odolicie prowadzące wzglednie do
posiadanej ilosci drów rozlegly wychow,
a obfitujące w woty.

75

~~Z powodu~~ znacznego procentu włoś
ilości drów będzie tu względnie mała;
wychód będzie miał na celu, oprócz po-
życia własnej potrzeby drów, przede-
wziętlem produkcyą włoś. charakter
roślinowy zatem na kierunku porządku
nie bywa. W związku z produkcją włoś
stoi intencyjniejsze pospolicie zyskanie
młodzieży i utrzymanie wartości sił
i roślinnych roślinozwojów.

Typ H: odłacie nie prowadzące ^(na oznaczenie, także) wychowu,
podające włoś.

Odłacie te skupują byrdi i waldy i odcho-
wiają, tadowe do wiodu wiodowego, proce-
je sprzedają jako włoś robocze lub na
opas. Tego rodzaju hodowla ma miejsce
odpowiednie w górach, gdzie jest ona
często najlepszym sposobem zwiżdowa-
nia potoniu. Gdzie drów jest bardzo
mało, tam w stosunku do nich może
się zdarzyć dość znaczna liczba cielat;
w stosunku do ogólnej ^{ilości} ~~liczby~~ bydła jest
ona mała, nawet, w obec tego że przetwarzanie
część włoś pochodzi z przydatku.

Śród tych typami istnieją również iś
różne przejścia i stosunki pośrednie.

Zgrupowanie powiatów - wedle ich przyna-
leżności do pewnego typu - na podstawie
materiału statystycznego napotyka

76

jednak na takie trudności, że wole-
go raczej kamiechać niż wprowadzać
rytmida na tak niepewny teren.
Nie będzie może jednak zwracać uwagi
teraz, zatrzymać się chwilę nad dostę-
nością tego materiału i poświęcić parę
słów jego dostępcy. Otóż trzeba przede-
wszystkiem pamiętać, że dany odnośnie
się do powiatów są przeciętnie ^{bardzo}
róznorodnych może nawet ~~bardzo~~ sto-
sunków w obrębie powiatu. Podział admi-
nistracyjny kraju jest podziałem ze
względną na grupy statystyczne stru-
ktury, uśrednionym. Głównym prze-
wadził podział terytorjalny na podsta-
wie podobieństwa przez dane, gęstość statys-
tyki stwierdzonych stosunków, czyli gęstość
my stworzyli właściwą, bardziej gęsto sta-
tystycznej geografii, to nie miałyby ona
z podziałami geografii politycznej nic
wspólnego. Trzynastości pewnej odlicz
do jednego z typów powyżej omawianych
wystąpiła by wtedy pewnie dałoby jasniej,
podczas gdy przeciętne Dany powiatowe
wydawałyby się raczej rażąco, niewyraznie,
pośrednie formy.

Inny znów warunek niedostatek materia-
łu statystycznego polega na tem, że nie-
dowiadyjemy się z niego wprost o ilości
przychodów. Rubryka „ciężka powyżej 1 roku

737

miesi i w sobie i te, które na wychow i te,
które na rzer są konserwacjom. Statysty-
ka niemiecka celom rozrocznienia między
pierwszemi a drugiemu wprowadza podział
na „cielęta do 6 tygodni”; „od 6 tygodni do 6
miesiący”, co przecier także nie wystarcza.
Rubryki „jąłowi jęzore nie cielue” i „woly
jęzore nie wywane (rozumie się starsze
nad 100), nie dają też dostatecznej wska-
zówki co do tego, czy wychow wstacny
do podjęcia potrzeby wytarcera czy nie,
względnie czy są przewyższone, bo niewiadomo
najprzód w jakim wieku w danej odalicy
wytłowanie się zaczyna, a potem woly
bywają wstacnie w wieku niewytłowym
dla wychowania na potominach zadupry-
wane, choć często vice nie pochodzą z własne-
go wychowu. Bądź co bądź rubryka cieląt,
(wstawiona też skombinowana z rubryka-
niecielnych jątored w odalicy niehodują-
cych wotów), jęłkolwid sama w sobie nie
podaje wstacniej ilości wychowu, to
przecier dla porównania stosunków
wychowu w poszczególnych powiatach jest
bardzo cenne, gdyż można przypać, że
w dwóch powiatach, w których jednada
ilość cieląt w ciągu roku się rodzi, w
drugim spisu nietylko tam ich ~~nie~~ będzie

78

więcej gdzie więcej na wychów się roztawia,
ale ter i więcej proporcjonalnie do
kadreću w jakim wychów się prowadzyc.
Przy ocenieniu jednad stowudu danej
ilosci cielat do wielosci wstacnego re-
potrzebowania przychowdu w pewnym
powieciu trzeba zwrocic jeszcze uwage
na to, jacy rodzaj inwentara ma byc
z tej liczby cielat odnawiany. Do odno-
~~wienia~~ wienia inwentara skladajacego
sie wylacznie z drew potrzeba mniej przy-
chowdu niz do odnowienia inwentara,
w ktorym znacny udzial maja woły,
a to dlatego, ze odres wytladowania drew
mozina przepiec jako procentnie dwa razy
tad drugi, jak odres wytladowania wolow.
Z tego powodu odlicz nie hodujace wotow,
~~przytylec uwzgladnie do ilosci drew ale~~
~~uwzgladnie do calej ilosci bytlo~~ malo
wzlednie moza, cielat odchowycac a niebyc jeszcze
biemieni. Sama cyfra cielat podana przy
statystyce radko moze nam ^{niz do} ~~ta~~ ocenie
nia ^{stomatow} tego wytarczyc; malosci jej w porown-
naniu z takimi cyframi innych odlic
sama w sobie nie dowodzi jeszcze kies-
nosci. Wiecej wiadzielibyśmy gdyby sta-
tystyka rozrozmiala ptac w grupie cielat
ponizej 1 roku, choc i wtedy zachodzi-
laby watpliwosc o ile jato wecdi uspot-
dane w dniu opisu faktycznie do

x) Stannach ten biezic penne nerrym jeceli uwzgladniny ze kadrowa wotow ~~nie wytlade~~
prowadzona jest w wielkiej mierze dla zlytku.

wychowu są porównawcze.
 Chino tych brzdów materjału statysty-
 nego da się jednodoboz w wielu wypad-
 kach wcale wyrazić, charakterysty-
 stowudów niedtórych powiatów na
 jego podstawie wyjsdaci. Jeśli np. Biała
 ma na 100 sztuk bydła 727 drów, 12
 wotów, a 118 cielat więcej jednego rodu,
 - jeśli na 100 drów wypadła tu 163 cielat
 a przytem starszych niż rod niecielnych
 jatówed tyldo 107, to (porównawczy zstawa-
 te cyfry z cyframi innych powiatów i
 ze średnią całego kraju) ^{+) mowa trzordic,}
 że sam swojej potrzeby drów powiat ten
 wychowem prawdopodobnie nie podrywa,
 i polierze go do typu I. Gdy zestawimy go
 Białe np. z Dąbrową, to odraru uderzy nas

+) ^{Przeistue z całego kraju są:} 1) w ogólniej lierbie bydła
 Buhajow nad 1 rok mielen 41% drów 534%, jatówed cielnych 47%, cielat do 1 roku 115%,
 jatówed niecielnych 125%, wotów jezwre nieurywanych
 38%, wotów urywanych 10%; - 2) ^(Buhajow nad 1 rok mielen 78%) na 100 drów: cielat do 1 roku
 216, jatówed niecielnych 234, cielnych 88, wotów jezwre nie-
 urywanych 71, urywanych 187; - 3) na 100 cielat do 1 roku:
 jatówed niecielnych 1084, wotów jezwre nieurywanych 328; -
 4) na 100 jatówed 275 cielnych, 725 niecielnych; - przytorem
 zstawaem uwage ^{na bład w urzędowem} Ergebnisse der
 Viehzählung, ^{2. Teil} II, str. 29, polegający na przedstawieniu w rubryce
 "Halbinnen" ^{2. Teil} "tragend" i "nicht tragend". Ten sam bład
 powtara się jezwre w zestawieniu na str. 31 co do Galicyi, Budowiny i chorow.
 Precizna z całej duktury jest również 487na; pod "tragend" powinno być:
 362; pod "nicht tragend" 638. Błedy w urzędowych wydaniach statysty-
 mych nie walera, do miłych niespodzianow! -

Na to co przedtądem
 napisz o sposobie liczenia
 miodów i buhajow, tudzież

80

rovinca stromův. Dobrova ma 53.8%
drov, 6.3% volův; cielat ras' posiada
18%, a na 100 drov' wypadá ide vrtud
33.4, micielnych ras' jatůved 21.1. Poviat
ten odpovídáthy více typovi II. Naj-
charakterystyčnej jednad představajě
sě cyfry v poviatách obfitujěnych v voly.
Jeli np. Dolina na 43.4% drov' i 28.8%
volův ma tyldo 6.1% cielat, to nemoi-
na mieti vřtplivosti co do valicrenia
jej do typu IV. Najee prvym na 100
drov' 30.5 micielnych jatůved (jaddol.
vied tyldo 14.1 cielat!) vidocnie poviat
ten svoje potrebu drov' sam prodoyva,
skupuje ras' na vychův valdi. Lipečnie
prociivnie představajě sě stromidi
np. Siatyna. cha on 35.2% drov', 29.5%
volův, 19% cielat. Na 100 drov' wypadá
54.2 cielat. Představá více typy III. -

// Dla politydi kadovlanej dvestyě tadii
maje značenie barvo wielkie. Latwo
pojęć ie usilovania uszlachetnicenia
rasy proer wprowadzanie poprawnych
bukajův v odolicie typu I, gdi sě
cielat nie odchowuje jad tyldo wyjątkow,
sę zachodim straconym. Natomiast
valery odolicom tadii na ten, aby
mogy rozpatrywac sě v dobre drowy
mlecnie. Dziadanie zniszajace do

poprawienie rasy wrocone by' wino
 glownie tam, gdzie sie wychow prowadzi
 na wie dera, sdale, (typ II i III). Najbardziej
 wyda ono prawdopodobnie osce w odolicach
 typu III; tu bowiem najwiecej procent z
 pomierzy narodzonych cielat dochowuje sie;
 na 100 drow wypada ich najwiecej. Jednym
 poprawnym kuzajem mozna to wiec zrobic
 dwa i trzy razy tyle co gdzie indziej. Nawet
 w odolicach IV typu ilosci jastwed niecielnym
 przypadajaca na 100 drow widazuje crotlo ze
 cala ilosc drow pochodzi z wiasnego wychowu.
 W strefach hodowli watow widore crotla wiazania
 nie przydtadaja wazę do rostych i silnych roz-
 pradow a i wychow prowadzonym bywa lepiej.
 // Dla tych rozumiatych stowudow, tad bardzo
 dla polityki hodowlanej waznych, na pod-
 stawie samej statystyki stwierdzic dostatecznie
 niemozna. Chowa cyfr raddo do tyta nawet
 jest wyrownę co w powyż przytoczonych przy-
 stadach.)

(Wasciwiej wartosci ustalaja cyfry dopiero
 przy znajomosci stowudow hodowlanych. Wtedy
 same w sobie niejasne i roznych dopuszczenia
 stowudow staje sie rozumiale, przy bada-
 niu na miejscu przyrzuja sie do wroccenia

82.

uwagi w przymyśle dysonansu, wreszcie Dąb
wskazując, czy poszczególne jądres' spowro-
żenie moim ogólnie, czy pewno zjawisko
dla szerzej przestrzeni (całego powiatu) jest
typowem, lub też nie. Per ugleadnicia w
zyciu cyfry rostań, z wyjątkiem nielicznymi;
lacz cyfr jednod. faktu spowrożenie w
zyciu staja, doobużenie, porostaja, fragmen-
tami. Obserwacje bezpośrednie, urupreżenie
tedy musi obserwacja statystyczna i
dwrotnie. Cwej jednod. bezpośredniej obser-
wacji u nas jevre dotąd - niestety - syste-
matycznie nie podjęto. I to jest razent,
który stać, tu na wstepie przedstawić
nawet polityki hodowlanej, do którego
teraz przystępuje, razent z danie mojem
~~najbardziej~~ zasadniczy, bo dotyczący samych
faktycznych podstaw Działania, którego sa-
ryonalności od tego właśnie zależy, czy i
o ile ono z temi podstawaniami faktycznymi
dierżać się i do nich przystosować się
może.

Ster aduji umierającej do poprawy
hodowli sporczywał w kraju naszym od
 powrotu w redach Towarzystw gospodar-
 stwisk: Galicyjskiego Tow. gospodarskiego
 w części wschodniej, i Krakowskiego Tow. roln.
 w części zachodniej. Subwencya udzielana
 od roku 1868 przez Król. rząd mianowicie
 jednak także ingerencyę rządową, która
 dotyczy ogólnego planu wyzicia subwen-
 cyj. L. chwila wydania ustawy o licen-
 cyonowaniu buhajów (1892) i równoczesnego
 utworzenia przez kraj ziemskich fun-
 duszów na cele hodowli rozporządze-
 nie na polu polityki hodowlanej
 także współdziałanie kraju.
 Historję staran o poprawę hodowli
 bydła^{*)} podzielić można na cztery okresy.
 W pierwszym brzd hodowców nieporozu-
 mienie na przesze, praktyczną adęję,
 - w drugim porępnajęym się w r. 1868,

*) Ukaz Dnia 10. galic. Tow. gosp. prowadzona
 Ska, obejmująca po jego lewym brzegu
 powiaty Sarnob, Brodów i Ławent.

**) W ramy pracy mojej sprawa mleczarstwa i sprawa
 handlu bydłem nie wchodzi, ~~więc nie będę się~~
~~opracowywał.~~

wplywaja, choc' sdujo i nieregularnie,
 subwencye rządowe i rozporzuczajac sie
 adreya proadtyczna, przyzorem radke sie
 i rozwija program systematycznego
 Działania bedacy podstawą na przyzorem
 toic, - w trzecim randaizie granicy
 wschodniej (1880) zmieniła stosunki
 i daje potężny impuls rozwojowi
 hodowli, który poparty jest rozporzuczeniem
 w obfitosci miejsce subwencjonowania
 rządowem. Wytwor drajowa w r. 1894
 Data obrar owoców osiągniętych w tym
 adresie. Obecnie jestestiny w adresie
arwartym, a punktem zwrotnym
 jest ustawa o licencyonowaniu
 buhajów (1892), zorem równocześnie
 rozporzuczo sie w spoldzielnicach Kraju
 w adreji hodowlanej i oparta sie ona
 o bardzo jui powarna, pucygnia
 podstawę. (Dr r. 1868)

Ma zresztą
 // zmiany i dlnes!!

Adres pierwszy. - Prad fundusów
 uniewalał Towarzystwa gosp. w pierwszych
 latach ich istnienia. Do teoretycznego
 tyldo rotrazania spraw hodowlanych,
 Do omawiania ich w uregulacji na

Tabl. Sprawozdania Komitetów Towarzystwa rolniczych
 - Pauwstwil Towarzystwa gospodarskiego 1845-1894,
 napisal Tadeusz Dopuzcański. brow 1894. - Ednomistka
polalsi: Tom 16: Adreya hodowlana w Galicji wscho.
dniej po koniec roku 1894, - itaurie Tom 20: Ko-
nida czterdziestoletniej Działalności Tow. roln.
hodowlanego ku podniesieniu hodowli bydła
- Czworopima "Rulnki" z "Tygodnika rolniczego" (Lwów) i "Tygod-
nika rolniczy" (Kosów). - Dr r. 1894 Sprawozdania Wydziału Krajowego
składane corocznie Komisji czynności adwarskiej na do podniesienia hodowli bydła.

zgrupowaniach i w czasopiśmie.
 Wydział byłby bardzo ożywiony, jak
 o tem świadczy, zwłaszcza „Rozprawy gal.
 Tow. gosp.” i poruszycielski się niewątpliwie
 do urobienia poglądów wpływających
 na praktykę. O zainteresowaniu się
 sprawą hodowli ~~hodowli~~ świadczy, że już
 w r. 1846 Tytus hr. Dzierżewski i Antoni
 Chyłowicki ofiarowali po 200 złr m. k. na
 nagrodę honorową za rozprawę na
 temat, jakie byłyby najistotniejsze
 środki do pomnożenia i jak najdroższym
 czasie ilości i do ulepszenia gatunku
 bydła rogatego w Galicji. — Pierwszym prac-
 tycznym hodowcą aduji hodowlanej
 były wystawy inwentarskie połączone z
 premiowaniem. Tow. galicyjskie urządziło
 wystawę po raz pierwszy we Lwowie
 1850 r., Tow. krakowskie w Krakowie 1853.
 Potem zrywały się takie wystawy także
 po miastach prowincjonalnych. Należy
 w nich była prawie wyłącznie wielka
 wartość. W odrocznym czasie pierwsze
 wypadki parę faktów wpływających bądź
 bezpośrednio, bądź pośrednio na sprawy
 hodowli.

W r. 1856 otwartą została przez gal. Tow. gosp.
 pierwsza ^{w kraju} szkoła rolnicza w Dublanach.

W r. 1860 otwartą została szkoła weterynaryj-
 ne Lwowie.

W r. 1861 za sprawą Nadz. Tow. roln. otwarto
 szkołę rolniczą w Czerniowie.

W latach 1861-65 zakładał Król Towarzystwo
 Odchowania małych ugrupadzei, jaker
 co "Prیاتalnosć" ich została sparalizo-
 wana. (1868-80)

Adres Drugi — Najwyższemu rozporządze-
 niem z 11 stycznia 1868 r. utworzonym
 zostało ministerstwo rolnictwa a uwa-
 żęda powierzoną hr. Alfredowi Potockiemu
 Towarzystwa rolnicze urzeczywistniony
 na organa właściwe do reprezentowania
 interesów rolniczych. Sprawami rolni-
 czeimi zajął się Król najpierw z tą chwilą.
 Środki płynące subwencje. Od roku 1869
 do końca tego okresu, tj. do roku 1880
 otrzymano Galicji ze skarbu państwa na
 cele hodowli bydła rogatego ogółem 110.302 złr.
 Z tego wypada na galic. Tow. gosp. 70.800 złr.,
 reszta na Tow. krakowskie. W stosunku do ilości
 bydła w Galicji subwencja ta jest bardzo sku-
 pła. Gdy bowiem w tym samym okresie
 w całej Austrii wydano na subwencjonowa-
 nie hodowli bydła 1.107.000 złr., to na jedną
 sztukę przeznaczoną w Austrii wypada subwencja
 około 2½ razy wyżej niż w Galicji. Wzrost
 procentowy Galicji w ogólnej sumie subwencji
 wynosił tylko 9,96%, co nieodpowiadająco ma-
 jątnie ani jej udziałowi ~~nie~~ w obszarze ani

W dniu 11 r. 1868 otrzymano gal. Tow. gosp. 5100 złr. na
 cele hodowli bydła, wiadomo mi jedynie że
 w tym roku otrzymano Tow. krakowskie, dlatego
 w ~~cyfry~~ powyższej tego nie uwzględniłem.

la cetera.
 // zamy, kłosa!!

87

w ludności monarchii. Co gorzej jednak
subwencja ta była bardzo nieprecyzyjna, zmieniając
się między 3225 zł. w r. 1875 a 14.584 zł. w r.
1872, tj. między 3.92% do 12.93% udziału
w całości subwencji wydawanych na hodowlę
w Austrii. Wobec tej chwiejności o akcyi
całkiem racjonalnej, na towarzyskim planie
opartej, nie mogło być mowy.

Ogólny kierunek akcyi określiło ministerstwo
przy udziale subwencji. Chciano więc
skłonić one miały raz do dewania rąk przy
przez premiowanie, po drugie do zakupu
wania rozplodników dla poprawy bydła
krajowego.

Co do premiowania, to udziałem waru dla
Towarzystwa nagród dobrze prowadzonego
obrotu większej wartości a dla bydła
włoskiego uwzględniały wystawy przegł.
Dwa połączone z premiowaniem sztuk
lepszych, zwłaszcza lepiej utrzymujących
Towarzystwa jednak premiowania obrotu
zawieszano. Ze względu na oszczędność
środków musieli w ogóle premiowanie
ciasniejse zakreślić granice. Stąd
Gal. Tow. gosp. od r. 1876 premiuje
tylko buhaje subwencyjowane jeżeli
się okazało że buhaj był dobrym roz-
plodnikiem i skutkiem dobrego utrzymania
spłodził znaczną liczbę i wyteżonego
potomstwa, - przychówek od krów włoskich
skłonił po buhaju subwencyjowanym
i buhajki roczniki chowane na rozplodnikach

Na gmin. W niektórych latach pod koniec okresu musiano całkiem zaniechać przemijania skutkiem niedostateczności subwencji, jednakże Towarzystwo zawsze oświadczało się za wyjątkowość przemijania mimo wyrażonej niedługo (1869) przeciwniej opinii chińskiego.

Galic. Tow. gospodarskie postawiło sobie warunek programu, aby podzielić terytorjum na trzy strefy: podolską, podgórską i równin północnych i w każdej z tych stref miałaby być jedna rasa, - aby zakupować zagranicą buhaje rasowe i to dawac tylko hodowcom węgierskim z warunkiem oddania po roku kilku sztuk przychowu albo też wtasnego Dobrego buhaja komitetowi. Na wytyku włosian ras aby ~~nie kupować zagranicą~~ ^{trzy stacje buhajów} ~~nie kupować zagranicą~~ ^{tak samo} buhaje "brzy" (~~stacje~~ "stacje włoskie" czyli "rasowe"). Wkrótce jednak dla włosian nie zakupowano lecz najmowano buhaje, a to za 50 zł rocznie, z warunkiem ustanowienia 50 krow ("stacje subwencyonowane"). Mimo parokrotnych wezwań chińskiego aby stacje buhajów oddać w każdą gminę, nie dano się tego przeprowadzić. Rozdawanie buhajów węgierskim hodowcom rozpoczęło się na licencje karci, których mencja była umiarkowana nawet przez bliższe okreslenia do ma ^{prawa} dostac buhaja ("tylko stajnie nadomitych obs"). Dlatego zamieszano w r. 1872 rozdawania

W zakupują do nich buhaje w kraju.

89

a zakupiony na gruncie materiyat
sprzedawano przez licytacyę, w ten
sposób że cena wywołania ustanowiono
szacunkiem niżej od doctwa zakupna,
stądowem niezalegającym z wstrzymaniem
przeznaczono opust pewien od wywołanej
z licytacji ceny kupna, za warunkiem
stawiano że zakupiony buhaj przynaj-
mniej przez dwa lata zatrzymawszy
będzie w obszarze nabywcy. Reflektujący
zgłaszali pytania swoje przed wywołaniem
komisji zakupującej i składali pewne
warunki. Przy tej okazji, z jednej
strony najmowawca z drugiej licy-
towawca buhajów, trudno było uzyskać
o przeprowadzeniu myśli o ujednostaj-
nieniu Typów byłoby straszenie. Omawiano
najmowca co było, a sprzedawca czego
żądali kupujący. Wtedy spotykamy
się na licytacjach z Salendrami,
Bernierami, Stoyrami, Ayrshirami,
Algauerami, Mürxthalernami, Fingau-
erami i Shorthornami. Rozmieszczenie
tych ras było zupełnie berladne.
Wierza jaddolwed zainteresowanie się
rolników przy licytacjach było tak
wielkie, że osiągnęło nawet ceny
przewyższające wydatki Komitetu Tow.

90.

na kaduprow^{x)}, to Komitet sam zdawał
sobie dobre sprawę z tego, że projekt z takiego
proceduru był dla podniesienia hodowli mini-
malny. Przedonanie temu daje wyraz
inicjatyw Komitetu pod d. 10 marca 1875 r.
Ministerstwu przedłożony „memoryat”^{xx)} jako
pisowny środek unowocześnienia i z pod-
tad powołanego pióra wychożącego program
działania na ten memoryat wkrótce zwi-
eranie. Przez cały jezwre następujący adres
powoływało się nań jako na program
zasadniczy, a w wstępie do nowej ery
polityki hodowlanej, zainaugurowanej
ustawą o licencyjowaniu, w piśmie z
dn. 1 lipca 1891 r. odpowiada Komitet
na zapytanie Wydziału Krajowego co
do środków podniesienia hodowli bydła,
ze „środkami te w zasadzie memoryat z
75 r. wskazuje”, i że nie trzeba zmieniać
kierunku, ale tylko zwrócić uwagę
adry. W ten sposób wskazuje na

^{x)} Próbowano i materiały i inne kaduprować: biptowac
ale zamierzano tego, nie osiągnąć iu odpowiednich.

^{xx)} Memoryat w sprawie chowu bydła rogatego,
przez ks. Adama Sapiechę i prof. Karola Pawłowa
sdięgo sdroślony... kw. 1877. (W. K. K.). —

"chemoozas" jako na punkt wyjścia
 "tadri na popyrtości". Trzeci natomiast pisana
 tego na pulu, zastępuje uwagę.

Polycherasowy system subwencjonowa-
 nia chowu bydła wojska memoryat re-
 chybajacy ~~celu~~

celu. "Pomiedzy sprawa ~~rozumi~~ rozumie
 przez Komitet 60 ma lub 80 ma ory-
 ginalnem studium bydła rasowego,
 - powiada - nadupracowni i fundusow sub-
 wencyjnych, katdno stud dilda
 dostaje się w rze takich, którzy
 zastanowili się podstanie nad wyborem
 rasy odpowiedniej stowidom niej-
 scowym lub nad wytdniem jednego
 kierunku hodowli; a najlepszym
 dowodem jest smutek doświadczenie
 nabyte przy licytacjach. Najwidocz-
 niej wprowadzonego do draju ceinego
 materialu przechodzi w warunki bydła
 zupełnie przeciwne, a niemata czo-
 macniej znown u tych hodowców,
 którzy nieobracani z wystaniem na-
 mundami racjonalnej hodowli
 sądra, że dotychczas jest wpuszcic rasowego
 bydła w stado bydła, aby stowata poprawe
 rasy osiągnac. Była to odważna; jest
 do dziś dnia powszechna rada nadrych
 praktycznych gospodarzy."

42

Dlatego, więcej niż sama pomoc ma-
terjalna, misyjna podawcom wedle
Petycherasowych norm z fundusów
subwencyjnych, kłótałaby niegła
pomoc materialna: gdyżby unaczerwieniem
pomysłowych rezultatów z hodowli
stosownie obranych ras jad: odpowiednią
kierunka chowu w pewnych miejscowościach
zainteresowanemu ogół gospodarzy i waji,
które swarajac praktykowane za granicą
spasoby ulepszenia i polepszenia zwierząt
tylko jako teoryę niewykonalną, niestety
stanie się waja do nasładowania wyro-
sznicowanej: opuszczającej się praktyki. Do
tego jednak domiernie potrzeba przydatków
unaczerwających korzyści zdobyte - a do
niewykonania tej myśli niezbędnem
się zdaje nietylko przeprowadzenie...
badań mających zwizek ze stosownem
rozporządzeniem ras... ale także kierowni-
ctwo kompetentnej władzy, którejby dosto-
ła wśreldkich wyznosci potasronych
z rozmnażaniem i wychowem tyje
była stale była pomocna. Naturalnie
jest rzecz, że pod temi nazwami ogólny
podziagnacby można najpierw także
tylko obory wędzonych hodowców, które
jako warowne dla pewnych odole, rozwi-
jałyby się z korzyścią. Dla wędzonych obogów

45

gospodarskich w drzeju, przy pomocy
fundusów subwencyjnych".
Pomiar oddziaływania na kierunek
i sposób hodowania - „wychodzą: wychodzą
do większych gospodarstw, odbijając się
następnie w mniejszych, wytykają etap,
że i środki ku podniesieniu chowu
była zastosować trzeba u nas w drzeju
w pierwszym rzędzie dla obrotów większych i
średnich właścicieli." A miało być: po-
miar „pomijając już wybór rasy, porosta-
wiony jest niczym niezasadzionemu
wyerem hodowców, gdzie najoblastwiejszy
materjal rozplodowy w ogólnym czasie
berasowego potomstwa, które teore-
tycznie - „dalego nierównie odpowiedniej-
szemu wydatkowi musi kaprowadzenie
obrotów karodowych takich ras, które na
pewnych stref, udole i miejscowości
na najwłaściwiej miejscu kosztują".
Oprocz zaś wyżej wymienionych skutków
z takiego wyliczenia subwencji, przytacza
memoryal jeszcze i to, że „stworzy się
mniej zamocnemu hodowcom większa
łatwość w nabyciu (z obrotów karodowych)
rasowych buhajów do Galerii poprawy
rasy krajowej dalszymi etapami przy-
krowaniem, które już wyborem rasy
do stajni karodowej pomiedzą wytknięte

94

na podstawie bezstronnej rewizji oddziel-
nych stajunków, więcej zapewni porząd-
nia hodowli bydła rogatego niż uciśnienie
najrozmaitszych typów bez stałe wytknię-
tego kierunku i planu."

Na pierwszy rzec plan wykona ~~to~~
chemoryat zawiązań obor zarodkowych,
które dostarczą w pirowskim rejście na-
terpeln do wykrowania dla innych
hodowców większej stajności. Co do popra-
wy włosciańskiego bydła, to, śródki do
temu dotyczeć mają ranej zastosoowania
i ścisłego przestrzegania przepisów
policyjno-administracyjnych^{d)}, z góry narzu-
conych i obowiązujących, obod rachoty, jakiej
dostarczyć może systematycznie coroczne
premiowanie, wyłączenie do obor włosciańskich
w pojedynczych powiatach zastosoowanie."

Zastosoowanie poprawnych standardów do
hodowli włosciańskiej mowa widocznie
chemoryat za rezer w istniejących warunkach,
na razie zatem, drugorzędna, gdyż poprawa
drew nie tylko zmiennie w masie borsowego
bydła, ale i przy istniejącym poziomie hodowli

^{d)} Mogli tu mieć autorowie na myśli projekt reguły
ustawy o licencjonowaniu buhajów, który pojawił się
był w r. 1874 - przez Sejm jednak przyjęty nie został,
- albo może myśleli tylko o przestrzeganiu aby mielotnie
bukaje nie podrywały drzew (i to zastajacym z niemi w
najbliższym podrobie) na wsiolnych pastwiskach,
gdzie to mowa chemoryat za najwazniejszą powód
degeneracji bydła włosciańskiego (str. 25).

95

i obywateli Dwidiego stanowienia niedo-
 rostemi buhajami i smarując, ponadto
 kraj nie posiada dość jeszcze
 materiału poprawnego, któryby mógł
 stanowić hołotę i rozpatrywać. Dlatego
 go dopiero obory karodowe, a przewidy-
 wam i chemoryat że właściwie takich obor
 miałoby obowiązek, oddawać przychowane
 buhaje rozpiadowe, pewnej minimalnej
 wagi stosownie do rasy i po pewnej
 stałej cenie, do Pałsrego rozporządzenia
 organom do tego umocowanym, lub
 za ich pośrednictwem gminom lub
 hołdcom, którzy zostaną do tego upowa-
 żnieni."

Druga część chemoryatu odnosi się do
 sprawy wyboru ras. Zarządca z nacis-
 kiem, że do tego potrzeba przeprowadzenia
 szeregów i sumiennych badań przy-
 rodzonych i edonomicznych warunków
 poszczególnych adolic, że względem władz
 że badania takie tego potwari będą
 musiały, dla tymczasowego użytku Dziel
 kraj na strefy i wdarzyć rasy, które
 na podstawie dotychczasowej, acz niedo-
 stādnej znajomości kraju, za odpo-
 wiedznie dla danych stref warianc być
 mogą. A mianowicie:

dla strefy górskiej w odolicach uboższych
 rasa alpańska, w bogatszych Harischof; -
 dla strefy podgórskiej Bern-Simenthal,

46

względnie sturshire; - Dla rzymskich odolite i porcecy w strefach pośrednich Simen-
thale; - Dla Tabela rasa swyca i olde-
burda albo wschodnio fryzyska; - Dla
rzymskich odolite i tlustych porcecy polnoc-
go pasa kraju Oldenburgi i wschodnie
Fryzy; - Dla sapowatych i piaszczystych
odolite bylo krajowe i gdańska rasa
minima. - Trocz tego nalery Darye'
do utrzymania tyfion bylo krajowego
wskazie tam, gdzie sie to tyldo uoziwem
odare. -

Dzis pod haslem „ujednostajnienia bylo”
przywzrasilismy sie patreci marej na
te sprawy. Wyma sie Dzis na pierwory
planu poprawy, całego bylo w draju, a wiec
wtasciauiszego w oreregulowaci, a obory
narodowe maja dostarozeci do tego
materjatu. Latwiej jest, dla osiagnicia
ujednostajnienia tad pojstego, operowaci
niewielu rasami. hemoryas miai na
odu glownie widere gospodarstwa i
nie tyle o ujednostajnienie ide o samo
tylko przystosowanie rasy do warunkow
mu chadzi. Le zas idzie jedynie o ogolne
wdaranie jadic rasy w rachunek
bracby nalerat a w tych granicach
fantyczny wybor naleratby Dapiers od
skadania blizszego warunkow danego
gospodarstwa, dowodzi to, ze wdaranie se
pospolnie rozne rasy dla tej samej strefy.

197

między wymienionemi rasami są: wy-
 wodo kulturowe, są: oldenburgi, o których
 więcej wiadomości spracowała wyżej
 podane wypowiedź. A przecież hen-
 ryk sam ostrego przed wprowadzaniem
 ras wywodo kulturowych, ras o jednolitej
 rodu i rasy w istnieniu; ras wreszcie
 dojrzewających do gospodarstwa o charakterze
 ekstensywnym; zarządca że, im więcej
 doświadczeń rasy wyżej do poprawy
 lub uszlachetnienia bydła krajowego
 temu więcej: trudniejsze do kaspo-
 nia jej wymagania, temu mniej ra-
 ciosa powodzenia dla nierozwiniętego
 hodowcy. "Porozumienie" jednak
 wyjaśnia się znów nasadzeniem sta-
 wiskiem chowu, temu że ma on
 zawrę na ode przedewszystkiem
 gospodarstwa, podras gdy rozwój
 hodowlanej precyzji później jej punkt
 urodzi na hodowlę właściwą; i
 na to przy wyborze ras przedewszystkiem
 baczni się musi, czy mogą one dostarczyć
 materiału odpowiedniego do poprawy
 właściwej hodowli.

Ministerstwo nie zgodziło się na projekt
 chowu. W odpowiedzi wyraża ono zdanie
 że obory zarodowe są najdośćowniejszym
 środkiem podniesienia chowu bydła; jeżeli
 fundusze na ten cel potrzebne obróci się

98

na zakupno stosownych bukajów; to
 wprowadzi się tym sposobem do drąga
 więcej kwi orłachetnej i w dooteryjnie
 przeciagu czasu. Dalej karcuna chemister,
 stwo że chemoryat chce wprowadzić chyt
 wiele kwi różnorodnej. Aby się z tem
 zgodzić wypadłoby wpisow jecore zhadis
 gruntownie warunki miejscowe. Radnie
 tudie postanowilo ministerstwo prefro.
 wadzić z wtasnego racunienia w całej
 Austryi. Zaleca Dalej ministerstwo
 polozenie glównego nacisku na ~~to~~
 wprowadzenie jad najliczniejszych
 stacyj subwencyonowanych dla wrytha
 wtacianu. Co do obos karodowych to
 zgodza się tyldo aby pewna cześć
 subwencyi wryć na zalozenie takich
 obos rasy drąjowej.

Wtad ⁽¹⁸⁷⁶⁾ wryć ~~na~~ zastano licytacyj,
 a na to miejsce przyznawano afunt
 (20-35%) ceny zakupna bukajów orla-
chetnych tyldo oborom prowadzonym
 wryta drow lub systematycznie, od
 wtarech najmniej podolei, drąjio-
 wanie. Stacye subwencyonowane
 dla wtacianu tworzone byly nadal
 sposobem wtalycheracowym, a to na
 wniosek Wtaciawir Towarzystwa, wtorym
 ter powieszono karad nad niemi.
 Stacye te kustrowat Komitet prer-

49
swego delegata i przy tej sposobności
dawano nagrody za dobre prowadzenie
stacji i premiowane przychodów
właścicieli po buhaju subwencyj-
nowanym. Z doniesem odresu ilości
stacji wynosiła przeszło siedem dilda. —
Obrot karodowy był krajowego założony
w r. 1877 w Dublanach pod Lwowem.

// W Towarzystwie rolniczym Pradawedziem
spotykamy się od samego początku
odresu również z progladem, którymi
poculi w chemoryale gal. Tow. Gosp.,
ze subwencyi wzięci ualeryj przedewszyst-
kiem na radzadanie obrot karodowych.
Lecównu jednak motywowanie jadt
dalece wnioski wyprowadzone z zasady
se tu odmienne. Wyraz kapatrywan
Komitetu uachodzimy w referacie
Kumanrowskiego, w sprawie pisma
Ministerstwa wskazującego sposob
wzięcia pierwszej subwencyi. Zgadza
się na precyzowanie, o tworzeniu stacji
buhajów referent tak mówi: — gminom
właścicielskim powierza ich niemożna,
gdys to byłoby dla nich ciężarem, którego
przyjąć nie chcą; czego najlepszym
dowodem że się kaima gmina o buhaji
w pierwszym roku nie zgłosiła. Waleyte
utrzymanie buhaja rasy szlachetnej

100

doortuje rocznie najwiecej 100 ksr.;
bukaj tedy ustanowic moze najwiecej
50(?) ksr., a do ustanowienia placę
wascianie wyjde 25 ct, niemore wiec
byc mozy o podrozie doortow utrzymania,
ktore tym sposobem staloby sie czeparem
gminy, bez odpowiedniego temu czeparowi
pozytku. Chmiejnym wascicielom gospo.
Dartko polwarowych, proboscrown, malo
umieszczenom, z tego samego powodu
bukajon Dawac' niemozna, bo wiec
w stanie ponosci doortow na usle,
zycie utrzymanie. Prosta je przeto wasci-
ciele wiejszych posiadlosci i Priziany,
ktory sie ter' zglosili; w ktorych
bukaje umieszczeno; to jednadre
chylka celu. Najstosowniejszem wiec
wedle referenta bedzie nadzadanie
"premier", tj. akos narodowych i na
ten cel przedewszystkiem wzyc wyprawa
subwencyj. W roku 1875, kiedy gal. Tow.
gosp. ustrigto Memorjat, takie i Tow.
bradowie sformulowato swoje wnioski
o wzycie subwencyi na przyrodzie. Re-
ferentem byl Seeling. Proponowano na-
miedac premijowania wiekszych obs,

* p. "Oekonomista Polski", Tom 20 str. 327.

zakupować: roślakach kuczaję jąd dotąd
 i kaczaję, pepiniery. Otrzymujący kuczaję
 w użytkowaniu ma płacić 5% ceny do
 Kasy Towarzystwa na cele podniesienia
 hodowli, Dozwolano jednak także nabycie
 kuczaję na własność za splatą ratującą
 przy 3% oprocentowaniu sumy. Pierwszą
 do doboru ras to w Tow. Kłodzkiem
 szczególnie objawiły się poglądy. Oto
 Sumianowski w wspomnianym swoim
 referacie zastanawiając się nad wzięciem
 ras powiada że co do bydła na ułedo,
 żadna interwencya niepotrzebna, bo
 niczna trudności dostania u nas dobytych
 kuczaję holenderskich; dobre bydło ponie-
 gowe wychodząc niema z rasy krajowej;
~~nie~~ następni nam jedynie odpowiedniego
 bydła do opasu; dlatego w tym przed-
 miocie kierunku usłotaby zwrócić się
 Towarzystwa; na ten cel skorzystać
 subwencye. Jako najodpowiedniejszą
 pod tym względem i porównanie wzięcia
 wskazuje rasę Shorthorn; za rasę naj-
 warniejszą uważa kuczaję pepiniery
 tej rasy... Owe kuczaję kuczono te pepi-
 niery w r. 1870 w Cielcach. Do r. 1874
 prowadził je Sumianowski, później
 oddano je Kłodzkiem w Chojniku.
 Takie i kuczaję subwencyjne rasy shor-
 thorn zakupowano dla paru obor.
 Wyrodniaste potomstwo tych kuczaję

Długo jeszcze można było oglądać w zachodniej części kraju, jako żywe obrazy skutków wydrożenia przeciw zasadzie przystosowania się do warunków przyrodniczych przystosowanych i ekonomicznych, zasadniczo z tamim naciskiem w „Memoryale” ks. abp. Sapieży i H. Pańdowskiego.

Okres trzeci (1880-92).

Jedną z głównych przesłanek rozwoju handlu była w Galicji była ~~całkowicie zabraknie z prawa~~ ~~Jedną z głównych przesłanek rozwoju~~ ~~handlu była w Galicji była całością~~ ~~niezależną~~ wchodzącej granicy, ze stepów południowego Podola, Multan i Bessarabii razem z Bessarabią. Dawniej była Galicja traktem dla przewozu bydła stepowego na zachód.^{*)} W interesie prowadzącej zachodnich starał się rząd austriacki już od pierwszych lat rządu o rozwój tego handlu; budował lub rozszerzał drogi dla przewozu, zaprowadzał targi, nakazywał pobierać od podkonego przez Galicję bydła opłat drogowych i mostowych, etc. Import z za granic wschodnich był bardzo znaczącym; n. p. w r. 1843 dorwał do

^{*)} Wz. Rutowski: Wpływ bydła z Galicji i znaczenie drogowego miasteczka dla kraju (Również skutki przemysłu handlu. Rocznik II. Część I. - 1885.)

70.000 sztuk. Zwłaszcza wzięto stepowego bydła
 utrzymującego się w kraju na wypas górzeliwy
 i pastwiskowy i potem dopiero wjechało na rade.
 Te wypasy były niewątpliwie źródłem wy-
 sokić bydła, ale przy tem hodowla w
 kraju nie mogła się rozwijać, zwłaszcza
 że obywatel ponosił straty i ogromne,
 mu podległa ryzyko skutkiem postępują-
 cego na wschodnich stepach i wale-
 kanej ze stepowem bydłem ~~bydłem~~^{zwierzę}.
 Wywazy się też oddawała już głośno, każda-
 jace hodowlę karaderych. W roku 1837 wniosek
 w Wydziale Stanowym waleczau Krems-
 witz aby postarano się u Rządu o zaprowa-
 dzenie na granicy szwedzkiej jednostronnej
 kwarentany. Wydział Stanowy jednomyślnie
 wniosek ten odrzucił, będąc zdania że
 utrudnienia w nabyciu chudego bydła ste-
 powego naraziłyby na straty gospodarstwa
 wypasowe, a nadto tamże korzystny
 dla kraju handel tranzytowy skierowały,
 by go na inne drogi i otworzyły również
 na targach zachodnich Niderlandów,
 Belgii i Bawarii. W latach 1847-49 była
 znów ta sprawa przedmiotem nad-
 zjowych dyskusyj w gal. Tow. gospodarczym.
 Z chaosu argumentów za i przeciw wyzwała
 naradzie uchwała że należy dążyć do
 zaprowadzenia kwarentany, nie zwrócić
 natomiast stał wchodowego. W adreście,

który Komitet gal. Tow. gosp. woscyt był
 chowarce w czasie jego pobytu w Galicyi
 r. 1851, nawierata się między innymi i
 prosła o ochronę hodowli przeciw zarazie,
 przez uskupienie zakładów kontumacyj-
 nych. W roku 1857 w memoriale przed-
 tożonym przez Komitet ministerstwa
 a pochodzącym z pod pióra pisarzewego
 inicjatora tej sprawy, Walerjana Kocera-
 nowicza, znajduje się opis zaradania kwa-
 rantanny już także i zaradanie podwyszenia
 sta wchodowego od bydła, gdyż dotychczasowe
 nie wystarcza do wyrównania różnicy
 między kosztami chowu bydła w Galicyi
 a kosztami chowu w krajach, gdzie stepowa
 pasra ^{nieważ} nie kosztuje.

Te wszystkie przedstawienia prawie żadnego
 nie odnosiły skutku. Arad poprostawiał
 na chwilowem zamysłaniu granicy w
 razie wybuchu zarazy, uwzględniając przystęp
 na ten wypadek - od czasu zaprowadzenia
 kolei - graniczne uwarunki. W roku 1868 Dopis
 wydano ustawę opierającą się na zasadzie
 kontumacyi i przepisów weterynaryjno-
 policyjnych. Środek ten jednak nie
 wystarczał, tem bardziej że konsekwentnie
 i energicznie stosowanemu nie był. Interes
 konsumentów w prowincjach zachodnich,
 zwłaszcza konsumentów wiedeńskich, był
 dla Aradu decydującym. Dopiero kiedy

Niemcy w r. 1879 kamdusły granicę dla
 importu austriackiego była nie względu na
 panujące w Austrii stosunki weter-
 ynaryjne, i kiedy skutkiem tego prosy-
 pały się przetrze prowincyj zachodnich
 o kamduisic granicy rozujido-rumini-
 skiej, przystąpił Ared do wydania rozząd-
 nej ustawy. Do Galicji wystąpił koleż-
 prof. Hecke dla zbadania stosunków.
 Komitet gal. Tow. gosp. wydał pięcioletniego
 okresu przejściowego, przez który to okres
 miało być stopniowo podnoszone cło
 przywozowe, tudzież kamduisic nadgra-
 nicnych zwierci. Projekt rządowy z r. 1878-
 odwołany przez Izbę panów - opierał się
 jeszcze na kontumacji i katarykwal-
 zerwie granic. Projekt wniesiony
 w r. 1879, który stał się ustawą, był
 więcej stanowczy, wykluczał zwierci i
 granicę stanowczo kamudat. Okresu
 przejściowego jednakże nie zostawił, a
 raczej katalawiał zbyt drożdi, bo jako ter-
 min wejścia w życie ustawy postanawiał
 dzień 1 stycznia 1882 r.

Prerządza krajowych Towarzystwo rolniczych
 napustane były w r. 1880 przez ministerstwo
 rolnictwa jakie wódki wobec postanowio-
 nego kamduisic granicy waraja za
 odpowiednie do podniesienia hodowli w Galicji.

Zasługując na uwagę, obszerna odpowiedź
 prezesa gal. Tow. gosp., ks. Adama Sapiehy.
 Główne postulaty w niej zawarte były te:
 - całkowite przyznajmniej 600 stacyj buhajów
 subwencyyjnych dla włościan, - przy-
 znajmniej 20 obrotów narodowych, - po-
 pieranie uprawy pasz przez foremia
 na uprawę roślin pastewnych, Drewo-
 wanie, nawożenie i nawożenie tąd,
 regulacja rzek, - zorganizowanie brzo-
 tu melioracyjnego, - skierowanie na emisy-
 ję kredytów zastawnych nakładem udziałowa-
 nym kredytu melioracyjnego, - czasowe
 ulgi w podatku gruntowym dla gruntów
 meliorowanych, - utatwienie kredytu
 na zakupno wółów dla właścicieli goreli,
 którzy z powodzeniem granicy będą dotknięci,
 a to przez otwarcie presionierskiego
 kredytu właścicielom goreli z firmą
 protokolowaną w Banku Austro-Węgierskim,
 wydanie ustawy o komasacji, ustawy o
 regulującej wycięcie pastwisk gromadzkich,
 i wreszcie ustawy o przymusowym zastro-
 waniu buhajów niewrzuconych na odpowiednie
 do rozplodu. - W tymże roku obradowała
 pod przewodnictwem Samiestwida audytor
 w sprawie środków podniesienia hodowli.
 Nie najpochlebniej świadczą o znajomości
 stosunków i potrzeb rolnictwa program
 obrad swej audytorji, zawierający najwłaściwie

207

z danie ministerstwa, do podniesienia
hodowli wiodące środki. Te są: nagro-
dy dla właścicieli za przejście z trójpolowia
do przódziemia, - nagrody za radziadanie
i melioracje, tak i za staranne utrzy-
mywanie pastwisk, - nagrody za wpro-
wadzenie uprawy kukurydzy i buraków
pastewnych, - nagrody za zaprowadzenie
stałego wrywania surrogatów siłki zamiast
stony, - nagrody za chów jatowuila,
kwaszera buhajów, - zaliczki na zakupno
jatowuila, wreszcie pomoczenie staży
bukajów. Est

Ostatecznie z obrad audyty i Izastwa
Komitetów Towarzystwa z chmiestwem
wyniósł następujący program:
na hodowlę włościwiska Dziastai przez
stacje buhajów subwencyjnych, na hodowlę
więderskiej włościwiska przez radziadanie albo
karłowych, na obie przez procenionanie,
a nad całym Dziastaniem roczną
nalerytę nadkór.

Rozumie się że pisownia wamundem
sdutecznego Dziastania było podniesienie
subwencji.

W roku 1881 wynosiła subwencya rządowa
60148 zł., z czego przypadło na gal. Tow.
gosp. 50000, reszta na Tow. roln. Kraj.; - w
r. 1882 wzrosła ta subwencya na 62000
(z tego gal. Tow. gosp. 50000), w r. 1883 jednad
spadła już na 47000 (z tego gal. Tow. gosp. 35000),
a w roku 1884 na 19500 (z tego gal. 15000). Odtąd aż do

rok 1892 spadła Produktowi do 18000, nar-
 zyldo przedroczną nieco 22000. Stętyldo
 więc że ustawa o raudniem granicy
 nie porostawia odresu przejściowego, ale
 adępa energicznijerego wspierania hodowli
 wywołata wywołana tem raudniem
 ogranięta się do lat trzech a nawet
 jwi w trzech roku raudnie ostabła. —
 Z ogólnej sumy subwencyj wydanych w
 tywirze trzechleciu na cele hodowli w całej
 Austrii przypadło na Galicyę 49.47, 55.74,
 i 44.32%. Te cyfry procentowe wyrażają
 nadekprajny charakter subwencyj. W latach
 następných, aż po donise odresu, procent
 przypadający na Galicyę chwirze się od 25%,
 a katem nierupetnie nawet odpowiada
 jej udziałowi w liczbie ludności, w obrasie
 i w ilości bydła chonarchii. Przytem i teraz
 subwencyje te przypuawane są z roku na
 rok a nie postawione na jedni odres
 Dłusry, co wprowadza w adępę całą charad-
 ter niepewności, która łatwo mogłaby
 przejść w doymności. Będē co bēdē jeduadze
 tad co do dwoit jad i ich faktycznego
 chwiania odres tem przedstawia się w
 porównaniu z poprzednim bez porównania
 do rystuij i w nim ter Papiero rozwirjaci
 się racyja adępa systematyczna.
 Co do przebiegu tej adępi to jest on dośi
 jednolity; niema do raudowania
 jadich raudnych rauderū od wytdniętego
 jwi z procentem odresu nierudu.

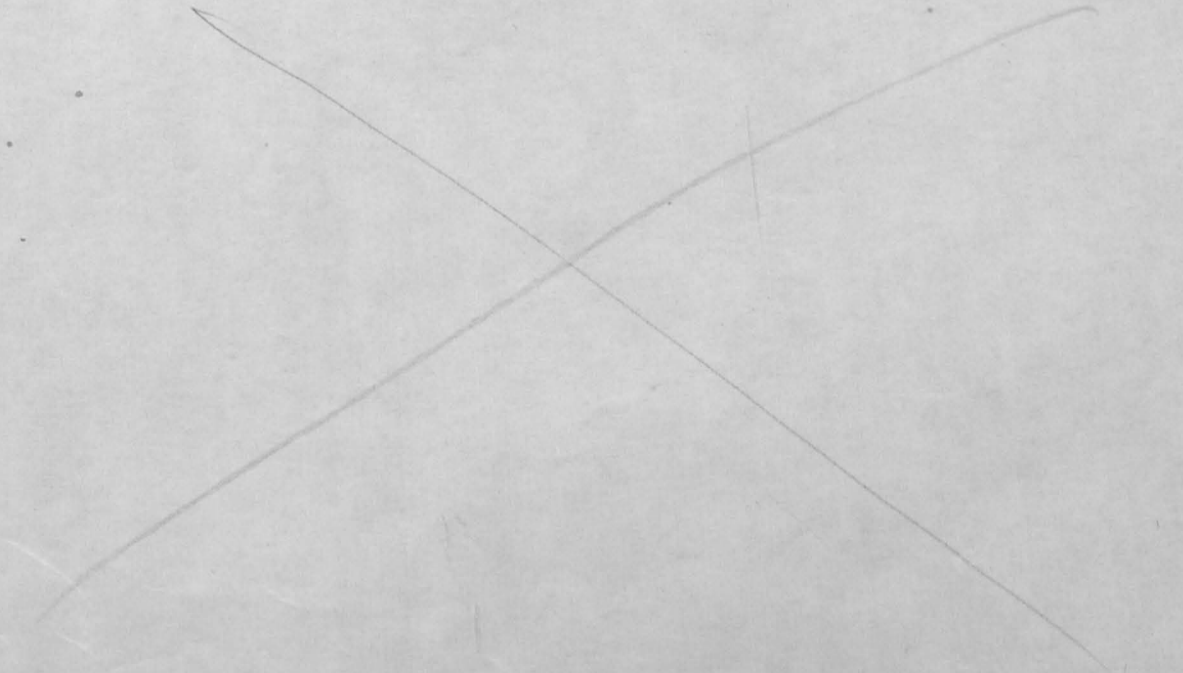
Komitet gal. Tow. gosp. projektował utworzenie 600 stacyj bukajów dla wrytdu stacionu, do czego miało dojść w ciągu lat trzech. Niedostatkowości jedynadze subwencyi niepowolila osiągnąć tej cyfry. Po upływie owego trzylecia wysokich subwencyj ilości stacyj zamiast wzrastać - spadała. Największa ich ilość była w roku 1884, mianowicie 270, w tem jedynadze tylko 178 zupełnych; odlatowano w nich przeważnie 13000 kor. W roku 1886/7 zmierzono system radiadania stacyj. Przy Dotycherasowym sposobie, opierającym się na najnie, nie zawsze można było znaleźć bukaja odpowiedniej wazy właśnie w tych odolicach, gdzie stacya była potrzebna. Odtąd mając już do rozporządzenia przychodów obor karadowych pólkowi, chce Komitet dokazywać do ujednostajnienia wazy bukajów na stacyach; do radiadania stacyj ~~z~~ ~~w~~ ~~rodz~~ie tam, gdzie one najwięcej rodzą korzyści. W tym celu wręcić subwencyi wręta jest nadal na zakupno bukajów z obor krajowych, wstawia obor karadowych pólkowi, celem rozdania ich na stacye tam, gdzie z wyjątkiem stacyj utworzyły się minora. Tak więc dzieła się odtąd stacye na „subwencyjnie”, o bukaju budującym stacyonizacji Komitetu; i na „subwencyjnowanie”, o bukaju najistym. Równocześnie przepisano dla ukierowania fundusowi subwencyjnemu, mają

opracowane (~~500~~) (30 ct.), od ustanowienia brzozy, tak
 że Komitet pisał od sedna tyłdo 1.20 ct
 subwencji, a razem od stacyi najwyzej
 72 ct. rocznie. Karty latowan' stawsie do
 kontroli wprowadzono jwr z powrotkiem
 odresu. Najwidoczniej ilosci stacyj, jakie
 przy przeruplości subwencji po tej reformie
 odlatano utworzyc, byla w ostatnim roku
 odresu (1892), a to 173, z liczbą krow
 odlatowanych po roku 1884 najwidoczniej, wynosi
 suma 9291. Razem w tym ^{cały} okresie odlatowano
 na stajkach krow skalo 100.000.

Skregolniej ponijilue rezultaty wydalo
 popisaniem hodowli wlasniawskiej we wsi
 Kaminowej (pow. nadwórniański, oddeat
 staniawowski Jan. gosp.), a to za wplywem
 wlasniawskiego oberara Dworskiego
 p. Gregora Guchowskiego. Jater Kaminowa
 stala sie najwiskra, klubą Towarzystwa i
 wzorem do naśladowania. Skregolnie rezultaty
 pociagaly za soba teri stozowanie skregol-
 nych sredkow. Daje wiec tu Komitet na
 stajce jwr od r. 90 oryginalne kuhaje
 simentalskie a nadto rozdaje teri wlasnia-
 wnom i zenski materjal krowi jstanej
 bade' oryginalny, bade' z krajowych obor
 pochodzacy. Okolicne wiec zarzynaja teri
 naśladowac przyklad Kaminowej, i
 rocznie Jarawia otrzymuje r. 92 org.
 ginalnego kuhaja subwencyjnego.
 Drugim srodkiem popisania wlasniawskiej

hodowli bydła były wystawy przeglądowe. Pro-
 gram wystaw ulokował Komitet w r. 1883. Postę-
 piono zasadę że powinny się one odbywać
 na wiosnę, aby przegląd dawał miarę
 dobrej zimowli a więc staranności wstaci-
 szenia o bydło, tudzież że premionane miały
 być tylko sztuki pochodzące od bulajów sub-
 wencyonowanych. Tej ostatniej zasady
 jednak zbyt ściśle nie przestrzegano,
 jałdowlaki upominat się o to Komitet.
 Do ufundowania nagród (pieniężnych) przygo-
 wany był też niejednostajnie Oddziały Towarzystwa
 Rady powiatowe i ofiarować prywatna. Premio-
 waniem zajmowały się komisye złożone przez
 Rady Oddziałów a brał w nich za reguły udział
 Delegat Centr. Komitetu. W r. 87 ilości wystaw,
 z powodu niedostateczności subwencji a po części
 też z powodu zarazy rasiowej, gwałtownie
 spada i dopiero w samym końcu obrotu
 znowu się nieco podnosi.

O stopniu wzrostu intencyjności ~~tego~~
~~stosunku~~ stosowania tego rodzaju zasad
 daje pojęcie następujące zestawienie:



Rok	Było wystaw.	Spęd ogólny	Spęd precyzyjny	Nagrody na sztuki	Wpławs na nagrody
-----	--------------	-------------	-----------------	-------------------	-------------------

1883	— 18	— ? ^{*)}	— ? ^{*)}	— 370	— 3914
84	— 11	— 1181	— 1073	— 342	— 3147
85	— 12	— 1055	— 88	— 365	— 2366
86	— 10	— 1095	— 1216	— 180	— 1667
87	— 1	— 51	— 51	— 14	— 150
88	— 4	— 380	— 95	— 106	— 1000
89	— 0	— .	— .	— .	— .
90	— 1	— 59	— 59	— 17	— 200
91	— 8	— 618	— 88	— 177	— 1397
92	— 10	— 1559	— 156	— 395	— 2631

1883-92 — 75 — ? — ? — 1959 — 16473^{xx)}

1884-92 — 57 — 5998 — 1052

Przez podstarzenie precyzyjnej spedy 82 lat 84-92 obliczono dla roku 1883 spod przypuszczalnej na 1890 sztuk, więcej przy-
jaci za sumę:

1883-92 — 75 — 7888 — 105 — 1959 — 16473

W myśli Memorjatu z 75 r. materiału poprawnego tak dla większej jak mniejsz
własności miały Instytucji obory zasob-
sowe pełnej i półtorci. Obór pełnej krowi
projektowano w programie z powrotkiem
oborem młokomym 20, i rezerwacji 10 krowi
wdrożenie ~~potem~~ osiągnięto, jaddobrod się ona
nowo potem zmniejszyla.

Następująca tablica daje przegląd tych obór:

*) Brakuje dat w Sprawozdaniach Komitetu.
xx) Nagrody w pieniądzu były pochodzących od Komitetu czy z innego źródła. Precyzyjne na sztuki precyzowane, wypada 8 r. 40 ct. Prosz. tego udrziłano wyjątkowo medali i dyplomów uruamnia wystawcom niestosianiskim, a stosianom ter- z prywatnej ofiarności-oraem nagród w przedmiotach gospodarskich.

Chory krwi psiej

Liczba	Rasa	Termin	Stwier. i dok. ceu adresem (r. 92)		Psychorujie i jej doklad adresem (92)		Przychod. w ruzn. okresach do obrotu zarobkowym		Przychod. w ruzn. okresach na chow r. chajni		Prostato na chow r. sluzkach roznymytm.		Wzagi
			bulaje	krwy	bulaje	cielisk	bulaje	cielisk	bulaje	cielisk	bulaje	cielisk	
Kryzi	Krajowa nizinnna (podlaska)	82-Do nast. niep. adresem 82-93	1	20	1	2	5	28	1	2			poza tryptonyum gal. Far. grup. w prowincie. lat. nowym.
Lipuid	"	82-90						26	9	1			
Hadle	"	88-93	1	15	2	18	1	1					niep. adresem
Krasnosyja	Krajowa gotalal (podlaska)	84-87						3					bez subwencji
Bukon	Beru i Jima, thal	82-Do nas. tejnegrookrem	1	17	9	15		18	38				
Kamizuma	"	82-Don. o	1	16	2	12		16	33	7			
Albaudoda	"	82-Don. o	1	9	2	10		18	20	3			
Podhajrydi	"	82-Don. o	1	20	2	11		29	36				
Zakowrydi	"	82-86							1				
Luklin	"	82-Don. o	1	18	6	12		25	43	7			
Myzon	"	91-Don. o	1	32	11	14		1	10	1			bez subwencji
Karsyja	"	87-Don. o	1	16	5	11		6	17	1			
Tirlejowda	Oldenburgi	82-Don. o	1	10	5	22		11	26				
Stojaine	"	82-Don. o	1	19	4	17		18	34	3			
Krydoty	"	82-91						8	18	1			
Komarus	"	83-91						2	16	12			
Otod cioty	"	83-91								32	31		bylo przeslano do Stajkowie i Balic
Ostrow	Kuhland	82-91							5	38	7		
Wiarowa	"	82-87							8	15	1		
Kalwidon	Purgau	82-87						1	5	5			R. 87 przedostalca sup na chow w klatkach i B. = neutral
Martynow stary	"	82-87						1	5	3			
Luda mata	"	82-91						2	4	23	5		W 82-84 w Poznaniu kotwainis kiej cyfry po rok 89, to z lat nastepujacych nie ma raportow.
Zurawica	Angshire	83-91						1		14			
<u>Razem:</u>			11	192	49	144	13	257	428	70	56	180	

Co do obsi potdowi to przedstawi je nastę-
pujący wydar:

1. Przed danieiu adresu winiaste lub uznajace się z pod-
kontroli Komitetu:

Lubajani Beru - Simenth: Hummerise (83-86, browy typu
beru i srygek.), - Olstrauca (84-87, browy typu
beru.), - Krasioryn (86-92). -

Lubajani oldeuburskieiu: Wapowce (83-92, parodotnie fixeno-
rona do Korytuid to uos do Wapowec, browy
typu holcu. i Syrshire), - Betree (84-89, browy typu
holcu.)

Lubajani sroyednieiu: Amityniire (83-92, browy typu
sroye. i kraj). -

2. Przechodzące do następnego adresu:

Lubajani beru - Sime^{centh.}: Amiare (83; browy typu beru.), -
Kaluidon (88 przemieniona z obory pełnej drowi
Piorgau na ob. potdowi sim.). -

Lubajani oldeub.: Balice (84; browy typu holcu.), -
Pomyrodie (84; browy typu holcu.), - Wysoed
(87), - Brzećianuy (89; browy holcu.).

Lubajani sroyednieiu: Tosno's (83; browy mürthal.), -
Suchowala (87).

(W drugiej połowie roku 1892 utworono z
dalzych obsi z lubajani simenthalidnieiu,
ze jądud ksiggi rodowodowe porzysaje
się od stycznia 1893 przede obory te uwaro
wypan jako powstaje w okresie następnym).

W Komitecie Centralnym prowadzono
Ksiggi rodowodowa, tak jądnych jad Prugide
obsi. W sprawozdaniach Komitetu znajduję
się od r. 84-88 wydary wagi byda i udajon
w oborach drowi pełnej i ualery uhalowao
ze tych wydarów pokniej kamicelano.
Obory podlegaly lustracyi inspektora
Centralnego Komitetu, któryu był od r.
83 po komie adresu p. Adam Konopda.

Wspomnieć też należy wystawy przeglądowe,
 w których było większej ilości udział
 brało, tudzież wystawy główne wzięte na
 Dworkie było obliczone. Takie wystawy
 odbyły się r. 81 w Ulaardowcach i Lwowie,
 (wyst. targowa była rospisadowego), r. 82 w Pru-
 mylu (powr. Wyst. Krajowa), - r. 86 we Lwowie
 (w. targ. b. rospisad.), - r. 90 w Kaluzie (przy
 sposobności wystawy przeglądowej), - r. 92 w Łań-
 cymie (tłto). W Krajowej Wystawie Kradowskiej
 w r. 87 nie brało gal. Tow. gosp. udziału, jeno
 dla braku subwencji jeno też z powodu
 zarazy razińskiej we wschodniej części
 kraju graniczącej. Natomiast do chlubnych
 tych wspomnień należy również Wystawa
 wiedeńska w r. 90. Za urządzenie wystawy była
 galicyjskiego otrzymano gal. Tow. gosp. dyplomu
 honorowy, a nagrodzono trzy obory karowane
 i trzy obory prywatne w Dziale byłta rospisad.
 rospisad., jedną oborę prywatną w Dziale
 byłta rospisad., jedną oborę prywatną w
 Dziale byłta opasowego, tudzież Towar.
 rospisad. za którą wystawę była
 wstawiła w tymże Dziale. Między
 odznaczonemi były i najwspanialsze nagrody.
 - W porządku od razu przyznawał też
 Komitet osobom prywatnym, sporząd-
 kującym za jego pośrednictwem było
 oryginalne, opuszczone z ceny kupna (30%),
 podobnie jak to czynił w poprzednim okre-
 sie. Jednak tylko ogółem 15 sztuk odsta-

piono za opustem; brad subwencyi nie
 dochodzi na to pociuiej. Ale jzwore w
 r. 91 stawia Komitet i motywował i^{sta}
 nie przyznania na ten cel subwencyi,
 ktorej jednad nie uzyskał. I zreszty
 spust taki jest sposobem subwencyonowania
 obory, w zamian za co powinna by^{ca} zapre-
 wiona ingerencya Komitetu w jej pro-
 wadzenie; imeni stary tyldo obory
 kasowe z takich opustów powinny
 korzystać. Wrazem od opustów wazny
 Komitet odzwat hodowli prywat-
 nej przystaje wzec samej proste-
 niczenie w sprowadzaniu oryginal-
 nalnego bydła, po ktore wyszedł
 za granicę niemal co roku bzdⁿⁱ
 inspektora, bzdⁿⁱ fachowe domowe
 Kosi i rase sprowadzonego ^{in den spirit} w ciagu
 adresu z zagranicy bydła oryginal-
 nalnego przedstawia nastepujaca

Tabela:

1882-92	Boru i Simen thal.		Oldemb.		Szwyc		Dinergau		Kuhland		Fryburg		Rarum	
	buh.	jad.	buh.	jad.	buh.	jad.	buh.	jad.	buh.	jad.	buh.	jad.	buh.	jad.
Na obor rządowych pelniej i pól w rxi:	33	42	25	53	5	.	5	35	3	16	2	.	73	146
Na stajne subw. i na obor wlosianiskich	8	4	8	4
Na obor prywatnych	44	15	24	13	12	4	10	4	90	36
<u>Rarum</u> :	85	61	49	66	17	4	15	39	3	16	2	.	171	186

Tad z tej tabeli jād i z podanych fu-
 wnej wydarów obor narodowych petnej
 pół-łwi widimy jadiciu rasami
 postugiwat si Komitet w celu poprawy
 hodowli. Tu kancowi adresu cwar to
 wywarniej występuje uprzywilejowanie
 ras simentalckiej i oldenburskiej. Z
 obor narodowych łwi petnej nie przechodzi
 do następnego adresu żadna innej rasy,
 z wyjątkiem jezerre tyldo drajowej. Z obor
 półłwi prostają jezerre dwie z kuhajami
 scurjediami. Jednak w rok przed koncem
 okresu z pięciu obor petnej łwi olden-
 burskiej zwinisto trzy, tad ze przechodzi
 ich tyldo dwie, podras gdy obor simen-
 talckich przechodzi siedem. Natomiast
 obor oldenburskich półłwi kostaje trzy,
 simentalckich dwie. W następnym okresie
 robaryny dalore cofacie si łwi olden-
 burskiej i rosucze kuawrenie simentha-
 lerów. Co do rasy drajowej to podtrzymy-
 wanie jej wydaje si być crenis' ugnio-
 nem tyldo dla samej rasady, bez fme.
 Konania i - bez celu. Precier nie na
 so innego sa, obory narodowe jad arely
 si przechowany w nich materyat ro-
 chadit i sturist w kraju na cele roz-
 piadowe. A oto obora w Horyzu (fosa
 terytoryum Towarzystwa ze względu na
 kuadonite hodowlane wzdolnienie
 Mierowida p. Habichta, z wielką emfara,

ratoriona) przez lat 11 porobyta na chow
 1(!) buhajda i 2(!) jatowdi. Chora w
 Lipniku byla nieco srogsiawa, bo prz.
 byla 9 buhajdow i 1 jatowde, akora w Hade
 zato, przez lat pirc istnienia ani jednej
 sztuki! W sadatku Kreyi posiadac zna.
 Komitego buhaja "Sarabara", jad stwo-
 rzonego na regeneratora rasu! Wobec
 tego niemozna przemilczec pytania,
 naco radiadalo Towarzystwo te obory?
 - a jezeli zrezygnowaliscie, co wcale nie wydaje
 sie prawdopodobnem, nie mogly one
 odchowac nic zdatego do chowu, Pla-
 cego nie zostaly zwinieste? Proci trzema
 retime ze na to bylo przypytanie nie bylo
 wcale nie wystawra. Przecier onoz ka-
 torena miało sturyc' do poprawy ko-
 rowli wosciauskiej a starye subre-
 cyjne byly w roku Towarzystwa.
 || - Po staryach tymczasem wito sie
 od najrozsrodniczej[≠] mieszkancy
 chorna ~~byla~~ to po wreci wstianawcy
 dopodi; o ile ograniczac' sie trzeba bylo
 do najmu buhajow ("b. subrencyonowa-
 nyck"). Ale na staryach o buhajach
 wlasnych ("subrencyjnych") nie dzialo
 sie lepiej mimo zaprowadi Komitetu
 ze te starye maja byc srodkiem
 do ujednostajnienia typru odchowu.
 Potrzebe tego ujednostajnienia teo-
 retycznie wiadomo, odzywaly sie ter
 glosy nawotujace do stosowania zasady

też w praktyce (np. wniosek p. Frommela
 przedstawiony na Radzie ogólnej nr. 90, który
 nawet pociegnął na sobą, jałową sprawę
 audytorów), - Sprawa ujednostajnienia pręci-
 nie już rozważana - bo na to o wiele
 intensywniejszego; Stwierzonego Działania
 by potrzeba - ale na serjo przez cały
 ten okres podjęta nie była. Latys przy-
 szłego jej kierunku pojawia się już jed-
 nak w fadzie ograniczenia ilosci ras
 obor narodowych.

Działalności krakowskiego Tow. rolni-
czego nie jestem w stanie przedstawić
 z tą dokładnością z jaką przedstawiłem
 Działalność Tow. gosp. galicyjskiego. Trochę
 może bowiem, sprawozdania Towarzystwa,
 niemiernie wiele przedstawia do zyczenia
 pod względem dokładności*. Tu ogłosiło
 się Działanie kiedy przez trzy lata po
 caudnie wschodniej granicy fortyfika-
 cji nad wyprajną subwencją. Adycja obywatel-
 wata stworzenie starych buhajów subwen-
 cyjnych dla właścian, przemijowanie bydła
 właścianiskiego, i zadupno buhajów ras
 szlachetnych dla lepszych hodowców wiel-
 kiej własności. Obok tego subwencyjowa-
 nia drożdziej hodowli spotykania
 już jednak w rachunkach z subwencyj

*Toteż i praca dr. Stefana Pawlaka, z której również korzysta-
 tam ("Kronika czterdziestoletniej działalności Tow. rolniczego
 krakowskiego" w "Ochronie i Polidnie", tom 20 str 32) jako
 oparta na sprawozdaniach, musiata wypaść bardzo
 pobieżnie.

porucyca na obory zarodowe, ktore ter'az
wypieraja, kupetnie tautą niewasciwą
metode. O doici stacyj buhajow utrudowe
tylko mozna miedzi ze Sprawozdania wa-
domosci. Czasem zarodow dat miedzi,
czasem podano ^{wykon} stacyj w niektorych tylko
Towarzystwach odrogowych, bo, inne nie
stojaly raportow". Daje sie ze tych stacyj
bywalo wydlle odoto 60. - ^{zarodowe}
Subwencyonowane obory (byly w ostatnich
latach odresu (1890-92) nastepujace:

Stocy : rasa czerwona drajowa (zarod. r. 83. zarow
w Holibornach)
Bierzanow : " " " (zarod. r. 89)
Morawia : rasa holenderska (ob. zwiniesta r. 91)
Jasiouda : " kuhland, (" " "
Lepi : " pimgawska, (ob. zwiniesta r. 92)
Ludowia : " " (pongau) (prewiesiona z Lyera,
ny r. 89)
Sledziejowice : " oldeburyska (ob. zarodowa r. 91)
Osiad : " " - - (?)
Baranow : " " (ob. zarodowa r. 91)
Gnojuid : " simetthalida (ob. zwiniesta r. 93.)
~~Kontrola nad oborami~~ ^{metodyczna kontrola}

Kontrola nad oborami sprawowali zarow
Delegaci, w r. 1886 utworzono urzad inspek-
tora hodowli. Urzad sprawowal ^{prywatny} p.
H. Majewski, od r. zar. 1889 ar do ostatnich ora-
sow p. Feliks Sander. Co do ras to od po-
rzadku odresu widzimy zainteresowanie
sie rasami krajowymi. Interesujacem
jest ze obywatele obrodu wadowiedziego
zaproscili byli ^{stymego} prof. ^{wiedziej i chadzeniu miedzi} W. Hensena, do chadzenia
stosunkow hodowli na miejscu i wydana
opinii w jadrni Kierunka naleratoby Daley

postępować. Prof. Wilkens przedstawił spra-
 wozdanie swoje Komitetowi, w którym podniósł
 że było wrodzić, grechy dacie, niedo-
 normalnie rozwinęła z powodu że jaśmin
 sta braku odpowiednich pastwisk chowanku
 była przeważnie w obszarze; warunkom bieżącej
 hodowli odpowiadały raczej kierunek mi-
 sny niż nabiałowy. Dalej stwierdził on nacisk
 na potrzebę umiastnego zbadania i opisania
 warunków krajowych i dochodzi do konkluzji
 że trzymając się zasad umiastności,
 przy stosownem dobowaniu rozpródzono
 i wytworzył pracę, mogłaby Galicja z owym
 Denciem Drugiego kapitału, wypracowanego
 na obczyźnie, za egzemplarze wątpliwych
 przyniosła, podnieść warunki miejscowe, tu
 i owdzie po kraju rozrzucone, i nadać
 byłby za pomocą racjonalnej hodowli
 wzrost nalerity i przyniosły by to
 mleczności, by też miśności, według potrze-
 by i upodobania. — Jakiś ten w r. 83 zastano
 obare, byłta czerwonego w Kobiernicach, która
 potem przeniesiono do Koz. O rasach
 krajowych wreszcie pojęcia były jeszcze nie-
 pewne. Równocześnie z Kobiernicą utwo-
 rono w Trzebuniu obare, byłta krajowego
 czerwonego, hodowanego dotąd w Kłery gór-
 nej. O tej jednodawce potem nie słychać,
 natomiast powstaje wreszcie lat później

* Dr. Pawlid l. c.

Druga obora była czerwona w Bismarcku.
 nie - Dąbnie do ujednotajnienia ras
 objawia się (r. 87) ograniczeniem ras kuba-
 jów subwencyonowanych, do krajowej, koleu-
 derskiej, kuhlandzkiej, piurgawskiej, srope-
 kiej i glan. Towarzystwa adregeowe mają
 Dąbnie Komitetowi o wyborze rasy a ten
 może wstrzymać wypłatę subwencji, jeśli
 wyboru nie uważa za stosowny. W roku
 90 określono bliżej rozmieszczenie tych
 ras, podzieliwszy terytorium Towarzystwa
 na strefę górską, podgórską i nizinną.
 Równocześnie zniszczono rasy protego-
 wane na oldeuburską (z której bardzo
 mało jednod ^{mianu.} ~~ras~~ się rozstac!)
 dla strefy nizinnej, Peru - Simmen-
 shal dla podgórskiej, Peru i Piurgau
 dla górskiej. Rasa czerwona krajowa
 dostała przywilej na wystawie strefy-
 wystawa krajowa Bradowida w r. 87 Dala
 dość podładny obrar usiłowan' hodowlaucy
 gahyjsi zachodniej. - Na wystawie jubileu-
 rowej w Wiedniu w r. 90 Komitet otrzymał
 dyplom honorowy za zajęcie się wystawą a
 wystawcy nagrody honorowe i medale,
 między innymi zaś najwyższą nagrodę
 honorową Dr. H. Beer z Höz za oborę
 krajową była czerwona, które w ten
 sposób zadebiutowało przed forum obcych.
 // - W r. 1891 przedstawiają oba Towarzystwa Wy-
 działowi krajowemu na jego werwanie
 memoriały tyrające się środków podnie-
 sienia hodowli. W r. 92 przynajmniej Sejm

425

roczną subwencję na cele hodowli w kwocie
30000 zł. i tworzy fundusz hodowlany w
wysokości 50000 zł. Zostaje uchwalona ustawa
o licencyjowaniu. Rząd przykłada subwencję
w wysokości 30000 zł. - Zostaje wyrażone
oparte niebezpieczeństwo otwarcia granicy
rumuńskiej spowodowane zawarciem
traktatu handlowego z Rumunią i pety-
cją rzeźników wiedeńskich.

Wystawa krajowa, jadalnicza odbyła
się ~~od~~ dopiero w r. 94 jest jedna-
kowo obracem rezultatów w tym odwie-
ściagniętych. Przedstawienie tych ~~reul-~~
tatów i sąd o nich należy do innego, a
nierównie najbardziej w kraju dom-
patentowego piwa. Chnie pozostałe jeszcze
skreslić podrobtce disonced, w którym
tworzy po raz kolejny porównanie.

Okres awaryjny (r. 1872).^{*)}

Sejm w r. 1874 przedłożył Rząd Sejmowi
projekt ustawy o środkach podniesienia
hodowli bydła, zawierający między innymi
i zasadę licencyjowania buhajów. Był
on żywo dyskutowany w zwyczajnej sprey-
alnej audyencji; w doniesieniu gospodarstwa
krajowego; Komisya rozwojła się; przed-
łożyła Sejmowi dwa wnioski. Wad oboma
przebiegł Sejm do porządku Dziennego.
Towarzystwa rolnicze niejednokrotnie na-
tę sprawę się zastanawiały. Za inicja-
tywę Towarzystwa krakowskiego ponurzył
się w Sejmie r. 85 poseł Strusiewicz

*) Dzieje tegoż okresu doprowadziły do następnego przedstawienia do Sejmiku roku 1899.

#24

- ber sduudu. W gal. Tow. gosp. truty nowano
 przez Koblarsera w r. 86 i 87 z powodu wniesienia
 odrębności staniczawoediego i sawoediego.
 W kasackie oswiadczył się Komitet; Rada
 ogólna za ustawę, ale z obawy braku buhaj
 już zaruaronno bardzo silnie że tylko w tych
 powiatach, które tego zarządają, miałyby być
 ustawa na razie wprowadzona. Rada poleciła
 Komitetowi wypracowanie w tym Duchu
 projektu, - na tem się jednak skończyło.
 W r. 88 Sejm wewni oha Tow. gosp. Do rozpi-
 niowania petycji Odrębia sawoedo-lis-
 diego, zadającej wydania ustawy o licen-
 cyonowaniu. Tow. Wrałowedie oswiadczył
 się za, Tow. galicyjdie w kasackie za - ale
 projekt Odrębia uznano za nieodpowiedni,
 nie przedkładać w zamian żadnego
 innego. W r. wreszcie 90 poseł Rutowski
 wniósł projekt ustawy o licencyonowa-
 niu ~~o licencyonowaniu~~; utrzymani
 buhajów gminnych, który to projekt
 bierze się z potrzeby odremi precyzyjnego; kasareu
 wpiera adyżę poprawy hodowli na obfitości
 dostawach krajowych i zagranicznych. Projekt ten
 po przychylnem rozpoznowaniu przez
 Komisję dla spraw rolniczych i przez oha
 Towarzystwa gosp. został wniesiony przez
 Wydział krajowy do Sejmu i stał się dnia
 20 lipca r. 92 ustawą. Zasadyre posta-
 nowienia tej ustawy są następujące:

- Tylko licencyonowany buhaj
może być wzywany do rozpiodu
ciężkiego bydła (32), a to pod gwarancją

nagroisną § em 16, której podlega też wstai
 iiciel licencyjowanego buhaja, którego
 cudra browa czy jatowa - choiby tyldo przez
 brad ualerytego nadrosu - podryta, rostata,
 jad i posiadacz browy, za którego wiedza
 się to stalo. - Licencyjowanym jest
 taki buhaj, którego odzgową Komisja
licencyjacyjna zdobnym do rozplodu
 urzu. (§ 3). Wydział Krajowy ustawa
 wa w Karidym powieci politycznym
 is najmniej jednę odzgową Komisji
 licencyjacyjną... (§ 4). - Wydział Krajowy
 w porozumieniu z Komitetami central-
 nymi obu Krajowych Tow. gosp. wyda
 dla Komisji licencyjacyjnych instruk-
 cje, zawierając zasady ocenienia
 zdolności rozplodowej buhajów. W instruk-
 cji tej będą uwzględnione właściwości i
 potrzeby różnych odolci Kraju, celem
ujednostajnienia w tych odolicach
hodowli ro do ras i kawadów (§ 6). Ko-
 misja licenc. ocenia ile licencyjowa-
 nych buhajów posiadac' się powinno
 w jednej lub w posiadających kilka
 gminach, a to stosownie do ilości
 krow i jatowic. (§ 8). Jeżeli w gminie
 nie ma oszczonaj ilości lic. buhajów
 wówczas gmina jest obowiązana
 bradowi temu kawadzi, czyto przez

kawarnie ngody z prywatnym właścicielem lub spółką, czyli też przez radufienie i utrzymywanie jednego, a w razie potrzeby i więcej własnych gminnych kubajów. (§9). Według instrukcji i pod dozorem Komisji licenc. ~~z~~ prawa licencencją gminna nad uaktym umieszczeniem, zyskiem i hodowaniem licenc. kubaja, bez rozkazu czy on jest własnością gminy, czy też przez właściciela prywatnego za umowę z gminą na cele hodowli bydła w gminie wytworzonej (§13). Celem ustatwienia gminom nabywania własnych kubajów został utworzony uchwałą z 4 kwietnia 1892 r. (zapowiadający przez ustawę o licenc. w § 20) krajowy fundusz hodowli my, z którego mogą być wzięte procentowe, w trzech latach splacane pożyczki, na radufienie kubajów gminnych. Fundusz ten wynosi 50.000 złr a tworzył się przez wstawienie osobnie do budżetu krajowego kwoty 12.500 złr. Uzupełniony w ten sposób do pełnej kwoty, w r. 1896 oddany został w administrację banku krajowego. - Dnia wejścia w zycie ustawy przez lat trzy stary Wydziałowi kraj. w porozumieniu z Stwierdzeniem przez przyznawania poorzędkowego gminom, określenie lub powiatom wyjątkowych ulg w wynaganiach stawianych przy licenc. zyskownie a nawet zawieszenia posta.

127

nowiej ustawy co do licencyjowania i
co do przyznania ulg uprawiania kukajów
(§ 21). Powodem do przyznania takich ulg
mnie być stwierdzony brad dostateczny
cierpy kukajów w pewnej odległości oraz
własność gmin i nadmierne trudności
w nabyciu ich udziałów.

Wzycie wprowadzenia mogła być ustawa
dopiero od chwili ogłoszenia przepisów wy-
konawczych, co nastąpiło dopiero 10
października 1894 r. Powodem takiego
opóźnienia były kontrowersje Wydziału
Krajowego z Samiostwami, Dotyczy
kompetencji Wydziału w wydawaniu
rozporządzeń wykonawczych przedsięwzię-
tych w celu prostej instrukcji dla
podwładnych organów autonomicznych.
Pod dniem 2 sierpnia tegoż roku wyda-
ło Samiostwo nawet rozporządzenie
zakazujące pacania Dorattajnych
kukajów wspólnie z browami i jadowa-
mi. — Co do rozgraniczenia stref to za
zasadę przyjętą Wydział Krajowy na pod-
stawie uchwały Krajowej Komisji rol-
niczej z 15 kwiet. 1893 r. że „pośród górskich
ras przemieszczonych dla odległości górskich
i nizinnych mogą być wprowadzone
także i rasy podwójne z tem jedynie
ograniczeniem, że bytło nizinne nie
może być w odległości górskich wprowad-
zone. Komitety Towarzystwa gosp.

128



przedłożyły projektu ograniczenia stref
 Komitet Tow. Kradowiediego podaje zarzewie
 (co się wydać ^{by} może, rozumiejąc się sam
 przez się) - jądzie w powroregolnych strefach
 mają być wrywane rasy. Komitet Tow.
 gosp. galicyjskiego podaje strefy, ale nie
 mówi wcale o tem jądzie rasy dla nich
 przewidziana. Niemniej zatem pozajęco
 Komitet rozumie przez strefy kowolane
 i jądzie właściwie ograniczeniu stref
 przypisuje znaczenie. - Ze na razie, ~~z~~
 ze względu na małą wagę kierbę ~~zdat~~
 nych kuzajów, sprawa ujednostajnienia
 ras wielkich nie może robić postępów,
 jest jasnym. -

Organizowanie Komisji licencyjnej,
 zajęch rozpoczęto już w r. 1894 ale dopiero
 w następnym je ukończono. W następnym
 latach zachodziły jeszcze zmiany w Dnie-
 peniu odległym, tak że ostatecznie w r. 1897
 było zarzewie Komisji ^{na} 102, z tych w Galicyi
 zachodniej ~~z~~ 51, we wschodniej 11. Ogólna
 liczba osób do Komisji powołanych
 wynosi ^{w tym roku} 919. Licencji licencyjne ~~z~~
 zostały ukończone jeszcze Komisji w r. 95.
 W następnym latach funkcjonowały coar ~~w~~
 ich liczba, ale w roku 1898, w którym Wydział
 Krajowy uregulował Sejmowi z dotychczasowego
 przeprowadzenia ustawy zdaje sprawę, znajduje
 jejmy premier jeszcze 12 odległych licencyjnych,
 o których powiedziano że dotąd do licencyj-
 nowania nie przystąpiły. Powna doświ Komisji

*
 ustaliła się ^{iluzji}

nie nadstata sprawozdani. Z tych sprawozdań
niektóre funkcjonowały, jaśdowied nie
wrytch moze takze i w ostatnim (98) roku.
O tych podaje roczne sprawozdanie Wyk.
Kraj. Daty był na podstawie wiadomości
zawieszonych w innej doze, był też
na podstawie relacji z lat poprzednich.
Jest jednak 17 takich, z których to spr.
ozdanie nie było wprawdzie wprost
ze do licencyjowania dotąd w ogóle
jeszcze nie przystąpiły, ale nie mniej
też powiadzicie czy przystąpiły; prawdop.
dość pewnie jest więc sądzić że nie.⁴⁾

4) Te niefunkcjonujące i prawdopodobnie
niefunkcjonujące (które oznaczam pyłtaj.
nidium) obregi licencyjne, se, następujące:
w powiecie koscziowskim: oba obregi, tj. Kosczi-
ów i Chielnia, - w pow. buczackim: 23 obregi,
gów 1, tj. Buczak, - w pow. czerkaszewskim:
22 obregi 1, tj. Czerkasów (?), - w pow. dubnickim:
22 obregi 1, tj. Dubnica (?), - w pow. dolinajskim: 23 obregi 2
tj. Dolina i Rozumów, - w pow. drohobuzkim: 23 obregi 2 tj.
Kobryń (?), - w pow. gródzińskim: 22 obregi 1, tj. Gródzki -
w pow. jarosławskim 23 obregi 2, tj. Jarosław i Siemian-
ka (?), - w pow. latwiskim: 22 obregi 1, tj. Latwiska (?), -
w pow. lidzkim: 24 obregi 1, tj. Lidzka (?), - w pow.
hrodzińskim 23 obregi 1, tj. Hrodzki (?), - w pow. podhajackim:
22 obregi 1, tj. Podhajacki (?), - w pow. przemyskim: 20
obregi 4, tj. Dubicze (?), Hruszyna (?), Przemyski (?), Tyra-
tycz (?), - w pow. rawskim: 23 obregi 2, tj. Rawa (?), i Uhnów (?),
- w pow. starybrzeskim: oba obregi tj. Starybrzeż i Skarżyski (?), -
w pow. sadulskim: 22 obregi 1, tj. Sadul (?), - w pow. tarnobres-
kim: oba obregi tj. Równy i Tarnobrzeg, - w
pow. tyczynskim: 22 obregi 1, tj. Tyczyn (?), - w
pow. zaleszczyckim: oba obregi, tj. Stule i Zaleszczycki.

Muzki
129. a.

129. b.

Ogółem więc było 29 opisanych odsegni (17.9%), z których 27 na 111 (nieco nad 24%), przypada na terytorjum Tow. Gosp. Galic., zaś 2 na 51 (niepełna 4%) na terytorjum Tow. roln. bratowskiego. Wypadek niefundegonowania całego powiatu zdarza się 4 razy. Oprócz tych opisanych były jeszcze obsegi niefundegonujące dlatego, że je czasowo i pod skutkami ustawy wyjęto, o czym niżej. — W roku 99 (pomiędzy nowo powiaty i obsegi ewoluujące i pod ustawy), w zachodniej Galicji w tryebnie Komisya przeprowadziła licencyonowanie, w wstępie „nie było sprawy” 6 powiatów (Cieszanów i powiaty podległe: Borszczów, Buczacz, Bortków, Skasat i Trembowla), obejmujących 12 obsegni, w innych zaś powiatach 6 obsegni (Brodny, Kozowa w pow. brzezińskim, Siemina w pow. jarosławskim, Przemyśl, Borynia w pow. turczańskim, Turysta w pow. zaleszczyckim). Między temi 18 opisanych obsegni jest 7 które już były licencyonowane. Aby w r. 99 nie licencyonowały były tylko nie zostały sprawozdania — nie wiadomo. Pozostałych 11 prawdopodobnie nie licencyonowało i w tym roku, gdyż licencyonując po raz pierwszy nie ośmielałyby zapewne temu się pochlubić. Wskazania więc przyjmując że w r. 99 jest jeszcze 11 obsegni w braku, które z wytrwałością godną lepszej sprawy dotąd od spełnienia obowiązku swego się uchylają.

marz. 1900. a.

180 a.)

W sprawie tej ~~przebieg~~ ^{wielu} opieszałości objawia-
 jące się w ~~wielu~~ komisjach, warun-
 przedłożenie uależytego odwołania
 ustawy hodowlanej jest opieszałości
wład politycznych, na którą w spra-
 wach swoich ~~przebieg~~ ^{niewielu wystąpi}
 komisje się usdaviają. Prepiry ustawy
 zabraniającej podrywania cudzego
 bydła licencyjonowanego buhajom
 nie bywają, przestępkami a przedstra-
 żonych je stądka nie dawe przepisa-
 niami gromadami. Kontrola ze strony
 rządu jest zbyt niędła a naj-
 rzpiej wcale jej niema. Wydział kra-
 jowy uprasa samiestwo o polece-
 nie starostom, aby ściśle przestękali
 wydonywania ustawy; parodrotne
 wydawo samiestwo wzwania i
 upomnienia. Wie na wiele się to
 jednad zdało. O prawda machodri
 się ta sprawa pomicd w bēdnew
 kole. Komisja gdzieś nie fundyjonuje,
 zatem buhajom licencyjonowanych niema,
 władka niemore nalegać na wydonywanie
 ustawy ze strony właścicieli bydła. Komisja
 fundyjonuje - ale wyuid licencyjonowania
 jest zupełnie niedostateczny, bo albo
 buhajom niema albo nie rostaty do spro-
 wadzone. I znowu patry się przez palce,
 boć przecie wrescie doowy. Dostawione
 być musza.

Wymik licencyjonowania wedle sprawozdani komisji za
 rok 98 jest taki, że tylko dwa powiaty mają

180 a.)
 180. b.)

120. 5

szkolnic w których liczba licencyjowanych
 bukajów odpowiada ilości stron. Jestto obieg pow.
 nowy powiatu limanowskiego, i „Dół” powiatu
 nadwórniańskiego. W tym powiatach jest $\frac{2}{3}$ po-
 trebnej ilości bukajów licencyjowanych, w 10ⁱⁿ pow.
 Łowa. Mniej już połowę a więcej jest $\frac{1}{3}$ ⁱⁿ części potrzeb-
 nych bukajów na powiatów 20; $\frac{1}{4}$ części
 powiatów 11. Trzeci powiaty nie mają, nawet
 $\frac{1}{4}$ części potrzebnych bukajów licencyjowanych.
 Rozumie się więc, że z tego powodu
 jeszcze, aby odpowiednich bukajów wogóle
 nie było, gdyż nie wrytłby odpowiednie
 były do licencyjowania. Doprowadzane. Sądzi-
 że nie wrytłby koniuzji w sprawozdaniach
 swoich podaje, że było ogółem doprowadzo-
 nych bukajów.

Gdzie bukajów nie ma, gdzie grunty są ubogie
 aby je mogły nabyć, tam zachodzi, waznami
 zawieszona ustawa. Nastąpiło to w powiatach
 dolnośląskich, niemieckim, myślenickim. W po-
 wiecie kobraczkim zawieszono ustawę w 8 gmi-
 nach, w bohorodczanskim w 3, w limanowskim
 w 27, w mielickim w 32, w rohatyńskim w 72,
 w tarnopolskim, dzielącym się na dwa obłogi
 licencyjne, zawieszono ją w jednym z nich.

- || Zwrot zapobiegający ubóstwu gmin fundusz krajowy
 hodowlany i zasiedli wydziałów powiatowych.
- || Waznami udzielenia pożyczek z funduszu
 hodowlanego ogłosił Wydział Str. w r. 94.
 Koło tego przedsięwzięcia mają grunty naj-
 uboższe, a przedewszystkiem położone w
 powiatach, których reprezentacje przyrzekają

120. 5
 120. 5

100 20.5.

się ze trzech funduszy do wydatków na cele hodowli, lub te, które wyszłyby też na ten cel subwencje z Tow. gospodarskich. Po doniesieniu roku 99 udzielono pożyczek 52 gminom z tych tylko 2 w zachodniej części kraju) w Krajowej Kwoce 10200*50 zł. że „Kształtowanie” w ten autonomizujących wielce na całą, albowiem wpływać może, dowodzi powiat rohatyński, gdzie 25 gmin korzystało dotąd z pożyczki. Do nabycwania kukajów przyrzekał się tu także w pewnej części fundusz powiatowy.

1 - Wypłacanie funduszu hodowlanego było już widzieliśmy dotąd bardzo mało. W r. 98 postanowit Wydz. Kraj. że „wobec tak nierówności kwoty jako, gminy wypróbowy, moria, a nawet należy wspomagać funduszem te powiaty które nie oglądają się na gminy ani wnoszą prośby o pożyczki, same uszły albowiem hodowlane, w swoje ręce i w porozumieniu z Komitetami Towarzystwa gospodarskich chcą zadupymać i rozmieszczać kukaje po gminach. Wydział powiatowy musi, prosił: „Dać taką samą gwarancję, na spłatę pożyczki, jak gminy.” Pierwszą taką bezprocentową pożyczkę w kwocie 1000 zł. Dano w r. 98 powiatowi kamionieckiemu; w roku następnym wydano prośbę na pożyczkę 2500 zł. powiatowi zbaraszkowskiemu. - Fundusz hodowlany wynosił według bilansu Banku Krajowego, w którego administracji się znajduje, w r. 99: 56627*75 zł. Na tę kwotę składa się gotówka w Banku ulokowana i kapitał na pożyczkach wyuo-

na bieżąco
1911

pracy 4047'95 zł. -
 że fundusz hodowlany umożliwiający
 quinnom pod taką dogodnością wam
 nam rozpatrywaniu się w budaje
 być prawie niewiary, jestto objaw
 bardzo znamienny. Dowodzi on że
~~dotychczasowe~~ dotąd ludności
 wciąż jeszcze - z matkami wyjątkami
 stara się ignorować ustawę hodowlaną
 mówią "stara się" a wobec tego niedość
 jeszcze że Wydział Krajowy rozszerzył
 go quinnach przepisów ustawy (przez
 rozestanie Dzielnicy Rady dla utrzymują z
 cych budaja, zawierającego też ustawy
 i przepisy wykonawcze wraz z fotogra-
 niem wystaw przeglądowych), tudzież
 "Dokumenty udzielenia pomocy z funduszu
 Krajowego hodowlanego." Wyrobili się u nas
 niestety takie pojęcie, że nadstawajaca
 ciżary i obowiązki nieumita ustawa
 (a z tego punktu widzenia i ustawa
 hodowlana przez masę ludności bęwa
 sąmą) jestto takie coś chwilowe,
 które z biegiem czasu samo się
 utrze, zginie prosto przez niewyko-
 nywanie, jakby w ciemności wzięto.
 Z jednym tylko podatkami co kartów
 niema, ale reszta to są fausbergi.
 Młody lekarz, młody weterynar, istnieje

wykonania przepisów sanitarnych powstrze-
 gający, energiczny starosta lub marszałek
 Rady powiatowej, niestety Dzierżyci chcą
 poprawne wprowadzić w gospodarstwo me-
 tody, wysocy oni jednako bywają, trad-
 towani, z bierną, rezygnacją i pobłażliwym
 usmiechem, wyrażającym przedonanie
 że nowa miotła ostrze Dżek bo nowa,
 ale wytkną rzeczy dolega, które się wnet
 i Dżek' powstanie. Stąd się też Dżeki.
 Mioty takie się teraz się u nas nader
 powdo, o tę nową bierną niechęć,
 która nawet oporem nie jest a niwery
 i siera energią bardziej od każdego
 oporu. Nie to ludzie, ale i ich dobrych
 ustaw porło na marne w ten sposób!..
 Dlatego dobre jest że lud się objasnia i
 ustawa mu się dopietliwie przepisów
 ustawy, że konieczne licencyjowanie
 biernie wyrażają niechęć spode
 do licencyjowania, że niedługo ogła-
 szają dowodowe jeszcze terminu między
 piernem nie Dżek rezultatu. I najgłębsze
 uznaniem trzeba patrzeć na tę rzucną,
 berinteresowną, prawdziwie obywatelską
 pracę, i to pracę temu więcej, że popo-
 wie spadając na bardzo niewiele, bo
 faktem jest że w Komisjach bardzo
 maćna część urzędów z reguły niemal
 udziału nie biorą. Ale to wystarczy nie
wystarera! Potrzeba energicznej pomocy
 władz, kontroli i inspekcji nad wyko-
 naniem ustawy. Potrzeba aby w Radach

powiatowych utrzymywano kataster gmin
z wydziałem o ile zaopatrzone^{ym} dostatecznie
w myśl ustawy o licencyjowaniu buhaj
aby kataster ten na podstawie sprawo-
zdani Komisji licencyjujących utrzymy-
wano w ciągłej ewidencji, aby na pod-
stawie § 70 i 107 ustawy gminnej
zmuszano gminy, w których nie ma
~~subwencji licencyjowanych w odpowiedniej~~
~~ilości do zaopatrzenia się w buhaje~~
~~gminne. Wydział do Licencyjacji~~
 ~~Komisji Licencyjacyjnej. Nadto~~
powiatowa utrzymuje w ewidencji
tadzi kataster bieżni z koniemi
zarazem prowadzi nad Dyktalnością
Komisji licencyjujących. Doty-
ko katastru muszą być dostarczone,
konie będą wyznaczone do Dyktalności
w razie opieki pośredniczącej bez
średki zarobku. Powoli należy dążyć
do tego, aby wszystkie gminy albo
miały własne buhaje, albo aby za-
wały umowy z właścicielami buha-
jów, którzy zobowiązali się swoim za-
umówioną opłatą browy erandów
gminy odstanowiąć. Takiem właścicie-
lom należałoby w wielu wypadkach
dawać subwencje aby mogli sdołować
obowiązek. W ten sposób ukatastrować
by się na progiem instytucja buha-
jów subwencyjowanych z dawna
przez Tow. gospodarstwie wprowadzona.

jakby wstawa wymaga.

134

a)

Tadri: utrymywanie bukajów gminnych
 mogłoby być subwencyonowane. Wpisy
 Katastrów bukajów należałoby powierzyć
 starostwom aby one przez to ułatwienie
 miały urwanie nad tem, czy wielce
 cynowane bukaje nie bywają używane
 do podrywania dróg publicznych. Brak
 bukajów ~~licencyonowanych~~ daje bowiem
 widarówkę, w której stronie bardziej
 od zwyczajnej należy; właściciele bukajów
 licencyonowanych, jako interesowani,
 przegrupować się mogą skutecznie do uru-
 wania aby ustawy nie przedstawić.

|| Na podstawie dotychczasowych doświadczeń
 wiańcy pod uwagę sprawozdania Komisji
 licencyonujących, memoriały Towarzystwa gospo-
 darskich, zwołań instruktorów kadrowi i opinii
 wyrażone w obradach Krajowej Komisji dla spraw
 rolniczych, przedstawił Dyrektor Nr. w r. 99 Sejmowi
 projekt pewnych zmian w ustawie kadrowej.
 Ustawa ta została przez Sejm na dniu 13 marca 99 r.
 uchwalona, zgodnie z jednomyślną opinią
 cesarskiej. Przedtwa ona przedwystąpieniu okres
przejściowy ustawa postanowiony na Dalsze sześć
lat, a następnie zmiany w sposób zwyczajny
§ 9go ustawy. Paragraf ten określa, że jeżeli w
gminie niema ochrzonej ilości licencyono-
wanych bukajów, wówczas gmina jest obwaro-
 wana, temu bradowi zaradzić, czy to przez

nadpisanie
 104. b.

*Później tego sprawa jednorazowo usprawiedliwienie
 postanowienie że zastąpił Komitetów Centralnych obu Towarzystw
 gosp. zastępuje licencje. Tej zmianie § 3go powinno jednor.
 Towarzystwi odpowiednio wprowadzić § 7go o opiewaniu
 bukajów.

194. C.

a w razie subwencjonowania go z funduszu
 gminnych kosztów stać wykładające mogłyby być
 rozłożone na właścicieli kros i jałowca w ten
 sposób jak to przepisuje § 10 ustawy co do krosów
 gminnych. Ta forma zapewnienia krosów
 stać wrytu gminy. Wydać mi się nawet od-
 powiedniejsza od instytucji krosów gminnych,
 tj. gminy stasnych, bo przy niej utrzymanie
 krosa będzie nierównie lepsze. Spróbujac więc
 najrępiej także kasade, mimo to znajduję
 że stylizacja noweli zmieniającej § 9 tej ustawy
 nie całkiem jest przesłana. Czyż ona bowiem
 tyldo do tego - jak to i motywowanie Wydziału kraj.
 wskazuje - aby przepisana ilość krosów licency-
 onowanych w gminie znajdowała się stale. W tym
 tyldo fundacie, co do statosei, nowela ma wrzuci-
 maci ustawę. Czy to jednak daje zapewnienie
 że potrzeba gminy będzie kasadajona? Czy
 ustawa nadada na właściciela licencyonowa-
 nego krosa obowiazek podrycia pewnej ilości
 krosów cudzych? Także tu będa kasadniczy, który
 od powrotu otrzyma ustawę, będa polegający
 na tem, iż się przypuszcza, że tyldo ten sta krosów
 licencyonować, kto ma zamiar kasadac
 nim przez podrywanie krosów cudzych. Tak
 jednak nie jest. Doświadczeni wskazali jowi że
 licencyonuje się krosami czysto dlatego tyldo,
 aby je lepiej sprzedac. I w tem niema bynaj-
 mniej nic złego. Przeciwnie. Wbieganie się
 o tego rodzaju jakby pewnie świadczy dobrze

Wojciechowski
 194. d. 1 p. 401

* Takie postanowienie należałoby § 10 uzupełnić.

d.

o kadrowy i jest pozycyjnem dla rozwoju kowalski.
 ale moze byc i inne jezwre pobudki dopro-
 wadzania licencji. Majac opytowanego kuczaja
 unida sie mozebych nas ustawa zagrozonych, a
 chocby tyldo przybyrej kontroli i dochodow. Tu
 energiczniejsem bycie przestrzeganiu ustawy tem
 wiecej zwaszenia nabierac bycie tem wotym. Mian
 kreata, niepodobna odmowic spiacowis lub kreba
 podryj pare, brow deputatowch; Karsgowi nie dac
 zalicencyonowac kuczaja dla trzietego spodoju? A
 Dalej czy z licencyonowaniem nie tawra sie
 kreto premionowania? O premis moze sie prze-
 cie ubiegac i ci co wcale nie usyla wyznajus-
 wac do srodu swoich kuczajow. Dlatego to ustawa
 nie moze sie opierac na tej jednej kasadzie ze
 niewolno nielicencyonowanemu kuczajem
podrywac innego bycia - (a opowier tego kazac tyldo
 aby odpowiednia do licby brow i jatowed ilosci kuczajow
 licenc. w kazdej gminie, sie zwaszowata"), lecz musi
 przyjac uwalenia od pierwszej ~~druga~~ kasady; druga
 ze kazda gmina ma miec do wytychu swoich erbow.
Kow odpowiednia ilosc brow i jatowed ilosci licen-
cyonowanycch kuczai wlasnych lub drog, umowy
z prywatnymi walcicielami zapowionycch.
 Te dwie kasady sa do tyldo odrębne, ze moglyby
 byc przedmiotem dwu oddzielnych ustaw. - Dopiero
 wprowadzenie tej drugiej kasady usunie niebez-
 pieczenstwo przedawania pierwszej. A wstary
 bezprzedmiotowem bycie i to, przez niektore
 komuyc licenc. wyzarowne kazanie, aby zapro-
 wadzie przypus licencyonowania wtrystchali
bez wyjatku kuczajow. Tadi przypus byly

niebezpieczny
 104. d.

194.

e.)

stędy tyłko może usprawiedliwionemu, gdyby bez niego
 ustawy absolutnie skuteczności zapewnić nie
 można. W jednym jednak najważniejszej punkcie
 byłby on stanowco sprzeczny. Oto że nie można
 być z nim pogodnie sprawy ujednostajnienia
 ras. Niepodobna bowiem iść tak daleko, aby
 narzucać karidemu bez wyjątku hodowcy pewne
 rasy nawet wtedy kiedy on sam tyłko powoli
 wyrył. Postęp polegający na inicyjatywie os-
 bistej ustawy. Biurokracja zdobyłaby jedno
 pole więcej. Już dziś zbyt często ignorowana ~~nie~~
~~na~~ różnicę warunków wielkiej i małej ~~hodowli~~
 hodowli zupełnie byłaby zaprzeczona. Karidemu
 bieżąco poprawnionemu w wyborze rasy obdyskwalifikacji
 a zararem utrwalałaby się. Na braku kontroli
 przez porównanie. Na wrzście tak radykalny
 iodek jest zupełnie zbyt daleki. Ustawa, która
 wymagałaby pewnej korekty w dzie-
 niu wyżej wskazanym, robi swoje, jeśli
 robi swoje - ludzie. Bez ludzi co prawda,
 więc bez sprzyjającej wymocy i egredytywny
 wyrytdich powstających wymiada, będzie
 ona tyłko kawałkami, resztkiem drab-
 szkiem bibuta, niczem więcej.

Wydanie ustawy papiera ~~z~~
 Wydział Dr. instytucyjami i powrotem
ni. W jakim kierunku kierunku
 powrotem takie były potrzebne o
 tem dowiadujemy się ze Sprawozda-
 nia przedłożonego Sejmowi za rok 98.
 I tak między innymi upomina

Wydział Dr.
 195. a.!

Wydział Krajowy, aby więcej więcej
 wypracowały Komisye do licencyjowa-
 nowania, gdyż jwi odległości widać
 nad miłą utrudniają, wprowadzenie
 szukają; zwłaszcza aby o ile możności
 w statych miejscach i w statych
 terminach przeprowadzić licencyjo-
 wanie, gdyż wtedy ludność łatwiej
 zapamięta i przyzwyczai się; - pou-
 wa że Komisye mogą i powinny
 zjechać od starostw aby nadzorowały na-
 relikwom gmin obecności przy li-
 cencyjowaniu, gdyż w ten sposób
 znajda Komisye sposobność wyjaśnienia
 wątkom obowiązków ustawy; wybadania o ile
 są przestrzegane; radzi zapobiegać bradom ludzi
 i przeciwnie uśredani autonomizacji przez
 wciąganie do Komisyj upoważnionych
 kandydatów starciańskich; zwraca uwagę na przy-
 tworzenie Terenów z licencyjowaniem przemowa-
 nia, do czemu Komisye winnyby wydobyciać powie-
 dwoły od Wydziałów powiatowych; - itd. -

W roku 1896 w Galicji wschodniej a w r. 97 w
 zachodniej powstała w tym celu inicjatywa
 Towarzystwa rolniczych instytucyj instruk-
torów kadrowi byłych. W roku tym mia-
 nowany został przez Komitet gal. Tow.

maszyn. or.
 195. b.

1325
G.

gosp. i ratwiódrony przez Hydrat Krajowy
jako instruktor dla wschodniej części kraju
p. Gregorz Gluchowski, uważany z wydatnej
swojej działalności właściciel Karmienia
W roku następnym został mianowany
instruktorem dla Galicji zachodniej p.
Feliks Sandoz, dotąd inspektor hodowli
w Towarzystwie rolniczym Władawickim.
Komisya gospodarstwa krajowego w spra-
wodaniu swem sejmowem z dnia 18 stycznia
1898 przewiduje potrzebę ustanowienia w
najbliższej przyszłości drugiego inspektora
dla Galicji wschodniej. - Działalność inspek-
torów określa wydana dla nich instruk-
cja w ten sposób:

Instruktor hodowli bydła ma obowiązek
promować właścicieli przedsiębiorczych w
powiatów o zasadach i korzyściach ra-
cjonalnej hodowli bydła, wzbudzać
braki, podawać środki ich uzupełnienia,
sprawdzać w jaki sposób są utrzy-
mywane kupy gminne, oraz sub-
wencyjne i subwencyjonowane, wyjaśniać
ustawy hodowlane, wzbudzać gminy
do kadupytowania czy to ze środków
fundusów, czy z pomocą uchwalonego
przez Wyrodzi Sejmu funduszu pożycz-
kowego, potrzebnych bukajów w stosunku
do ilości krowi jaka się w gminie znajduje,
daje ~~dotyczy~~ ^{napliawia} do kawięgowania lo-
kalnych Towarzystw hodowlanych, ~~z~~

na kopy 1896!

na rzecz Towarzystwa hodowlanego w Ka-
mienniej, utrzymywac ciągłą swiducyę
materiału hodowlanego, Dawać wdarówki
jadziej rasy i w jądach nieporowosciach i u
których właściciele dobrego materiału
hodowlanego nie byli moźna. Poncać wos-
cianu w jady spasoć uyrwione i utrzymy-
wane maja być tak krowy jakoter i
cielęta, z których w przyszłości dobry mate-
ryał hodowlany moźnaby otrzymać.
Zachcać woscianu do racjonalnego wy-
chowawania kubałdów, które jako roz-
pławidła ze stosunkowo wielką Ka-
siekie korzyścią sprzedawaćby mogli.
W ogóle uyrwać wszelkich środków
ażehy wpajac w lud nasz kamitowane
do hodowli bydła i wykorzystac mu
korzyści, jakie z racjonalnej i starannęj
hodowli otrzymywac moźna.

Komitetem Towarzystwa maja instrukt-
rowie składać kwartalne raporty. Raporty
te maja Komitety przekładać Wydzia-
łowi Krajowemu. Wynagrodzenie instruk-
torów wynosi po 2000 złr. rocznie wraz
z wyżywieniem na objazdy. Pręć udzielic na
ten cel subwencji w wysokości połowy
kosztów. Instytucya ta przysięgnie się more
niezapłynie do szerzenia wiedzy ludem
zarównu znajomości zasad racjonalnej
hodowli jak i powucia potrzeby sta-
nowienia stadowych i zachępicę w ten
spasoć skutecznosci ustawy hodowlanej.

W roku 99 powołano Wydział na wypłaty kosztów jego wydatków.

W roku 99 postanowiono Wydział, który za ocenieniem sejmów, które i naradzające powołał Wydział funduszu podatkowego, z którego ludność była mała, obciążeni na różne potrzeby, ale, w uzupełnieniu tego na bezwzględnie całkowite dla gminy i powiatu, jego potrzebą pełnia zambitnie niejednokrotnie przez Komisję Lic.

// Obciążenie budżetu krajowego kosztami komisji licencyjonujących wynosi obecnie 4000 zł. ~~z~~ rocznie. Radę zgodził się podpisać wydatki kosztów ponad tę sumę również do wysokości 4000 zł. ^{Opisany wydział wydatki jest 8000 zł.} W sprawozdaniu V

// - Z wprowadzeniem ustawy o licencyjowaniu dokonat się równocześnie drugi wzrost w adycji hodowlanej, mianowicie subwencje udzielane na uciążliwym gospodarstwach zostały bardzo znacząco zwiększone. Po raz pierwszy kraj wziął udział w subwencjonowaniu tej adycji, a to roczną kwotą 30.000 zł. W roku 1895 i Radę asygnacji taką samą sumę. Dwie trzecie z subwencji tych przypadła Towarzystwu galickiemu, jedna trzecia Krakowskiemu. W drodze uchwały sejmowej z dnia 4 kwietnia 1892 uchwalał nadto Wydział krajowy nr. 1894 wydział powiatowe do subwencjonowania adycji hodowlanej, mniemając że je przygotować na zadupno kukajów gminnych tudzież na inne środki podniesienia hodowli była udzielane będą, w pierwszym rzędzie w tych powiatach, których reprezentacje funduszami swymi przystąpić się do podjęcia wydatków na podniesienie hodowli była w powiecie. Z uwagi wyjątkiem odpowiedziały na to wydział powiatowe bądź zaraz, bądź w następujących latach i niekiedy tyłdo odpowiedziały odmownie. Niektóre wydatki nie były proponowane przysługiwały były subwencje Towarzystwu

gospodarskim, albo nawet zbierac fundusz na cele hodowli.

Na Dania propozycja o stopniu preferencyjnia sie powiatowych funduszow do celow hodowlanej probujz restaurac cyfry przyklirone na podstawie alegatu z do Sprawow Dania Wydz. krajowego za r. 1896. (W spra. wordaniach za ^{lata} 97-99² odnosinych dat niewiadomo Starego braduje). z Dany sa w tym alegacie restaurione tak niewiadomo ze o sielosci cyfr, ktore podaje, mowiy byc mowoz.

W kazdym razie jendies do prawdy zblirone propozicie cyfry te dac mozga.

W roku 92	Wydzianow	pow 5	Dato ogotem	1800	zst
" 93	"	" 11	"	"	2190 "
" 94	"	" 11	"	"	2040 "
" 95	"	" 24	"	"	6102 "
" 96	"	" 48	"	"	14825 ^{*)} "
" 97	"	" 50	"	"	11615 ^{*)} "
" 98:99	"	" ?	"	"	?

Wzrosty tu wydarzenie zostaly po croses iuryfte,

*) Wzrost za rok 1896 jest za Dura, Statego ze wzrocie tam gdzie podano ze fundusz postawiat, od roku x do roku 1896" wstawionem cala cyfra pod rok 1896.

**) Ta cyfra przedstawia co powiaty na rok 97 wstawily do budzetu. Jest ona nierawoznie za mala, bo nie wrecznie jecore powiaty do chwili wydania Sprawozdania Wydzialu Kraj. naklady relacje. Gdzie wreczta na podstawie raportow z lat poprzednich nie zachodzila wazyliwosc i subwencya w budzet wstawionaz bzdzie, tam braduje jacy cyfra wstawionem.

V Sta dya puvriku (na ore
 osv. vln. horh.) (p. 50 str. na pol.)
 minime upravny byba. Takar
 nemy, kopte dya Resd. - Wotku 99
 paprami puvriku subwencye Duvriku
 w kowce 2000 str.

w orzei uladowane lub porastawione do
 Duvriku wydzialowi krajowemu. Nadroz
vrajne subwencye otrzymal powiat nowo
starecki z powodu nowary ptucnej, ktorej
 ofiara, jadlo wiele byta. Gdy wygosta w
 r. 1895, kraj przyznal jednoroczna sub-
 wencye (w dwuch ratach rocznych) w kwocie
 5000 str., ktora w kwocie 6846 str., na radu
 pmo uzwonogo byda polskiego, celom
 rozdzielona go wloscianom za zaplaty 25%
 wartosci. De utrocia ^{per} stankow owej klasy portawo
miowno w latach 1894-1901 przewozni

// - Teraz przypatrzyjcie nam sie trocha Diabalu
sei Towarystr gospodarskich, ktore na pod-
 stawie stad uawnych i nie chwiejnych sig
ju z rodu na rod subwencyj uwzly
rozwinaci adeci stewada i na programie
statym aparty.

L chwila, uchwalenia subwencyj krajowych
 uzwonane zostaly Towarystrwo do przedlo-
zenia programow Diabatania. Wyrespuzny
program calaj adeci przedlozyto Tow. gosp.
galicyjskie. Towarystrwo bradowskie odpo-
wiedziato na wezwanie wydzialu drzaw-
wego tylko podaniem w jadi spisow
wzyc kamiera subwencye krajowe,
a nie przedstawito petnego programu
adeci.

Rozpatrzmy napriod zarowno program
jad Diabatania Towarystrwa gosp. galic-
cyjkiego. Przez naturalna ze najglosnij
sepu radaniem byc musiata staranie
o ponownenie materialu rozpisadowego.

a w szczególności rozpiętności mezdich,
 dla zapewnienia potrzeby, która stanowiła
 naturę hodowlaną. Do tego kierunku Długo
radziadanie obor pełnej i pół krwi. Jedną z
 rozpiętności pochodzące z obor krwi pełnej
 kasilaje i nadal obory pół krwi, zaś kubaje
 pół krwi stwarzają jedno kubaje subwencyjne
 lub subwencyonowane. To najbliższych latach
 postanowiono skierować Przedsiębiorstwo gło-
 nie do produkcji takich to ~~rodzajów~~
 stajnie kubaży dla wstąpienia hodow-
 wli przeruconych, zatem do pomno-
 żenia obor pół krwi. Także w stosunku
 przyjaźniejszych dla rozwinienia hodowli
 postanowiono rozdać wstąpieniom pod
 warunkami szczególnymi odrestlowani
 doborowy materiał kucyki, aby i w ten
 sposób zwiększyć liczbę reproduktorów.
 W miejscowościach gdzie już ma miejsce
 studium adycji Długocharowej przedmiot
 się stan hodowli wstąpienia, wstę-
 pnie kamierono - czego już w poprzednim
 okresie próbowano - kucyki - kubaży krwi
 pełnej. Charakterystyką kucyki wybrany przez
 Komitet w takich gminach musi być
 popisurowany i kucykiety i Wsi
 rodurowe i tyldo taki materiał może
 być pobierany przez kubaży Długocharowej.
 Także tak zwane "obory narodowe gminne".
 Kucykiety wyznacza Komitet w trybach Długo-
 wrodaniach, ~~MAJ~~ że te obory to najid-
 datniejszy moment jego Przedsiębiorstwa
 i produkcji wpływ jaki one wywierają na
 całą odolną wstąpienią hodowle.

Uważa się też Komitetowi przy współudziale p. Głuchowskiego przeprowadzić do skutku pierwsze w kraju tożsamość rejestrowanie hodowców włościańskich w Kamiennej. Wskazy zawarto się ono w r. 94.

Następująca tabela wykazuje obory zarodowe krowi pełnej w tym zakresie. (Obory istniejące w roku ostatnim (99) odwołano się, studium rozstrzelonym.)

Nr. rej.	Miejscowość	Rasa	Trwanie	Uwagi
1.	Czechy	brój. podziara	93-94	
2.	Dyniska nowe	" "	93	zob. Michałowice
3.	Dąblinec	" "	94	
4.	Żubryce	" "	99	
5.	Dąblinec	" "	93	zob. Michałowice
6.	Kachmów	" "	93-97	"materiał do zwinia" był w r. 95 obit w Kachm. i Kachm. p. n. e. do Dynisk i Dąblinec a r. 94 do Michałowic.
7.	Michałowice	" "	94	
8.	Paulów	" "	93-97	
9.	Stratyce	brój. iwanowa	96	bez subwencji
10.	Bełkec	Simmentalska	97	
11.	Buków	" "	82	
12.	Busk	" "	98	
13.	Jasionów	" "	99	
14.	Kamienica	" "	82	przyrząd
15.	Kamienica	" "	92	quinna
16.	Klebanówka	" "	82	
17.	Kyców	" "	91	bez subwencji
18.	Kiełkierzany	" "	96-98	bez subwencji
19.	Pacydów	" "	99	
20.	Pisarówka	" "	97	
21.	Podhajrydi	" "	82-94	
22.	Rozwieńca	" "	94	
23.	Wielosinów	" "	95-98	
24.	Larszyn	" "	87	
25.	Lublin	" "	82	
26.	Żirlejówka	oldenburg.	82	Przed jedyną oborą oldenburgską
27.	Stojanice	" "	82-96	

Nr. 99 było zatem obór krowi pełnej 18; z tych 3 rasy krajowej podziarej ("majdauskiej"), 1 krajowej iwanowskiej, 13 simmentalskiej, 1 oldenburgskiej. Obora quinna krowi pełnej (simmentalskiej) jest ~~jedną~~ dotąd jedna, w Kamiennej!

142.

L. Kaucem roku 1899 było w oborach pełnej
 stow. majdanijskich buhajów 3, stów 60, - in.
 kawalskich buh. 1, stów 16, - simentalskich
 buhajów 13, stów 201, - obokurski buhaj
 1, stów 18. Sprawozdania Komitetu po-
 Data suowu mleczności i waga, żywa, crego
 w poprzednim okresie po paru latach ra-
 niekano. ~~Wszystkie podane dane~~

Obór piłkowi było:

w roku	raz siment.	oldab.	szwy.	ayt.	razem
1895	9	4	2	-	15
94	20	5	2	-	27
95	34	5	1	2	42
96	36	6	1	2	45
97	40	6	1	2	49
98	40	6	1	2	49
99	42	6	1	2	51

W ubiegłym roku jest między temi oborami
 siedem gminnych, a mianowicie: Obokurska,
 Tarnawica-Ladzie, Kauców, Wesołowski-Boothowie,
 Dębiec (miedunowski), Tomaszowie, Besko. Wszystkie
 piłkowi simentalskiej.

Długa grupa czynności Towarzystwa jest
 zakładanie stajni buhajów młodszych
 cyjnych i subwencjonowanych. W
 porządnie tym Komitet powiada,
 że jak długo domy będą ulgi
 okresu przejściowego z ubiegły ho-
 dwlanczy, tak długo podanych stajni

ograniczać nie można, a nawet przeciwnie
 wręcz widząc, ich liczbę należy utrzymywać,
 a w szczególności w miejscowościach najuboż-
 szych. Stopniowo jednak stały się subwencyo-
 nowane matryjone kosztowne, kuczajami
 gminnymi, i w miarę tego wypadnie zmniejsz-
 nąć ich liczbę. Zarazem jednakże taki
 Komitet uważa, że porządowy fundusz
 hodowlany potrzebie nie wystarczy i będzie
 wymagał znacznego związku z charko-
 wską odnośnie porządku utrzymania a ustawa
 wejście w życie w całym kraju.

~~W roku 1892 było stacji subwencyjnych~~

W roku 1892 było stacji subwencyjnych	37	subwencyjnowanych	136
1893	52		161
1894	76 $\frac{1}{2}$		162
1895	100		135
1896	138		107
1897	180		87
1898	217		65
1899	226		59

gdz wiec liczba stacji subwencyjnych wzrasta
 nie. Z naszym całym funduszem na stacje

~~fundusze~~ ~~całkowitego~~ ~~przeznaczony~~ obraca-
 się będzie na zakupno kuczajów bardzo
 dobrych dla gmin mających najlepszy
 materjał rozródowy, utrzymywajac
 to kuczaje będącymi samymi gminnymi
 stacjami do brnięcia ustawy.

Co do reszty z programu swój przyjęt
 Komitet try jmi tyldo raz: simentalckę
 shwabską i majdaiuskę. W roku 95 utro-
 nowo stację narodową rasę intarskiej,
 przyjmując zatem całkiem słuszenie i to

1844

rase, a program Działania. Rasa siementalska
 jest Dominująca, oświeceniowa racjonalist,
 jak to było do przewidzenia, wywołuje się
 coraz to bardziej. Sprawa ujednostajnienia
 typów była udolna, ja dalszym dopiero
 wtedy na serps będzie przyjęte kiedy będzie
 można przy licencjonowaniu przekierować
 w materiale; kiedy wejść w powszechne
 zastosowanie ^{dotychczas} ~~stary~~ ^(lub ~~to~~ przekierowanie rachunkowe) ~~głównie~~, w dalszym
 razie postąpiła naprzód. Towarzystwo przy
 najmniej walczyło inaczej niż w odniesieniu
 poprzednim je w ramach swej działalności
 przeprowadza. Nie spotykamy się już z tem
 dowolnym umieszczeniem ras po stajach
 subwencyjnych, widas' wśród nich znajduje się
 i roczny plan Działania. Tu, odcie
 zapewne są braci jeżure - co łatwo sprawdzić
 porównując wydziały stajki subwencyjnych, z
 których widziemy że są jeżure przeciw powiaty
 gdzie po dwie i trzy nawet rasy funduszy
 obod siebie - ale jest ich już względnie nie-
 wiele. Ogromna przewaga zrewolta jednej rasy,
 siementalskiej, ujednostajnieniu to bardzo
 utrudnia. I rasa najdalsza znajduje się
 dziś po stajach, co pierwotnie nie miało
 miejsca a nie dano się było puścić na co
 obory zarodowe tej rasy były wtedy utrzy-
 mywane.

Właśnie przypomniał się Towarzystwo do
 pomnożenia krwi szlachetnej w kraju
 ofiarując tam jad. Dawniej swe postę-
 pki w zadaniu była rozprzodowego za
 granicą prywatnym hodowcom.

145

§

W latach 93-99 sprawdziło Towarzystwo krajowe dla obor narodowych wady dla ciar prywatnych:

Simontalskich bukajow	83,	brwi: jatowes	99
Srojedich	"	7	---
Syrshire	"	5	---
Olemburskich	"	37	---

W kraju jest ter Towarzystwo powarunym od bionas
Ladupilo ono w tym odresie 596 sztuk bukajow.

W tej liczbie jest 29 bukajow, rasy krajowej. Lada-
pna Towarzystwa jednad nie napewniaya wlas-

nicielom obor narodowych pat brwi ze probedy
na chow swoje bukajdi. W sprawozdaniach

mych ~~ustala~~ urala sie Komitet ze obory pat brwi,

radiadane na to aby dostawaly materiyatu
do licencyonowania i na rozpodajenie po-

strebny bukajow gwinnymch, nie moge przy-
nieci" petnego przytdu, bo stazy gwinnymch

bukajow nie bywaja tworzone mimo ustazy
a byrdi nadajara sie do chowu numeru

byc" kastrowane nie znajdujac popytu.
Nalego ter Komitet upowoluis tempo

radiadania walszych obor pat brwi a nato-
miast urwicis sie znornu na sarie do

tworzenia obor brwi petnej, gdy zapo-
trebowaniu brwi petnej w kraju wiec

wraata. ~~przebadanych:~~
Nastepujace restawicnie Daje obrar wystaw

W roku 1893 - bylo wystaw 15 - przed sztuk

Nastepujace restawicnie Daje obrar
wystaw przebadanych:

W roku -	było wystaw -	spędzono sztuk -	rodzono nagród *)	wystawo na nagrody i t.	obrotu i t.
1893 -	15 -	2115 -	469 -	4080 -	}
94 -	18 -	1768 -	329 -	3035 -	
95 -	20 -	2229 -	462 -	4017 -	
96 -	18 -	3105 -	659 -	4243 -	
97 -	20 -	3956 -	845 -	6631 **)	
98 -	13 -	1911 -	408 -	2712 1/2 -	
99 -	16 -	2013 -	505 -	3646 -	

M

Podsumowanie niemieckich hodowców, którzy nie chcieli wystawiać, udzieleno nagród honorowych.

Komitet podnosi w sprawozdaniach swych (z p. r. 97) z ubolewaniem, że wystawy nie zupełnie usięgają

właściwego celu zamierzonego, wobec niedo-
stępnosci wytkoreni prądtydi Odrzańskich pre-
miowania jad najwięcej sztuk - "Zachęty".
Zachęta ta jest rozumowana jest sprawnie za-
chęta do ^{lepiej} sprawnia, ale nie do lepszego
chowu. W roku 1897 odbyły się dwie wystawy
na wędzra, szale, z udziałem rolników i
hodowców z wędzrej wstawi, z powoła-
ocobnych subwencji, a to w dwóch centrach
najbardziej rozwiniętej hodowli, w Nadworniej
i w Rymansowie.

Wyhodowca z zaprzyntowania ze wędzra wędzra-
rzy na pastwiskach górskich przyprowadza się
najbardziej do dostarczenia hodowcom roz-
prądnic z szeregiem, silę wytkoreni.
idee w tym kierunku na przykładem
poinicniowych Niemiec, wyznają Komitet
w górach Nadworniańskich postanowienie 290
morgow, na której postawit stajnie i
barak. Pierwszy raz obsadzoną była ta
potowina w roku 95. Przyjmowano na nią

*) za pojedyncze sztuki lub całe stowce.
**) wydatki ogólny był 8228 zł., mianowicie w nim jedyną kwotę uiszczenia wystaw w Nadworniej i Rymansowie (p. listy).

147.
a.)

tylko słachetnie było rozprządowe stawiąc się
za opłatą. Pasato się przez dwa lata
corocznie odlat 90 sztuk młodzieży i
bardzo dobrym skutkiem. W sprawozda-
niach za lata 97 i 98 nic nie zmienia
z powodu (2); ze sprawozdania za rok
99 dowiadujemy się że ie pasato się
na nią znowu 90 jątówed.

Zwieszona wymosi sedyi hodowlanej
wymagaty ustanowienia od powrotu
tego okresu drugiej posady inspektora.
Inspektorami są pp. Stani. Fedorowicz
i Jan Ladozewski. Przewodniczącym
sedyi hodowlanej jest w tym okresie
wiceprezes Towarzystwa p. Stani. Bryd,
ryński.

Przechodzę do przedstawienia sprawy
Stradawidiego Towarzystwa rolniczego
w tym okresie. —

18751
18751
18751

Obory zarządane sukcesyjnie w roku 1801 były od r. 93 po rok 98 (za rok 99 dat nieporządku) następujące:

miejsowości	Prasa	Trwanie	Uwaga
1. <u>Bierzanów</u>	cerkiewna polska	od 89	
2. <u>Brady</u>	" "	94	zmięta w tymże roku
3. <u>Brudec</u>	" "	od 98	
4. <u>Drogosin</u>	" "	od 97	
5. <u>Głogosin</u>	" "	od 95	
6. <u>Jedłownik</u>	" "	od 98	jak w poprzednim parafialnym (wskazana)
7. <u>Kalwarya</u>	" "	95-96	przepr. 97 do Drogosin
8. <u>Kasina wielka</u>	" "	od 97	Wosiańska
9. <u>Komorniki</u>	" "	od 96	Idto
10. <u>Kory</u>	" "	od 83	z roku był w sto. licznikach.
11. <u>Łęki górne (1)</u>	" "	od 97	Wosiańska
12. <u>Łęki górne (2)</u>	" "	od 97	Idto
13. <u>Machosin</u>	" "	od 97	Idto
14. <u>Niepotomice</u>	" "	od 97	Idto
15. <u>Ostrowiec</u>	" "	od 95	
16. <u>Pryborów</u>	" "	od 95	
17. <u>Raba rysia</u>	" "	od 96	
18. <u>Rudnik</u>	" "	95-96	przepr. 97 do Kłodzka
19. <u>Siedliszka</u>	" "	od 97	
20. <u>Stara wieś</u>	" "	94-95	
21. <u>Targowisko</u>	" "	od 97	Wosiańska
22. <u>Wydówka</u>	" "	96-97	
23. <u>Wyduszy</u>	" "	od 97	
24. <u>Baranów</u>	oldenburg.	od 91	
25. <u>Osiak</u>	" "	od 2	(imi był w parafialnym oknie.)
26. <u>Śledziejowice</u>	" "	91-93	
27. <u>Pogorzyc</u>	fojczy	od 98	
28. <u>Wiedowice</u>	Simonsch.	93-97	
29. <u>Ludowica</u>	piurgau-pougau	89-97	Wosiańska, przedtem z wybrany.

Z kuciem roku 98 było 21 obywateli nowi polscy, w nich 381 sztuk ^{rozpraszanych} rasy polskiej, 48 sztuk rasy ~~fojczy~~ "oldenburg", 8 sztuk rasy pruskiej.

Obw. polski było:

w roku:	rasy polskiej, now.	oldemb.	fojcz.	simonsch.	piurgy	rarem.
1893	4	5	4	7		20
94	5	5	8	8	1	27
95	4	3	10	4	1	27
96	5	3	10	11	1	30
97	4	3	6	7	1	21
98		1	3	6	1	11

Ubytek ten tłumaczy się w znaczący sposób, że rasa polska

Wskazano powyższymi miejscami wstąpienia
 w kuciem wstąpieniom,
 Wskazano wstąpieniom = oznaczony.
 Wskazano! Wskazano! - wstąpieniom wstąpieniom

Wskazano wstąpieniom wstąpieniom
 Wskazano wstąpieniom wstąpieniom

148. 148.

wypiera inne rasy, a w miejscu obor pólkowi rasy
polskiej wskazywać obawy kowi pębnej de' rasy.

do roku 97 90

~~Stacje bukajów dla wstąpienia były~~ (tylko
subwencyjne, tj. z bukajem wstąpiu Ko-
mitetu. Co do stacyj Tow. Krakowskie
całkiem inne ma zapatrywania od Tow.
regulowa galicyjskiego. Póczas gdy Tow. gosp.
gal. sądzić że wobec ustawy o licencyo-
nowaniu Stacje subwencyjnowane stają
się niepotrzebnymi i cięgle ilości ich ograni-
cza a zwrócić ilości stacyj subwencyjnych,
umieszczone tam gdzie srogościu
pomysłne warunki nadarują popierać
podobę przez dotarczenie jad najlepszo
bukaja, to Tow. Krakowskie jest zdania
że wstąpienie wobec obowiązku licencyo-
nowania trzeba wstąpieniom z pomocą
przechodzić, dotarczenie im gdzie tylko
można bukaj. Dlatego nawet postanowiono
w r. 97 zaprowadzić Stacje subwencyjnowane
przeważając na ten cel 50% funduszu
na Stacje przeważonego, ażeby ilości
stacyj - włąd wiele dostrzegających, bo
tylko o wstąpiu bukaju Towarzystwa
powiększone być mogła.

Stacyj subwencyjnych było:

W roku 93 ~~14~~ — 64

" 94 ~~15~~ — 78

" 95 ~~16~~ — 91

" 96 ~~17~~ — 122

" 97 — 155

" 98 — 167

Od roku 97 (stacyj subwen-
cyjnowanych):

14

62

Co do ras tych bukaj to dopiero od roku

~~96~~ podają je sprawozdania. Niestety

Suchej i Lyrca." Na południowy wschód od tej
 „strefy była czerwonego południego” granicą
 mniej więcej między władani kolei
 Karola Ludwiga, transwersalnej i linii
 Jasto-Prerov, strefę „podgórska”, dla której
 przewidziano Simeenthalery-Bernery. Na
 południe od obu tych stref w „strefie górskiej
 miały być wprowadzone Purgauery i Bernery,
 na północ zaś w „strefie niższej
 obwulwgi i było najmniej północne. Na
 rządanie Tow. odlegowego, wolno Komitetowi
 wyznaczyć zmianę w tych rozgraniczeniach
 i wykopie kopalni na stacje, a nadto we
 wszystkich strefach mogą być zaprowadza-
 ne kopalnie wzdłuż Krajowego. To całe
 rozgraniczenie nie wydaje mi się dobre
 obmyślanem, to też i nie zostało wy-
 konanem. Konsekwentnie, z wyjątkiem
 chyba punktu ~~stacjonarych~~ ~~stacji~~ i
 wolno od niego odstąpić. Nie rozumiem
 czemu się różni strefa podgórska od gór-
 skiej, kiedy do jednej przewidziano „Simeen-
 thalery-Bernery”, do drugiej „Purgauery
 i Bernery”, nie uważaj, aby w górach
 zachodnich było miejsce na te stacje,
 wreszcie nie mogą pogodzić się z tem,
 że kopalnie Krajowego wzdłuż mogą być
 wprowadzane we wszystkie strefy.
 Niemniej czy one mają być sprytnie
 przypięte na to, że gdy razem podopieczni
 materjał o typie holenderskim albo
 bernickim nie wytworzą korbadynej nie-
 wraiminy, do midnucia drugiej całej

wstanie wygranienie stref na stu-
 rze. - ale jwi z tego programu można
 było pownai ie wznowe bydo polidie
 jest pover Komitet seregolnie protego-
 waniem, a przewidziei ze strefa wypracowa-
 nia wzrosley sie przedewszystkiem na po-
 tudnie, gdzie sie wobec niego „piurgany i
 bernery” nie ostaja. Polucnie wiriny z
 wyjetkiem saporatych ubogich odolic,
 tudzie odolic podmiejskie odpowiadai
 beda, lepiej mierzniemu bydo nizinnemu,
 ku wschodowi ras, gdzie tur na kerytopun
 Tow. galicyjskiego przewaraja simeuthale
 i tu zapewne one przewaraja. Przewidywa-
 nia takie do pierwszego stopnia jednad-
 zawiady; sio ekspansywna bydo cres-
 wnego odaruje sie niektora nizinnosc
 bylo przypuszczai. Komitet Tow. ^{mark.} galicyjskiego
 opatrzyl sie; przyszedl do przedonania
 ie „poprawiaje” woscianiskie bydo wypro-
 kulturnemu rasami ostabia sie jego kon-
 stytucya, a nie podnosi stale wartosci
 wistdowej. Nr. 94 oswiadcza Komitet
 w sprawozdaniu swym ze odstępuje
 do Towarstwa Dalekiego wbor oldeuburskich,
 „gdzi oldeuburgi sa, rasa, ktora tydo
 w doskonalych warunkach bytu z Norwiji
 hodowana, byc moze”. Na to niepie po-
 stanowiono wprowadzai sdomniejre
 wschodnio-fryzy. Przewidywiei ze w oborach

pot krowi rasę tą zastąpiono ^{w znacznej części} aldenburgi,
~~z której~~ ^{z której} ~~obok~~ ^{obok} ~~petnej~~ ^{petnej} krowi fryzyjskiej
~~nie~~ ^{jednak} ~~kalozono~~ ^{być} ~~może~~ ^{może} ~~że~~ ^{że} ~~w~~ ^w ~~strefie~~ ^{strefie} ~~zimnej~~ ^{zimnej}
 odgrza z czasem rolę kaadlimatyzowania
 dawna było iutawidie i w ten sposób na-
 stąpił tu powrót ku krowi szwedzkiej. W
 strefie górskiej i podgórskiej piurganu i
 simentale ustępują wreszcie bydła bra-
 jowemu czerwonemu. W sprawozdaniu do
 Wydziału Krajowego za r. 1895/6 pisze Komis-
 tet: „W ostatnich latach podlega precyjo-
 wania bydła włoskiego... pierwsze na-
 grody z udziałem wyjątkami otrzymuwały
 karwozraj drowy typowe polskie, gory
 tyurwacem sztuki powitane z wyprzedzeniem
 z rasami kagranicznymi, co do wyglądu,
 mleczności, ~~wzrostu~~ i budowy porosta-
 wały w tyle, wydając rozumnie wady,
 wynikało ze zbyt delidatnego i wędzrej
 opiedi wymagającego organizmu. To
 teri włosianie, świadomii kalet swego
 bydła, najchętniej je hodują, a najlepsze
 swe sztuki porbywają tylko w tary, gory
 ich do tego kamiczność zmusi.” Dowiadu-
 jemy się z tego sprawozdania Dalej że mlecz-
 ność w obok zarodowej simentalskiej
 jest nieradownalną, i nie odwołuje
 mleczności bydła czerwonego polskiego. Co
 prawda jest to tylko jedna obora i o tak
 małej mleczności się stoi niżej pod tym

względem od wryptdich siementalskich
obór narodowych w Galicyi wschodniej.
Dowodu dostatecznego wypadek ten stanowi
nie by nie mógł. Ale z Dunajskiej strony
wykazana w sprawozdaniach mleczności
była czerwonego polskiego jest - w odnie-
sieniu do żywej wagi - większą od mlecz-
ności wryptdich obór narodowych siemen-
talskich w całym kraju z wyjątkiem jednej,
w Budawie, mającej fenomenalną mleczność
68 litrów na 1 kg. żywej wagi. Przytem
wartości stwarera w mleku jest u bytła
czerwonego najwyższą.

Te są powody dla czego bytło czerwone
wypiera coraz to bardziej wszelkie inne
w odlegu Tow. Krakowskiego. Jad zaś pierwszej
panowata do zawodów krajowych mien-
ności, tad teraz całkiem jurekownie,
objawia się w Galicyi wschodniej wyprawa
przedylecya, niczar może za Pałedo idca.
Komisnie wwarunie sobi, z przedylecya
tej kaprowe wynidajacy, brad, papełniony w
sprawozdaniu Komitetu do Wydz. Kraj. za r.
95/6, w którym powiadczano w ledście że
i mleczności obory piurgawskiej całkiem
nie nadawalicia i ustępuje mleczności
bytła krajowego, a w tabeli podane cyffry
wykazują że ta mleczność jest podana
(5:1) i przewyższa mleczności obór bytła
krajowego, jaddolwid przy uader uster
wadze brow piurgawskiej obory (348 kg)

W rozprawach tam, gdzie występowały spiski puzpudrowania, był to ze względu na warunki
porównawcze bądź ekonomiczne, jest wskazującym, a także jednym z wielkich powodów
w mleku tego było wskazyje na powstanie mleka; —

cyfra absolutna nie jest wysoka. — Ta przyczyna
leży obecna do byłego krajowego jest swoim
nieprawdnie i znaczącej części tylko niecałkowicie
mody. Istotną jej rzeczą było i temu, że dla
poprawy byłego stacjonarnego, przy rozróżnieniu
niekiej stacjonarności i w miernych warunkach
warunkach bytu, było to daleko jest odpo-
wiedniościem od ras kulturowych zachodu.
Dla wielkiej stacjonarności może ono być w wielu
warach również odpowiedni. Tale obawiać
się można ~~nie, że tego czasu, widzieć~~
że moda łatwo spowoduje tu wyłowienie poza
racjonalne granice. Gdzie bowiem można
zapewnić byłego ualeryjną darcie i rybaków, temu
nieprawdnie można powodu rezygnować z
wyższej bar wzięcia artystycznej wartości
ras wysochokulturowych, albo chociaż z droższymi
warunkami temi rasami, będącego w odpowiednich
warunkach — najprędzej do celu wiódłym spo-
sobem poprawy poprzedniego i różnorodnego
materiału. Z tem zastrzeżeniem Dziś
Komitetu Tow. Kradowebnego w kierunku
poprawy i rozpostarczenia czerwonej rasy
krajowej, jed najgorzej tylko przykładać
uwaleryj.

A do historia tej Dziś Komitetu do Krajowego
za rok 1895/96.

Przed tym byłego krajowego, zwrócić bardzo
do siebie zblizonych, już przed ~~to~~ ¹⁵ laty
— mini opowiadania — zwrócić uwagę na był to czwarte, nie z

* Najstarsza, obywatelska, była obywatel p. Jana Brandysa w Wielkich Drogach.

Dajace się tu; awżkie w podgórskich odolicech
 a wyróżniające się od innych orlactwój-
~~szymi~~ sreni kształtami, więdrę, mlecz-
 nością, oraz barwą, nadto posrudowane,
 proze wfacian i dupców nagrainowatych.
 Komitet prosto dla próby, postanowił
 w roku 1883 złożyć oborę narodową, tego
 była u p. Hermanna Cecera w Habermach,
 która to obora ^{do} lata później do Koź pro-
 niesiona, kosztowała. W poczynkach miało do
 walowania z uciążliwymi trudnościami,
 ualerało bowiem w bliższej; Dalej odolij
 wyrudować najlepsze sztuki, które atoli;
 jako niebędące na sprzedaż, tyldo wyje-
 dano za wysołą cenę, mogły być nabyte, w
 prowarnej jednod ilości musiało się
 zadowolić staremi typowemi browami, w
 nadziei że następne generacje przy odpo-
 wiedniej hodowli do zamierzonego Dąbr.
 wadzą celu. Szczęśliwym trafem uaktyto
 bardzo cennego rozpłodnika, któremu
 ter obora kawdykera, w w dilda leweli
 uacnie poetytą postępy. Już w roku
 1890 podczas wystawy wiedeńskiej uzyskała
 obora Koźda wysołą nagrodę honorową,
 i powrechną na siebie wróciła wagę;
 również podczas wystawy lwowskiej wyróż-
 niono tę oborę, dając jej pierwszą nagrodę.
 Cyfry najlepiej świadczą o postępie obory.
 Stad. w roku 1885, tj. w drugim roku po zało-
 żeniu obory, wynosiła przeciętna waga krowy
 360 kg., mleczności 1200 litr^{ów}, a cielęta po uro-

Drewno warty 23 dę. W roku 1895, tj.
 w 10 lat później, waga kłosa do 450 ^{Ry}
 mierzwi wykaruje 2113 litrów, a cięta
 po wrodzeniu warty procentu 33 dę.
 Jest prosto znaczny postęp w karidym
 diomu, a w szeregowości mierzwi
 na karcie, waga następuje, ten więc
 se procentowy procent sturru w misku
 wynosi 4 $\frac{1}{2}$ %, a w niektórych sztukach nawet
 do 5% dochodzi. Ta wysoka zawartość
 sturru w misku jest u nas rzadką, rzadką
 naszego bydła; pod tym względem
 przewyższa je chyba tylko jedna rasa
 Jersey.

Poimno tych pomysłowych wyników
 była pierwsza praca w Dalszym tworzeniu
 obor narodowych tej rasy, drugą bowiem obor
 należał Komitet w Białymostku dopiero w roku 1889,
 tj. w ^{średni} 6 lat później.

Praca ta powinna spowodować zata
 potrzebę wyrodzenia i chowania, o ile rezultaty
 osiągnięte w Łosach uprawiają do dalszego
 popierania tego kierunku; z drugiej strony,
 powołanie zajeć się solucją hodowli ras
 zagranicznych, wytworzyć mianem, i do
 polepszenia i uszlachetnienia typów miejsc-
 wych najodpowiedniejsze są rasy zagraniczne.
 Wyniki jednak utrzymać z dalszym u
 daty określonych rezultatów. Wprawdzie pierwsze
 generacje mogły przejść do pewnego stopnia
 kadrowości, przy dalszym zaś dorywaniu,
 i uinąć już dawać ras zagranicznych przeważnie

zaręka, było właściwie staro się ^{bardziej} ~~coraz~~
 wybrednie, delidatorem; do chorób słońcem.
 Podtrzymanie katem, polepszenie i uszlachetnienie
 rasy miejscowej polskiej, samej u siebie, bez
 przy pomocy krwi obcej, stało się teraz tem
 więcej aktualną; konieczną, ile że ustawa
 hodowlana oraz zwolnienie subwencye Pały
 mowiości Towarzystwom rolniczym staowrego
 zptywania na kierunek hodowli bydła wo-
 siańskiego.

Komitet widział przede potrzebę poproszenia
 nadal hodowli czerwonego bydła z wędzera,
 energii. Wobec braku materiału rozpdo-
 dowego, powstała myśl utworzenia cielnicy
 w zachodniej części powiatu limanowskiego,
 w odoliny pomiędzy Koryfczem a Tyubardiem,
 gdzie u właścianu Kucniejora ilość tego
 bydła się znajdowała. W tej odoliny zadupio-
 no 30 typowych cieląt, które następnie Ko-
 mitet powierzył doświadczeniom hodowcy
 p. Stefanowi Romerowi z Jostowunda do
 dalszej hodowli, z tem, że po roku, po uale-
 zystem przebadawaniu, będą one odebrane,
 celem dalszego tworzenia obor karadwyje
 i stajcyj buhai dla właścian. Pierwsza ~~myśl~~
 ta próba udarła się w zapamiętanie; urodziki
 starannie pielęgnowana, rozwijała się po-
 myślnie, wydając dobre kurzydowanie
 paszy, wygląd normalny; zdrowy, oraz ra-
 dawalający przyrost żywej wagi — mianowicie
 u buhajów 0.66, a u jałowców 0.5 kilo dziennie.
 Kildanasić chciał z tej cielnicy przedstawić

~~W 96 ujął się do... w rodzinie obok~~
~~razem przez to... stała obok~~

Obwola wywarła bardzo duży wpływ na hodowlę
była wstarciańskiego całej odalicy, przyjęta
w niej hodowca na zasadę, by do każdej typowej
czerwonej krowy dopuszczać buhajów ras
mo; w ten sposób ^{już po roku 96} ~~cała~~ wstarciańska
przeżyła 1000 krow wstarciańskich.

V (mimo sprzeczności
komitetu z tymi faktami)

Prócz tego ^{kilka razy} ~~przeżyła~~ przemijanie
w tej odalicy była wstarciańskiego wyłącze-
nie czerwonego, oraz utwóriona sprawa
krow i cieląt, rozbudziły w wyrodnie sto-
pniu krow hodowlany i zachęciły wst-
scian do hodowania tylko czerwonego
była, a jako objaw tego przebiegu daje się

V (Sprawozd. z r. 96)

spotykanie w całej odalicy krow po-
drożenie cen. "Gdy przed trzema laty, wra-
kupując cielęta, płacił ^{komitet} po 23 ct. za
dilo żywej wagi, teraz spotydamy się
często z zadaniem właścicielom nawet
do 50 ct. za dilo. Nierównie w najbliższym
przyszłości odarć się potrzeba zorgani-
zowania w odalicy rodzinnego związku
hodowlanego wstarciańskiego, który jeżeli
przyjdzie do skutku, może mieć dla rozwoju
czerwonego bycia bardzo doniosłe znaczenie."

112

W roku 98 dostał kilka sztuk obwola znowu wy-
czerwonego bydła polskiego to osiemnastu. Liczba
one w tym roku ogółem 381 sztuk rozprzedanych.
W sprawozdaniach Komitetu ^{zajdują się} ~~spotykamy~~ od kilku
lat stale były dotychczas wagi żywej i młocznicy!
W ostatnich latach spotykamy najwyżej przeciętna
żywej wagi krow: w dawgini (r. 98) = 476 kg., - w krowach

161

— Norwój srybdi w ostatnich latach hodowli
czerwonego bytła polskiego wywołał natu-
ralną potrzebę porozumienia się i jednocze-
nia hodowców celem obrania na przyszłość
jednego stałego kierunku w hodowli. Zarzą-
cato się powstał w ~~1895~~¹⁸⁹⁵ roku pod opieką
Tow. roln. Krakowskiego „Towarzystwo ho-
dowców czerwonego bytła polskiego,” którego
cel i zadanie określa §. 3 i §. 4 statutu.

hodowli
była natura
jednocie
a przysto
li. Laura
od opieda
stwo ho
co, którego
tutu.

§. 3 powiada: "Celem Towarzystwa jest odro-
dzenie bydła polskiego czerwonego i podnie-
sienie jego chowu w kraju."

§. 4: "La srodek do Dopieria tego celu
stwierc' bedzie: a) stosowny dobor osobni-
kow do rozrodu; b) odpowiedni wychow; c)
zaprowadzenie jednolitego rodowodu; d)
utrzymanie lepszych sztuk bydla tej
rasy w stadach stowarysionych; e) rozpo-
wrechnienie tego bydla i wyszukanie
drog zbytu; f) uniezamianie wytlaw i pre-
mierow."

W pierwszym rozdziale Towarzystwo ~~urzuca~~
za konieczne wyrobienie sobie jasnego
zdania, jak bydlo czerwone wygladać
powinno, jakie sa jego wady, jakie zalety
owar do jadic dzistatow na przysto
~~uzywa~~ Daryc' ualery. W tym celu wybra-
nomysze, pod kierunkiem profesora
Adamstra, ktora za pomoca pomiarow,
zoboznanych na kilkunastu lepszych
sztudach, wyposrodkowata cyfry, majace
stwierc' za podstawe do przyjmowania
pajedyuczych sztuk do ksiigi zarodowej.
Dalra, czynoscia Towarzystwa bylo zapro-
wadzenie nowych ksiig zarodowych.

|| Po tem rozpatkieniu Dzialalnosci Towa-
rystwa Kradowediego z kierunku podnie-
sienia hodowli bydla czerwonego, nawija
sie nieodbitie porownanie z Dzialalnoscia

W. K.

Tow. galicyjskiego. Na zachodzie powinno
 było krajowe, na wschodzie simeuthal-
 thale; co racjonalniejsze i Dlacrego? — Daje
 mi się że odpowiedź nie tak trudna a
 bardzo pouczająca. Poprawa była istot-
 niejście simeuthalana, ta która się
 niewątpliwie Komitetowi Tow. galicyjskiego
 udała, ~~umiejscowiła się~~ umiejscowiła się
 w strefie hodowli wołów, w tej właśnie strefie
 bowiem istnieją, jak wyżej miało
 sposobności wskazać, warunki lepszego
 chowu i wychowu. Aby się gdzieś indziej uda-
 ta miała na to zadanych powyższych
 dowodów. Sądzę też że było czerwonem
 saudecie z Daleko większą korzyścią od
 simeuthalskiego mogłoby być wzięte w wielu
 okolicach i że przyjęcie czas kiedy wzięte
 będzie. Dziś zaledwie wystarcza dopiero ra-
 potrzebowaniu zachodniej części kraju i
 już to przeważa jego rozszerzeniu się
 na wschód. Będzie ono niacowicie względnie
 tam odpowiednim, gdzie wstawić roz-
 dobniona a warunki wychowu i żywienia
 mniej korzystne, gdzie przyjęte wycho-
 dzi się o wytyłowanie wielostronne, przy
 przeważającej wartości wytyłowania na
 mleko. Trzecią rzeczą, przyjętą będzie za-
 pewne było niczym, (nawet owo krajowe
 uświadczenie, na które Komitet Tow. gal. w
 ostatnich czasach baczeniej rozciągnął uwagę,
 które to było czerwonem uleżby mogło

poprawie np. przez wschodnio-fojry,
 jeśli odarą się Dobrem na zachodzie, ale
 w każdym razie nie przez oldenburgi,
 czemu zdaje się Prussiaj jui. Komitet Tow.
 galic. sam nie wątpi. Wobec na ostat-
 tem miejscu powstanie są do odegrania
 roli padziardi, których. odrobność od racy
 czerwonej sandeckiej utrzymywai należy,
 bo one właśnie takie jak są, nadają się
 dla najbardziej jerych, szpawatych odrob-
 jutowanego niku. W Galicji zachodniej
 czemu zdaje się nie być apropr czerwonego
 byłta sandeckiego; nikimiego byłta pafra-
 wianego obecnie wschodnio-fojraui-
 (a którego odrobności utwierdziłyby należało
 i porucnie zasada, że byłto czerwone może
 być wprowadzane we wszystkie strofach!),
 apropr tych dwóch głównych typów może także
 na najuboższych, podmodych ziemkach pof-
 nowego wschodu lepiej od innych odparia,
 dąbły padziardi, a siementhalu zualartyby
 odpowiednie dla siebie warunków w potu.
 Innowo wschodniej stronie terytorijum
 Tow. Bradowskiego, będąc wybiega zachodnia
 odnoga Krajowej strefy hodowli wataw. W
 ten sposób ujednostajnienie ras i racjonal-
 ny podział na strefy przeprowadzone były-
 by jednolicie w całym kraju.

— Na tem konierze przedstawienie usiłowań
 bezpośrednio do podniesienia hodowli byłta
 rogatego w kraju zmuszających, możeby wpon-

niei' ualorato o tej jaszere Diatalskości,
 która pośrednio prowadzi na popierac
 niewiele tu jednak jest do załatwienia.
 Są pewne uciwienia Towarzystwa, zmierzające
 do rozporządzenia uprasy pastewnych,
 zarówno jednak niewydatne jak i niekła-
 teczne. Diatalskim w tym kierunku może
 dopiero uchwalać przez Sejm r. 97 ustawa
 o komitacji ualorystę Pać' podetaw. O stanie
 melioracji gruntów uajmniej cytelund wia.
 domosi' w innej części, tego Diata. Prawnie
 wstacian w Diadziwie prowadzi postępi uapna
 przez ustanowienie instruktora hodowlanych,
 o cemu już była mowa; w odoliach gdzie ~~ty~~
 Diatalskim intensywniejsze jest wskazuje
 że względu na warunki i większe zaintereso-
 wanie się gospodar^{stw} hodowla, byłoby może
 na miejscu zaprowadzenie kursów Diadziwy
 i systematyczniejszych, nietylko z Diadziwy
 prowadzi ale i innych podrewnych, jak uprawa
 pastewnych, pielęgowanie tąd i pastwisk,
 weterynaryja, itp. W literaturze popularnej
 pojawiło się, zwłaszcza między wydawnictwami
 Małowskiej polskiej, parę Dobrych księgi.
 Wierawre jednakowi odpowiada ta literatura
 potrzebni wstacian, nierawre trafia w sedno,
 głównie dlatego, że niewiele bardziej autorowi
 uana, jest zarówno wstacianiska hodowla
 jak w ogóle gospodarstwo wstacianiskie a
 także i sposoby myślenia i rozumowania
 na który wtedy tylko wpływać skuteczenie

moria, kiedy się wci widać. Bardzo wiele
 w kierunku powstania salniczego mogłyby
 zrobić szkoda ludowa. Niestety chwalebne
 niewątpliwie wiotowania czynione na tem
 polu nie dają się zapowiadać owoców. Nau-
 czyciele sami na mało wiedzą o salnictwie
 a praktyki niemają żadnej. To czego ich
 z salnictwa uczy, w seminarjach wytoczyło
 wcale nie może. Należałoby wyrychlać ~~na~~
 wreszcie, niestety do sali dopracowania
 zespelnienie, brzoje szkoly salnicze i wyczerpa-
 nym nich rozmaitego stopnia i poziomu
 kursa dla salników praktycznych, kursa
 dla nauczycieli wiejskich, dla ulicarscy,
 itp., wedle tego czego się odnie potrzeba.
 Nieraz wiele mogłyby zrobić szkoly sal-
 nicze proza wstaniem swoim dżustawem,
 i niewiele więcej by do tego trzeba jak nieco
 ducha inicjatywy u władz kompetentnych.
 A ówie stawny mory podawany nauczycielom
 low wiejskim! Ciekawem byłoby wiedzieć
 ile z tych mory jest we wstaniem zagro-
 darowaniu nauczycieli. —

W powstającym spolecie szerzą się w Europie
 między bydlem rogatem tuberkuloza, która
 in nas wielkie wyzrodka spustoszenia, stro-
 ryta nowa, kwestya zarówno polityki zdrowot-
 nej jak i sanitarnej. *) Niektórzy i u nas wenzylowaci
 sprawa zaprowadzenia oliwniakowatego naczepienia dubca,
 kalina jako środkiem rozprzeczonym i pagnusowego kopie-
 nia skunk chorzy. Rozwiaz 24 stycznia 90+ polcia Sejmu

[Handwritten signature]

*) Bajwid: Rozprzeczanie gnilicy u bydla (Wschód 1895) — Tenise: Polica u bydla i srodki
 zaradku (Wschód 1897). — Walentowicz: Die Rindertuberculose in Westgalizien (Oest. Malke-
 reisestung 1895. ss. 2.). — Joachimowicz: Walka z gnilicą u bydla rogatego w Galicji
 (w Sprawozd. Wydz. Kraj. z uymowici hodowl. za r. 99). —

Wydzielnymi krajowemu aby sprawy niepienia
 byda subeksterna, abad i udrzino omiustki na
 najblitniej rezi pneddyt. Na podstawie dy rezultny
 kndiei obad komisji krajowej, ta sprawa solninych
 postanowio tdy Wyl. kraj. "porzucic starania aby
 Rest w drodze mbrwodawcy, pnci wydanie
 umowny mbrany u dozwiceniu i zapobieganiu
 gwaritoy w byda wyzplyn pnyedto krajow
 kwonnych Monachii z pomoca.." a ~~ty~~
 na razie wyjednei u Restu wydadne zarzdki. Na obn
 Turanydn solninych do na niepienie subeksterna,
 na w celu zbadania w jakich samionach
 gnicila w ras ni sukcesu a nastepnie w celu
 dynamicznego jej zapobieczenia w tych obwodach
 w krajach odwiecznora zbadanie, pnci ~~ty~~
 zarzdowanie odpowiednich dozwicior hygiei.
 niangy i kadowlangy. Bertraktacje z Restu
 dem co do tych mbronyj na jenne w drin,
 a gmnasem "Wydzie kraj. pnyhodki z pomoca
 akty niepienia subeksterna w ten spunt,
 ze ~~ty~~ wyhwngwania niepieni po obwodach
 zambonych deleguje webezognana krajowego
 (p. Teupila Suchaniewicza) do tych wyzplych
 obwod. w krajach Tur. solninych pnciowawleni
 niepienia postanowio." (Spraw. ka s. 98 i 99.)
 Przedem jenne raporty Turanydn solninych
 akty na mbrany, rehs. Tur. soln. kostrukcyjne
 wyskado nawet w latach 97 i 98 subwencyj nastony
 na poltne niepienia, i pnci niepienoy ~~ty~~
~~zambonych dozwicior~~ w roku 97 by obwoy, otajmado
 rezultat ze z byda os obcych seagwado na tabel.
 kalona 64.6%, z byda cai rany polshdy uobonyj
 17.42%. Rezultatu niepieni 10 obwod w s. 98 sprawozda
 nie nie zarwieca. Tur. gospod. galdyphie ~~ty~~
 niuzystado dohad mbronyj na ten cel, ale jedynak
 dohasado nym wyzplym, ze ^{wtajnicielej} ~~ty~~ ^{niektorych}
 obwoy ^{deli je pnci niepieni} ~~ty~~ ^{niektorych} rezultat byt niepieni
 pnygnado nis niemado do wyzplynia darynych
 zapadno ka oldenbnogom... Turanydn posth
 nombr zaradnicow wyzplych obwoy zambonych
~~ty~~ ~~ty~~ ~~ty~~ ~~ty~~ ~~ty~~ ~~ty~~ ~~ty~~ ~~ty~~ ~~ty~~ ~~ty~~
~~ty~~ ~~ty~~ ~~ty~~ ~~ty~~ ~~ty~~ ~~ty~~ ~~ty~~ ~~ty~~ ~~ty~~ ~~ty~~
 ije z nekwoy Wyl. kraj. zambony Turanydn
 w s. 99 p. Suchaniewicza do ~~ty~~ ^{pnciowawleni} ~~ty~~ ^{Turanydn}
 kilku obwodach. Rezultat niepieni dozwonych

~~ty~~
~~ty~~
~~ty~~

167
~~168~~

w nieciu e tytulow podtytu p. l. w sporowidaniu
Wyd. Koop. za t. 94. Secepiowu roku 277. E tytu
urowno za chowu 15.35%, za podjezanie 7.99%,
za lekko podjezanie 6.51%. Razem chowu i
podjezanych bytu 27.8%. Niezbety obwoy
nie sa wymienione, a nawet nie powie!
Nikow jakiej sa dary. Ke sporowidaniu
jednak Komitetu centr. Tow. gosp. wyzna se co
najwyzej jedna bytu podkowu oldentbrothig, reaku
sa do obwoy jedny i podkowu stumenthal. Spra.
wrodanie Komitetu wyraz adwocatura e secal.
daku ucepieni udrusnie to stumentalowi. Gdy
w innych krajach ucepienie wykazuje 50%
bytu chowu - powiada ono - a uster innych
w innych obwoach jedny kowi ucepienie
najwyzej 15% razem ze usterami lekko
podjezaniem. Powoloblym wnie pacter dym
knicadentem po dawny zapobedzenie! Nijpewer
kanta do nieidra i powiadachowone wyznie
~~zadany kaptak~~ a innych innych krajach
- ale mniejza e dem; nadumiat sobachy bytu
cyfr i dote usteranych nie pucheci.
~~toz nie usteranych!~~ by usteranych.
Oci w sporowidaniu p. Lochandentem
jedna obwoa nie miaba innych tytu 15% razem
z lekko podjezaniem. W kadeqoyi stannu
chowu i ucepien podjezanych najnieza cyfr
powiadawa jest 14%, a we wyzbitach tytu
kadeqoyach razem t.j. i z lekko podjezaniem)
najnieza cyfr - jest 21.7%. Takem sui najnieze
cyfr sa znacnie wyznie od tytu, ktore sporow.
zanie Komitetu podaje za najwyznie. Jellibym
zoi chiele przypadny i ucywidym najwyznie
po pokazowaty ni ze ~~to~~ sporow. Komitetu
zniejzdy cyfr poame doghadnie. Najwyznie
bowiem powent chowu waz z podjezaniem wyznie
34, a gtyly nawet adruic lekko tytu podjezanie
sui pucie 25.5%. Ad eadem - cui bono? - Cy wolie
tytu cyfr powadzenie u ucepienem adwocatur
nanych simenthalow da ni jenne utymae

~~168~~

~~tytuł wstępu do...~~
~~tytuł wstępu do...~~
~~tytuł wstępu do...~~
~~tytuł wstępu do...~~

Cypry te, zdaje mi się, są to cyfry nieelastyczne
wypokreślenie i nieelastyczne nisze, nie uprawnienia,
do godzenia tymczasem ale mogą być nowizną
za zadawalnością w warunkach obecnych. Można
na to ^{zwrócić uwagę} zwrócić uwagę, że siementa są teraz przy
stosunkowo ^{dużo} taktów do stosunków warunków
i wyjątków, choć widać, że w gospodarstwach
większych i w lepiej prowadzonych przedsiębiorstwach
odpowiednie znajdują u nas środki. Ale przy
tym nie można upać się odpowiedzialnością.

przy przeniesieniu w stosunki, w których nie znajdzie
to łatwo doświadczenia utrzymywania i zrywania. Tam, de
generując, nie tylko wartości swe, wykładają
będzie musiało postradać, ale i zdrowie i dlatego
będzie musiało ustąpić miejscem i ustaty
magazynem bytów krajowemu, które dopiero
w przyszłości może, w miarę poprawienia
się stosunków gospodarczych, da podjąć
się do przywrócenia z łowisk siementalstwa.
Tu przede wszystkim przedłożenie się wyrobi, tem
bardziej, bo tem mniej umiarkuje się, ratu
i grosza. Najem zdaniem rolniczym ^{siementalnym} musi
siata być ograniczoną, o ile idzie o poprawę
bytu rolniczą, do sfery hodowli
wółów, jeszcze ~~poprawiania~~ na jakie
ciężkie wiede.

Pisząc o tej sprawie zdrowia niemożę
pominąć pewnych objawów pojawiania

~~Ważne~~

tej sprawy z Danielem mającym zupełnie
 niewłaściwego. Najbardziej typywniej wystrę-
 piuje to pojmuowanie w artykułach dra Mel-
 burga, drukowanych w r. 1897 w Rolniku. Właściwie
 o zdrowie była kwestja tak daleko posunięta,
 że wydaje się jakoby chciało stworzyć apro-
 a raczej na miejsce, zwanych dotąd kierun-
 ków hodowli, na wyrost, "specyalny kierunek
 hodowli, na zdrowie." Wobec tej nowej nauki
 trzeba raczej stanowczo stanowisko odporne.
 Właściwość zwierzecia jest wyjątkiem gofro-
 wacem w posiadaniu hodowli, utrzymywa-
 nie „należy do prowadzenia nauki” w
 dzisiejszych warunkach gospodarskich nie-
 się właściwie. Owece wszędydo przemawia
 za zwiększeniem intensywności w kierunku
 hodowlanym. Najwięcej wprostowości zwierz-
 cia na opas lub mleczność idzie w parze
 z osłabieniem jego konstytucji. Niezawadnie
 więc jest pewna granica, której przekrocze-
 nie przyniesie bez naruszenia zdrowia samego
 gospodarzkiego efektu hodowli, skutkiem nie-
 umiarnego zwiększenia wyrodku, z tegoż osła-
 bienia konstytucji wywodzącego. Ale gra-
 nica ta nie leży tak blisko archyjskiej ^{się} wagi,
 że mieli rzecz utrzymywania zwierząt
 wysoko wyrostowych, tem gdzie możemy im
 dać warunki bytu zwiększonym ~~z~~ wyrostem

„Z kierunku krajowej hodowli”. Rolnik ~~z r. 1897~~
~~z r. 1897~~ w maju i czerwcu 1897 (nr. 22-25).
 Co do ~~pryncypja~~ zasadniczych (nie niektórych pobocznych!) punktów
 zgodnym się especially na potrzeby dyl. przeglądów dokonywanych
 w nr. 17 Rolnika (październik) przez p. Gęgoza Górnickiego.

~~170~~
170

ich wydelidaconey konstytucyi odpowiednie.
O tem ze te warunki dane byc' winny gdzie
sie chce hodowac' zwierzeta wysoko wrytkowe,
pwyppominac' trzeba naszym gospodarcom z
wielkiej wlasnosci; o tem ze niewolno bezkarnie
wprowadzac' ras wysoko kulturalnych gdzie wa-
runki te nie istnieja, powinni pamietac'
kierujacy polityka hodowlana. Z zasady tej
tey wynika ze nie jedno i to samo odpowiada
potrzebie wroscniej a wlasniejskiej hodowli;
ze nie tylko klimatyczne siedlisko wystryga'
ma o ras Dobowe. To i sala zahartowanego
a nie wysoko wrytkowego bydla krajowego car-
kiem inny ma zakres w wroscniej a inny
we wlasniejskiej hodowli. Traktem jwi byt
swaga ze moda na bydlo krajowe latno prze-
kroczy' more ekonomiczne racjonalne
granice; ona nowa teoria chowu na zdrowie
w tym kierunku wyparczy' ^{jest ustalony} ~~swaga~~ zdrowe ekono-
miczne pojecia. W imie tej dzieja sie jwi
rzeczy, z ktoremi zgodzic' sie nie moze. Na
wystawie krajowego bydla czeskiego („saudeckij”)
w Krakowie uderzony bytem ponijaniem
typowej cechy tego bydla, jasnego zabarwie-
nia sluzawicy i powied. Na kapustania moze
otrzymatem z bialdu strau odpowied. ze to jasne
zabarwienie swiadczy o wplywie hodowli a
zatem i o pewnym stopniu oslabienia kon-
stytucyi, ze zatem dary sie sworem do nada-
nia temu bydlu ciemnego pigmentu. Dzie-
~~kuje~~ sie to naturalnie przez zmiensanie
go z bydlem polsdkiem podkarem. Skrupuly

~~171~~
171

co do tego usunieto sobie twierdzeniem, że
premier i to i taunto jest „brachyceros”. Nad tą
dwestyą - o której już wyżej mówitem - zatrzymu-
jąc się tu nie będę, zwracam tylko uwagę na
niektóry argument przeciwko jasnyemu słowa-
niam. Dziwna rzecz! bytoby samowiedzie, które
wspiera racyną przedracai granice prynci-
palnej hadowli, już uchadzi w obliwu nowej
ewangelii „chowa na zdrowie” za prechod-
wanie i zaleca się mu racynomnie się u mi-
skalaney pierci ^{matki} natury. J. J. Rousseau redi-
viam! W draju gdzie tyle wciąż jeszcze upodre-
do teoretycznej nauki solucyj, wlasnie naj-
łatwiej czepta się głow dotrymerstwo...

// Sprawa przymusowej asekuracji bytoby
była poruszana, przez pastera Autowiediego
równocześnie z wniesieniem projektu ustawy o
licencyjowaniu buhajów. Przedaranie tego
wniosku przez Sejm Wydziałowi Krajowemu do
rozpatrzenia wywołalo projekt ustawy, który
jednakowoi ustawę się nie stał. Dlatego
nad sprawa, tą stwoję zatrzymując się
tu nie będę, ograniczając się do przytoczenia
motywów, któremi Wydział potrzebę wprowa-
dzenia przymusowej asekuracji uważa
za które dostatecznie warności jej wydarują.
Podnosi więc Wydz. Kraj. że między stan zdrowia
ludu, nieumiej już często nieodpowiednie,
sedacyjne a bersduteczne przepisy weteryna-
ryjne, prowadzą do utajania ranej choroby
bydlęcia, byle nie narazić się na utratę
W tem utajaniu, w tym systematycznym

172

wstąpić przed Douczeniem w Fakty o wypadku,
bory głównie powód nawiedzenia i nieustawa-
nia zaraz. Rydło chore bywa tajemnie upra-
tane i sporywane albo podsunwane nieświad-
nym konsummentom. Jeżeli więc chcemy do-
prowadzić do tego, ażeby wstąpić byłoby zgło-
szyć na pewno wybuch zarazy czy choroby
byłoby, ażeby sam zgodził się, gdzie niema
sprzymysłu, na zapobieganie, najprześniej
jedyną ścieżką zatamowania i przerwania
zarazy, gdy ani o ledarzu weterynaryjnym
ani o systemie przeprowadzeniu irolacji chorego
była mowy niema i być niemożne, słowem
jeżeli chcemy, ażeby stan zdrowotny naprawił
się podmiot, to musimy zapewnić wynagrodze-
nie, odrodowanie ile możności pełnej
wartości bydła. Jestto jedyną ścieżką aby
uboxery wstąpić mógł po nieskrośczeniu, w czasie
popuszczenia przez ustawę, napowrót zapo-
nić swą stajnię, ażeby nie było przesady w ho-
dowli, a przedewszystkiem ażeby z utratą
jednej lub kilku sztuk zwierząt nie następowe-
to ruchoć lub ruina gospodarza, co się u nas
tak powszechnie dzieje. W miarę już będzie się
pod wpływem ustawy hodowlanej podnosić wartość
kardiej sztuki bydła, temu nieobędniejszą odarć się
potrzeba zabezpieczenia wstąpić, czyto prywatnego,
czy gminnego utrzymującego, lubaj, od strat z choroby
wypadków

Nadanie jeszcze jedna sprawa, o której warności
miałem sposobności niejednorodnie już wspomnieć,
sprawa dostadnego prucia Krajowych stajni

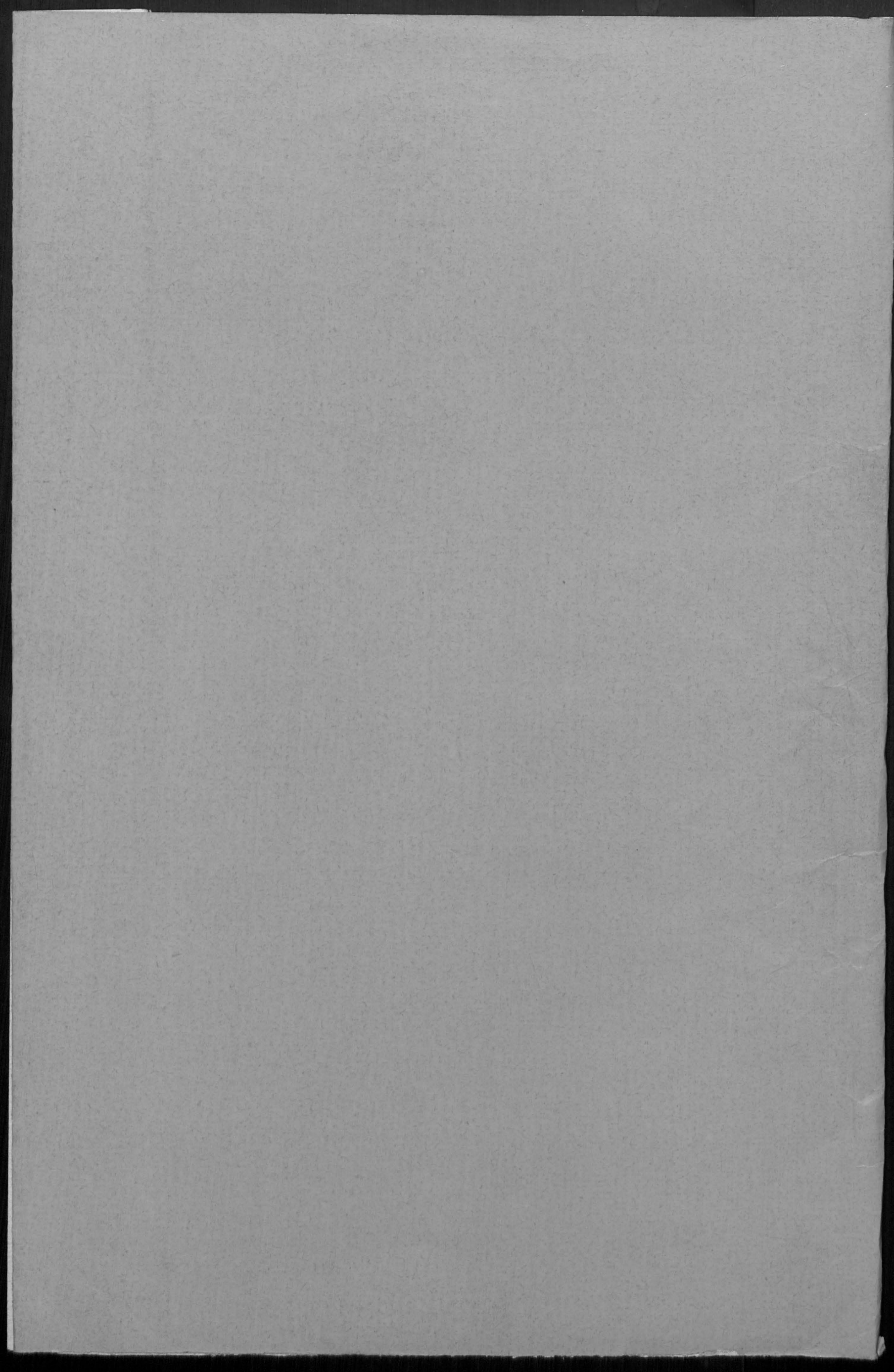
hodowlańców. Badanie ras miejscowych i stacjonar-
 hodowli zainicjowało Ministerstwo Rolnictwa i lasów w
 roku 1874, przystępując do wydania Diesta, Oesterreichi-
 sche Rinderzucht. Z tego ^{też} powodu na samowolne badania
 Towarzystwa Rolniczych odmówiono ~~też~~ subwencji. W Galicji
 jednadowi to chęci chwalebne Ministerstwa Augierów w
 wydawnictwie nie wchodziły, głównie dlatego że ~~Ministerstwo~~
 nie chciało się ^{oni} borykać ze srorególnymi trudnościami, na
 jakie tego rodzaju badania w kraju nasypu napotykały,
 niemiłej jąd i dla braku ludzi fachowych, ⁺ bo trzeba dodać
 że przyjęto przez Ministerstwo metoda badań dotychczas charak-
 terystycznych, na pomiarach czasochł. i kołosa apartach, wymaga
 specjalnego udwalifidowania. Inicjator się uareszeć nie stał z
 chęcią powołania na katedrę hodowli do krakowa prof. Stame-
 tra. Prof. Stametz odwołał charakter rasowy bydła krajowego,
 po części jeszcze niemieckiego, po części stacjonarowego pod-
 stad liornych, rzekomego rodzaju kryjowian, i przydzielił
 je do typu długocznego (*Bos taurus brachyceros*, *synon. longifrons*,
~~toż z *Bos taurus* tychże wapińskich odmian dr. Sauerb. Pre-~~
 kweritybny swój kompetencyjny gdyżby się chciał odważyć
 w ocenie tego rezultatu z punktu widzenia morfologicznego.
 Powołaniem jui sobie kreując na zastawienie paru bezpre-
 tensjonalnych mraz w tym kierunku w ciągu niniejszej
 pracy. Le stanowiska jednak ekonomisty i rolnika wy-
 powiedzicie umrze i dacie uwagi o praktycznym znaczeniu
 tych badań i ich stacjonarow. Po pierwsze tedy - choćby
 dzisiaj z literatury tylko chciał się informować o postacie
 bydła naszego, ten mógłby bardzo łatwo ubrać przedmowa
 że trudno o jednostajniejszy jąd u nas material. Same
 brachycerosey! Ten bzdura, to "różnicowość" wywołana bezpla-
 nowani kryjowaniami, różnicowość, która uwaru-
 niszy wrypy za srorególną cechę naszych stacjon-
 Now-i to cecha, z którą właśnie adupa hodowla nie-

⁺ Pierwotnie z prof. Paikowskim prowadzone odwołania nie dopro-
 wadziły do porozumienia.

oddanie liczyć się musi - zdaje się jądowym ugle str.
 iliti z obru. d. niropocierając bynajmniej uchronić
 kordacowi że pod tą całą patracie uaru: dostętu pre.
 jura się może być dostadnem badaniu (zafasera z powoza
 interpolacji...) typ pierwotny był w Węgocelnego, uure roboti
 moze że pochodzenie takie uosi frons, ceche archeologicznego
 samitawania rades, ni przeto roboty majarej byc' pod
 spradtycznych diataci. Daleki jestem d. ujuowania wartosci
 osiagistym przez prof. Staustra wquidom, umiem cenić nauke,
 dla niej samej; dobrze że skoro znalart się do takich badań
 wysoko udwalifidowany erfawid - i środki, one przeprowadzane zo-
 staly. Chciadnym tyldo ostredz przed optywizuciam, jakobyśmy już
 wamiejrej esic' roboty dokanali. Prastaje koniem do zrobienia
 wytyldo to, co dopiero dla pradtycznego diatacia berpoirawie
 ma wartosci: zhadanie i ograniczenie typow' faktycnie istnie-
 jacych, pod wplywem kryzysow' roznorodnych powstalych,
 zhadanie sposobu hodowania odliczania i sposobu gospo-
 darowania w ogole, d. ktorego hodowla zawista, zhadanie
 warunkow' przyrodzonych i ekonomicznych, wplywajacych
 na wytworzenie istniejacych stowulow' - a wrescie na tej
 podstawie uadzielenie stref gospodarczych w ogole a ho-
 dowlanych w szczegolnosci. Nie samo badanie stowu-
 low' hodowlanych to jest wcdaranie, ale stowulow'
 gospodarczych w ogole; statystyka, audiety, badanie
 na miejscu przez objazdy, monografie gospodarze gmin
 typowych, wresztdo to są środki do glębszego wgladnienia
 w stowulow' gospodarstwa wiejskiego - w szczegolnosci w stowu-
 lach - stwore. I to dopiero da nam tę znajomosc'
 newy ~~stowulow'~~, na ktorej jad na opore cala nasza dia-
 tawie w kierunku nietyldo podniesienia hodowli, ale
 cala niesobicia wcdajaca nas atyze agrarica,
 a pzoec' bedziemy mogli. Obypiny do tej pracy uabcalini
 jak ~~nie~~ mojejchlej! -

V monografie
 nawet projektuj
 uych gospodarstw,

W. G. Pawlowski



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.